

**UKRAIŃSKIE
KOBIETY
I DZIECI
SZUKAJĄ
SCHRONIENIA
W POLSCE**

s.7

Zachód dozbraja atakowaną Ukrainę

Wiele państw z całego świata śle broń dla bohaterskich obrońców Ukrainy. Wyrzutnie rakiet, karabiny, amunicja, środki medyczne, a nawet samoloty myśliwskie – Zachód przekazuje im wszystko, czego potrzebują do odparcia agresorów. Skala tej pomocy zaskoczyła wszystkich – miejmy nadzieję, że także Putina.

s.5

codziennie


Gazeta Polska



**SANKCJE
JUŻ
DZIAŁAJĄ**

s.12

ZDAJEMY EGZAMIN Z CZŁOWIECZEŃSTWA

„Dziś Polska robi dla Ukrainy to, czego nikt dla Polski nie zrobił w 1939 r.” – to sformułowanie przewija się w mediach społecznościowych i powielane jest przez komentatorów z zagranicy. Wsparcie humanitarne i militarne, ofensywa dyplomatyczna polskich władz, a także wybitnie sprawne zorganizowanie się do przyjęcia setek tysięcy uchodźców. Budujący jest też fakt, że przycichły codzienne spory i nasz naród jednoczy się na okoliczność tej wyjątkowej sytuacji.

foto: Janek Szadowski/Forum

Wtorek

s.3

ŚWIAT

Świat manifestuje poparcie dla Ukrainy

Setki tysięcy Europejczyków wyszły na ulice metropolii, aby wyrazić swoją solidarność i podziw dla Ukraińców heroicznie walczących o ojczyznę. Szczególnie poruszająca była demonstracja w Tbilisi, gdzie dziesiątki tysięcy Gruzinów śpiewały hymn Ukrainy i wspominały rosyjską inwazję z 2008 r.

s.6

REKLAMA



**W DZISIEJSZYM WYDANIU GPC DODATEK SPECJALNY
NARODOWY DZIEŃ PAMIĘCI
ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH**

Partnerem dodatku jest

 **LOTOS**





Adam Mickiewicz

(1798–1855) polski poeta doby romantyzmu, działacz polityczny, publicysta, tłumacz

\\ I rzekła na koniec Polska: ktokolwiek przyjdzie do mnie będzie wolny i równy,
gdyż ja jestem Wolność. \\

2

WTOREK 1 MARCA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d



Marcin Wolski

Zagadkowe zniknięcie

Gdzieście wszyscy zniknęli
– jest wiele domysłów:
obrońcy żab i dżdżownic,
biednych islamistów,
plwacze na polski mundur,
wyśmiewacze Dudy,
lżący Morawieckiego, sukcesy i trudy,
wrogowie „tego kraju”,
co „nienormalnością”
witający kłopoty ojczyzny z radością,
noblisci od donosów,
celebryci chamstwa,
użyteczni idioci pod flagą zaprzaństwa?
Gdzieście się pochowali,
jaka jest przyczyna,
czy to efekt niezwykły agresji Putina,
pobudki w Europie...?
Lecz jestem spokojny,
wyleziecie znów, dranie,
po skończeniu wojny.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 ŚWIAT

7-8 POLSKA

9-10

HISTORIA

12-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

18

KULTURA

19

PROGRAM TV

20

SPORT

POGODA

Wtorek 01.03 Pogodnie

WSCHÓD słońca 06:25 ZACHÓD słońca 17:12
Imieniny obchodzą: Antoni, Budzisław, Eudokia, Eudoksja, Feliks, Herakles, Joanna, Józef, Leon, Leona, Nikifor, Radosław

Gdańsk	Lublin
5°C	3°C
-3°C	-3°C
Katowice	Kraków
4°C	3°C
-4°C	-3°C
Łódź	Poznań
4°C	5°C
-4°C	-5°C
Warszawa	Wrocław
4°C	6°C
-4°C	-5°C

Środa 02.03 Pogodnie

WSCHÓD słońca 06:23 ZACHÓD słońca 17:14
Imieniny obchodzą: Absalon, Agnieszka, Franciszek, Helena, Henryk, Januaria, Krzysztof, Luiza, Michał, Paweł, Prosper, Radosław, Symplicjusz

Gdańsk	Lublin
5°C	4°C
-1°C	-2°C
Katowice	Kraków
4°C	4°C
-4°C	-3°C
Łódź	Poznań
4°C	5°C
-3°C	-2°C
Warszawa	Wrocław
5°C	5°C
-4°C	-4°C

PIOTR NISZTOR

Powinniśmy mieć pociski atomowe

Pomoc i wsparcie Ukrainy to dziś priorytet dla całego świata. Strategicznym elementem tego planu – zarówno dla UE, jak i NATO – stała się Polska. Nasz rząd i obywatele z tego zadania wywiązują się znakomicie. Bardzo szybko uruchomiono zbiórki potrzebnych towarów. Ruszyły pierwsze transporty. Jednocześnie rozpoczęliśmy proces przyjmowania uciekających przed wojną uchodźców. Ważne jednak, aby w tej sytuacji cały czas wzmacniać nasze bezpieczeństwo. Dlatego rząd Mateusza Morawieckiego powinien naciskać na USA i NATO, aby na terenie Polski na stałe znalazły się pociski z bronią atomową (np. w ramach programu Nuclear Sharing). Taki ruch po rosyjskim ataku na Ukrainę poważnie zwiększyłby nasze bezpieczeństwo, stając się silnym elementem odstraszania Putina. Tym bardziej że ten zbrodniarz coraz częściej straszy świat posiadanym nuklearnym arsenałem.

Rafał Zawistowski



JAN GALAROWICZ

Na chorobę cywilizacji Zachodu

Przez przypadek natrafiłem na rozmowę z wybitnym polskim filozofem, logikiem i socjologiem o. Józefem M. Bocheńskim (1902–1995), rektorem Uniwersytetu we Fryburgu, autorem m.in. „Stu zabobonów” czy „Katastrofy pacyfizmu”, przeprowadzoną niedługo przed jego śmiercią, w której stawia diagnozę cywilizacji zachodniej. Mówi: „Nasza cywilizacja żyje, ale jest bardzo ciężko, śmiertelnie chora”. Jaki jest przebieg tej choroby? Najpierw pojawia się kryzys religii. Następuje po nim sceptycyzm teoretyczny – powątpiewanie w istnienie i poznanie prawdy. Kolejnym etapem jest rozkład moralny. A wreszcie dokonuje się dezintegracja społeczna. Czy nie jesteście świadkami trwającego na Zachodzie od dziesiątków lat takiego właśnie procesu cywilizacyjnego? Ojciec Bocheński uważa, że cywilizacja zachodnia musi umrzeć. Czy rzeczywiście musi? Poeta Friedrich Hölderlin pisze: „Jednak tam, gdzie jest niebezpieczeństwo, rośnie także to, co niesie ratunek”. A może ratunek przyjdzie z naszej części Europy, z Trójmorza?

Ryszard
KapuścińskiPolacy
już tacy są!

Dzisiaj o godz. 17 spotykamy się na pl. Piłsudskiego w Warszawie na Marszu Pokoju pod ambasadą Ukrainy, następnie przejdziemy pod ambasadę bandyckiego kraju – Rosji. Marsz organizują kluby „Gazety Polskiej”, które po raz kolejny sprzeciwiają się agresji na Ukrainę. Sprzeciwiają się mordowaniu dzieci, kobiet, bezbronnych cywilów, bombardowaniu przedszkoli, szpitali. W tych tragicznych dniach Polacy po raz kolejny pokazali, jakim wspaniałym są narodem. Parę godzin po ataku na Ukrainę zorganizowano m.in. specjalne punkty recepcyjne na granicy polsko-ukraińskiej. Tylko w ciągu pierwszych trzech dni przyjęliśmy ponad 200 tys. uchodźców. Łza się w oku kręci, jak się widzi setki Polaków, którzy chcą przyjąć pod swój dach kobiety i dzieci, których mężowie i ojcowie zostali na Ukrainie, by bronić ojczyzny. Jak się widzi prywatne samochody, których właściciele chcą za darmo podwieźć uchodźców w każde miejsce Polski. W całym kraju organizowana jest pomoc humanitarna, która przybrała niespotykane rozmiary, bo jeśli np. w Krakowie w ciągu paru godzin zebrano kilkanaście ton darów z lekami, żywnością, środkami higienicznymi, to robi wrażenie. Już tacy jesteśmy i jak zwykle dajemy przykład światu!

Igor
SzczęsnowiczSprawa
się rypla

Niedzielne posiedzenie Bundestagu przejdzie do historii. Oto bowiem w ciągu kilku godzin Niemcy całkowicie zrównały z ziemią swoją dotychczasową politykę zagraniczną. Przy otwartych kurtynie padały słowa o kosmicznych błędach, jakie popełniano od czasów Helmuta Kohla, poprzez kadencję Gerharda Schroedera i Angeli Merkel na stanowisku kanclerza RFN. Okazało się, że „cesarz” Europy jest nagusieńki. Bundeswehra w rozsypce, a polityka energetyczna opierająca się na handlu i przymierzu z Rosją oraz jej uprzywilejowaniu w tym przedmiocie skończyła się przysięgającą klęską. Teraz nad Renem i Łabą obawiają się, aby nie wzięto ich za „współsprawców” rosyjskiej agresji na Ukrainę, przesyłając broń do Kijowa i zapowiadając potężny zastrzyk gotówki dla armii. Zabrakło wprawdzie odwagi niemieckim elitom, aby odesłać do archiwum samobójczą politykę klimatyczną, ale kto wie, jeszcze kilka dni sukcesów ukraińskich na froncie i może pod tym względem coś się zmieni? I co na to Donald Tusk? Przecież żyrował niemiecką politykę w Polsce przez ostatnie kilkanaście lat, a teraz tak fatalnie dla niego sprawa się rypla. Jakies uderzenie się w piersi nastąpi, padnie z ust „mea culpa” czy będzie jak zawsze?



USTAWA O OBRONIE OJCZYZNY

PRAWO \ Sytuacja jest nadzwyczajna, więc myślę, że wszyscy jesteśmy przekonani, iż ta ustawa jest potrzebna. Chcielibyśmy, aby jak najszybciej weszła w życie – powiedział wicemarszałek Sejmu, szef klubu PiS Ryszard Terlecki. Projekt ustawy o obronie ojczyzny został w poniedziałek skierowany do pierwszego czytania.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

3

POMOC UKRAINIE \ Polacy zachowują się, jak trzeba

Zdajemy egzamin z człowieczeństwa

„Dziś Polska robi dla Ukrainy to, czego nikt dla Polski nie zrobił w 1939 r.” – to sformułowanie przewija się w mediach społecznościowych i powielane jest przez komentatorów z zagranicy. Wsparcie humanitarne i militarne, ofensywa dyplomatyczna polskich władz, a także sprawne zorganizowanie się do przyjęcia setek tysięcy uchodźców – z tego możemy być naprawdę dumni. Budujący jest też fakt, że przycichły codzienne spory. Nasz naród jednoczy się w tej wyjątkowej sytuacji.

Jan Przemyski

Albicla.com/JanPrzemyski

Bestialska napaść Rosji na Ukrainę trwa od czwartku. Ukraińskie wojsko z poświęceniem stara się odeprzeć atak nieprzyjaciela. Cierpi ludność cywilna. Setki tysięcy osób zdecydowały się porzucić swoje majątki, chronić życie i wyjechać z terytorium ogarniętego wojną. Polska jest miejscem docelowym dla zdecydowanej większości uchodźców z Ukrainy. – Jechaliśmy tutaj cztery dni, nie wiedząc, co dalej mamy zrobić. Musieliśmy natychmiast uciekać. Wzięliśmy tylko najpotrzebniejsze rzeczy. Jestem ogromnie wdzięczna za pomoc, jaką okazali Polacy. Nie wiem nawet, jakich słów użyć, żeby podziękować – mówi „Codzienną” jedna z kobiet, która wczoraj z dwójką ma-



fot. mat. pras./d

łych dzieci dotarła do Warszawy, uciekając ze wschodniej części Ukrainy.

W całej Polsce jest już przygotowane kilkaset tysięcy miejsc dla uchodźców z Ukrainy. W pomoc włączają się zarówno instytucje państwowe, spółki, prywatne firmy, jak i tysiące

zwykłych obywateli. Na przejściach granicznych jest masa wolontariuszy, którzy rozdają ciepłe posiłki, ubrania, a także pomagają m.in. w transporcie lub po prostu oferują schronienie u siebie. W wielu miejscach magazyny z pomocą materialną dla uchodźców z Ukrainy

są pełne darów ludzi z całego kraju.

Przykładów, które napawają wiarą w drugiego człowieka, jest mnóstwo. Lekarze z Porozumienia Pracodawców Ochrony Zdrowia zadeklarowali, że każdy obywatel Ukrainy uciekający przed

wojną będzie miał zapewnioną opiekę medyczną. Strażacy z Państwowej Straży Pożarnej zebrali ponad cztery ciężarówki sprzętu, który zostanie przekazany ukraińskim strażakom. Warto też wspomnieć o zaangażowaniu w pomoc ludzi znanych. Nasz wielokrotny reprezentant kraju, piłkarz Jakub Błaszczykowski przekazał ćwierć miliona złotych na pomoc Ukrainie. Kulturyści Akop Szostak wraz z żoną Sylwią wpłacili 50 tys. na podobny cel. Dziennikarz Krzysztof Stanowski zorganizował zbiórkę pod hasłem „Razem dla Ukrainy”, na której zgromadzono do tej pory już prawie 2 mln zł. Takich inicjatyw jest dużo, dużo więcej.

Polacy w tym momencie piszą sprawozdania z człowieczeństwa, a świat nie tylko może, lecz także powinien od nas ściągać!

Władze działają w sprawie Ukrainy

DYPLOMACJA \ Polskie władze dokładają wszelkich starań, aby pomagać Ukrainie oraz wywierać wpływ na Zachód, domagając się większego wsparcia dla naszych wschodnich sąsiadów. Liczne rozmowy i działania podejmowane są m.in. przez prezydenta i premiera.

Prezydent Andrzej Duda zwołał wczoraj przed południem spotkanie Biura Bezpieczeństwa Narodowego ws. Ukrainy. W rozmowach wzięli udział m.in. premier Mateusz Morawiecki, wicepremier Jarosław Kaczyński, szef MON Mariusz Błaszczak oraz szef MSWiA Mariusz Kamiński.

Wsparcie ze strony polskiego prezydenta docenia prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. – Rozmawiałem w niedzielę z prezydentami Portugalii, Litwy, prezydentem Francji Emmanuelem Macronem, z prezydentem Polski Andrzejem Dudą. Jestem szczególnie wdzięczny Andrzejowi za naszą wspólną owocną pracę – przekazał Zełenski.

Prezydent Duda rozmawiał wczoraj ponadto m.in. z prezydentem Gruzji Salome Zurbiszwili. Na najbliższe dni

zaplanowane są natomiast kolejne spotkania, m.in. dzisiaj z sekretarzem generalnym NATO Jensem Stoltenbergiem, który złoży wizytę w naszym kraju.

Działania podejmuje także premier Mateusz Morawiecki, który wczoraj wziął udział w spotkaniu z ambasadorami państw Unii Europejskiej oraz Europejskiego Obszaru Gospodarczego w sprawie koordynacji pomocy humanitarnej dla Ukrainy. – Rosyjski atak na Ukrainę wywołał już dzisiaj kryzys humanitarny, który narasta z godziny na godzinę. Mamy coraz więcej uchodźców na granicy ukraińsko-polskiej – powiedział po spotkaniu. Szef rządu rozmawiał także z unijnym komisarzem ds. pomocy humanitarnej Janezem Lenarczicem.

Morawiecki wraz z premierami Litwy, Estonii i Łotwy

wystosował ponadto specjalny apel do cyfrowych gigantów. „Wzywamy Facebooka, Google’a, YouTube’a i Twittera do zablokowania oficjalnych kont rosyjskich i białoruskich instytucji rządowych, a także mediów państwowych i osobistych profili liderów tych państw w odpowiedzi na poprzedzoną falę dezinformacji agresję na Ukrainę” – napisali premierzy.

Warto przypomnieć, że działania premiera są niezwykle skuteczne. W sobotę Mateusz Morawiecki odwiedził Berlin, gdzie mocno skrytykował działania Niemiec wobec Rosji. Wizyta ta diametralnie zmieniła podejście naszych zachodnich sąsiadów do sankcji wobec Rosji oraz pomocy militarnej dla Ukrainy.

Adrian Siwek
Albicla.com/AdrianSiwek

Marsz o pokój

MANIFESTACJA \ Już dzisiaj o godz. 17 z pl. Piłsudskiego w Warszawie wyruszy Marsz Pokoju, który ma być głosem wsparcia dla Ukrainy i zdecydowanym wyrazem sprzeciwu wobec imperialistycznych zapędów Rosji i Władimira Putina. Demonstracja organizowana jest przez kluby „Gazety Polskiej”, a swojego poparcia udzielili jej m.in. przedstawiciele świata kultury.

„Szanowni Państwo, w związku z bandyckim atakiem Putina na niezależną Ukrainę kluby »Gazety Polskiej« organizują Marsz Pokoju pod Ambasadę Ukrainy, który rozpoczynamy o godzinie 17 na pl. Piłsudskiego. Następnie przejdziemy pod ambasadę bandyckiego kraju – Rosji” – poinformował prezes klubów „GP” Ryszard Kapuściński.

Inicjatywę wspierają m.in. ludzie ze świata kultury. Aktor i reżyser Redbad Klynstra-Komarnecki podkreślił w rozmowie z Niezależna.pl, że warto wziąć udział w Marszu Pokoju, „bo obecnie każda osoba, która weźmie odpowiedzialność za to, co się dzieje na świecie, za to, co się dzieje w swoim kraju czy kraju sąsiednim, jest na wagę złota”. – Bo to jednak

my decydujemy o tym, co się dzieje na świecie, albo przynajmniej powinniśmy mieć taką świadomość – zaznacza.

Z kolei satyryk i społecznik Jan Pietrzak uznał idee Marszu Pokoju za „bardzo dobrą inicjatywę”. – Mogę tylko przyklasnąć. Wszystkie takie inicjatywy, które integrują Polaków z ukraińskimi dążeniami do niepodległości, z walką z ruskimi zaborcami, wszystko to jest bardzo pożyteczne i służy obu naszym krajom – ocenił Pietrzak. – Jesteśmy po stronie Ukrainy i wyrażamy to na wiele sposobów – dodał.

Wszystkich Państwa zapraszamy dziś o godz. 17 na pl. Piłsudskiego, aby przejść z nami w Marszu Pokoju.

(jp, Niezależna.pl)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-6 ŚWIAT
7-8 POLSKA
9-10 HISTORIA
12-13 GOSPODARKA
14-15 PUBLICYSTYKA
18 KULTURA
19 PROGRAM TV
20 SPORT



fot. Twitter/d

KOLEJNA ZBRODNIA WOJENNA ROSJANI!

UKRAINA \ Rosyjska armia ostrzelała Charków artylerią raketową. Zmasowany ostrzał skierowano na budynki cywilne, w tym użyteczności publicznej. „Ten horror powinien zobaczyć cały świat. Śmierć okupantom!” – napisał na Facebooku doradca ukraińskiego MSZ Anton Heraszczenko i udostępnił nagranie z ostrzelanego miasta.

4

WTOREK 1 MARCA 2022

CHARKÓW \ Na koniec wojny trzeba jeszcze poczekać, ale nadzieja nie opuszcza Ukraińców

Putin negocjuje z Zełenskim. Wcześniej kazał go zamordować

W poniedziałek delegacje z Kijowa i Moskwy spotkały się na negocjacjach pokojowych. Mało kto jednak się spodziewa, że rozmowy cokolwiek przyniosą, tym bardziej że w ich trakcie rosyjscy bandyci dokonali kolejnej zbrodni wojennej.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Piątego dnia ciężkich walk sił zbrojnych Ukrainy z najeźdźcami rozpoczęły się negocjacje między stronami. Zorganizowano je na granicy Ukrainy i Białorusi. Biuro prezydenta Wołodymyra Zełenskiego przekazało mediom, że celem strony ukraińskiej jest doprowadzenie do natychmiastowego zawieszenia broni i wycofania rosyjskich wojsk z terytorium Ukrainy. Mało kto wierzy jednak, że rozmowy dadzą jakikolwiek efekt.

Trudno było się spodziewać czegoś innego po państwie, dla którego zamordowanie prezydenta sąsiedniego kraju nie jest najwyraźniej problemem. Brytyjski dziennik „The Times” ujawnił w poniedziałek rano, że kremlowski reżim wysłał do Kijowa ponad 400 członków tzw. Grupy Wagnera – kontrolowanej przez rosyjskie służby organizacji najemników, którą Moskwa wysyłała wcześniej tam, dokąd nie mogła posłać żołnierzy. Ich celem miało być zamordowanie prezydenta Zełenskiego, a także innych przywódców Ukrainy i osób ważnych dla kontynuowania oporu, w tym broniących Kijowa braci Kliczków.

Ukraińcy dowiedzieli się o tym w sobotę rano. W odpowiedzi na to w Kijowie ogłoszono 36-godzinny zakaz przemieszczania się i przeprowadzono polowanie na wagnerowców. Na razie efekty tego polowania nie są znane. Według źródeł na Ukrainie działa od 2 do 4 tys. wagnerowców, niektórzy dotarli tam już w styczniu.

Komentatorzy coraz częściej mówią, że to, co dzieje się teraz na Ukrainie, bardziej przypomina sytuację w Czeczenii niż szybką „operację specjalną”, o której marzył Putin. Pracownik amerykańskiego Departamentu Obrony powiedział Reutersowi, że do godz. 8 rano



Sytuacja nie jest łatwa, ale bohaterki opór Ukraińców daje nadzieję, że uda im się wyrzucić okupantów z ich ziemi | fot. MAKSYM LEVIN/Reuters/Forum

w poniedziałek Rosjanie odpalili ponad 350 pocisków raketowych, z których wiele trafiło w cele cywilne. To znaczna eskalacja ich działań. W trakcie trwania negocjacji rosyjska artyleria raketowa ostrzelała Charków, powodując dziesiątki ofiar śmiertelnych i setki rannych.

Tam, gdzie nie strzelano do bezbronnych, rosyjskie wojska nie radzą sobie już tak dobrze. Kijów nadal jest pod ukraińską kontrolą, a mieszkańcy twierdzą, że w nocy z niedzieli na poniedziałek eksplozje i strzały nieco przycichły. Rosjanom nie udało się też zająć większości swoich celów taktycznych i dużych ukraińskich miast. Wydaje się, że ich siły ponoszą duże straty. Oddzielający Krym od Donbasu Mariupol jest otoczony, ale nadal się broni. Dokładną sytuację na polu bitwy przysłała „mgła wojny”, a doniesienia są często sprzeczne, ale analitycy zgadzają się, że rosyjskie natarcie wyraźnie straciło impet. Rosjanie jednak nadal ataku-

ją lotniska, obronę przeciwlotniczą, infrastrukturę i miasta.

Ukraińska marynarka wojenna ogłosiła, że uważani za zmarłych bohaterowie z Wyspy Węży jednak żyją i są w rosyjskiej niewoli. Ich odwagą „Idi na c**j!” wykrzykane na stronę rosyjskiego krążownika stało się nieformalnym symbolem ukraińskiego oporu. Wcześniej uważano, że wszyscy zostali zabici przez najeźdźców. Według ustaleń marynarki odparli jednak dwa rosyjskie ataki i poddali się z powodu braku amunicji, a zniszczenie infrastruktury uniemożliwiło z nimi kontakt.

Nie brak na tej wojnie również akcentów komicznych. Izraelski portal Israel Hayom doniósł, że w Charkowie rosyjscy żołnierze próbowali schronić się w piwnicy, gdzie zostali pobici, rozbrojeni i wzięci do niewoli przez lokalnych aktywistów LGBT. W jednym z kijowskich klasztorów grupa sabotażystów została wzięta do niewoli przez mnichów. W Szewczenko-

wie policjanci aresztowali dwóch rosyjskich żołnierzy, którzy przyszli na komisariat po benzynę. Prawdziwość takich historii często jest trudna do zweryfikowania, ale komentatorzy podkreślają, że nie tylko wspaniałe wpływają na morale obrońców, lecz także niszczą lęk świata przed Kremlen – a to ma wymierny wpływ na wsparcie, jakie okazuje się Ukrainie.

Na Rosję zaczynają mieć już także wpływ sankcje i powoli staje się ona pariasem. Przekonał się o tym na własnej skórze minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow. Jak ujawniła rzeczniczka rosyjskiego MSZ Maria Zacharowa, nie wziął udziału w posiedzeniu Rady Praw Człowieka (sic!) ONZ, bo w związku z zamknięciem nieba dla rosyjskich samolotów Unia zażądała od Rosji sporządzenia dodatkowych dokumentów na przelot. „Jakaś bzdura! Jakie dokumenty, jakie zasady, jakie instrukcje?” – krzyczała w telewizji wyraźnie przejęta

rzeczniczka. Znany propagandysta Putina Władimir Sołowiew rozplakał się na wizji, bo z powodu sankcji stracił dostęp do swoich włoskich willi.

Sytuacja humanitarna na Ukrainie nadal jest jednak bardzo trudna. Według najnowszych szacunków już ponad pół miliona ukraińskich kobiet i dzieci musiało opuścić swój kraj. Na całym świecie organizowane są zbiórki darów i krwi dla uchodźców i walczących. Coraz częściej biorą też w nich udział firmy i znane osobistości. Parlament Łotwy zgodził się nawet, żeby jej obywatele mogli bez obaw o złamanie prawa wstępować do ukraińskich sił zbrojnych.

Sami Ukraińcy coraz śmielej zaczynają mówić o tym, co robią, kiedy uda im się już wyrzucić Rosjan ze swojej ziemi. Jednym z planów jest jak najszybsze przystąpienie do UE. Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski wczoraj podpisał historyczny wniosek o członkostwo Ukrainy w Unii Europejskiej.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 ŚWIAT

7-8 POLSKA

9-10

HISTORIA

12-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

18 KULTURA

19

PROGRAM TV

20

SPORT



AMERYKANIE BRZYDZĄ SIĘ ROSYJSKIEJ WÓDKI

BOJKOT \ Kilka amerykańskich stanów zdecydowało się na wprowadzenie zakazu sprzedaży rosyjskiej wódki w barach i sklepach. Władze Teksasu nie nałożyły zakazu, ale gubernator Greg Abbott poprosił o ich bojkot.

fot. YouTube/d



fot. Wikipedia/d

CYBERATAKI NA ROSYJSKĄ LOGISTYKĘ

BIAŁORUŚ \ Hakerzy poinformowali, że włamali się do komputerów kolei i zablokowali zwrotnice, aby utrudnić transport wojsk na Ukrainę. Źródła białoruskie potwierdzają, że doszło do ataku i zwrotnice trzeba było przestawiać ręcznie.

WOJNA NA WSCHODZIE \ Polskie miGI mogą walczyć z rosyjskim wojskiem

Zachód dozbraja atakowaną Ukrainę

W niedzielę Bruksela podjęła historyczną decyzję dotyczącą wsparcia sprzętowego Ukrainy zmagającej się od kilku dni z rosyjską inwazją. Za logistykę dostaw sprzętu wojskowego oraz paliwa dla walczących sił zbrojnych Ukrainy odpowiadać ma Polska. Pojawiła się ponadto inicjatywa dotycząca przekazania Ukrainie myśliwców w ramach funduszy unijnych przez kraje członkowskie. Tym samym nad ukraińskim niebem wkrótce mogą się pojawić myśliwce MiG-29, które obecnie znajdują się na wyposażeniu Polski, Bułgarii i Słowacji.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawełKryszczak

Przed rosyjską inwazją na Ukrainę niewiele państw zdecydowało się na dozbrojenie sił zbrojnych Ukrainy. Wśród nich znalazły się m.in. kraje bałtyckie, które dostarczyły przenośne zestawy przeciwlotnicze Stinger oraz przeciwpancerne pociski kierowane Javelin. Wsparcie sprzętowe ukraińskiemu wojsku zapewniły też m.in. Dania, Kanada, Czechy, Polska, Wielka Brytania i USA.

Wielka Brytania kilka tygodni temu dostarczyła Ukrainie ok. 2 tys. wyrzutni jednostrzałowych przeciwpancernych pocisków kierowanych NLAW. Poza dostawą sprzętu wojskowego Londyn od wielu już lat w ramach operacji „Orbital” zapewnia szkolenie ukraińskiemu wojsku. Z kolei Stany Zjednoczone tylko w tym roku zapewniły wsparcie sprzętowe o wartości ok. 1 mld dol.

Rosyjska inwazja na Ukrainę oraz presja sojuszników spowodowały, że kolejne kraje zdecydowały się na dozbrojenie Kijowa. Niemcy dostarczyły 200 stingerów, Belgia 2 tys. karabinów maszynowych oraz 3,8 tys. ton paliwa, a Słowacja poza paliwem dostarczyła też amunicję artyleryjską. Niedawno premier Słowacji poinformował o po-



fot. Twitter/d

większeniu pakietu wsparcia o 486 pocisków przeciwlotniczych oraz przeciwpancernych, a także 100 wyrzutni pocisków ziemia-powietrze.

Szwecja proponuje teraz bezpośrednie wsparcie dla ukraińskich sił zbrojnych. Obejmuje ono 135 tys. racji polowych, 5 tys. hełmów, 5 tys. osłon ochronnych i 5 tys. sztuk broni przeciwpancernej. Premier Danii Mette Frederiksen zapowiedziała, że jej kraj przekaże Ukrainie ok. 2,7 tys. sztuk broni przeciwpancernej M72 EC LAW. Wśród państw, które

diametralnie zmieniły swoje stanowisko co do dozbrojenia Ukrainy, znalazły się Niemcy. Poinformowały o przekazaniu stingerów i 400 granatników ręcznych.

Na dozbrojenie Ukrainy zdecydowały się także Portugalia, Luksemburg i Grecja. Rumunia zapowiedziała wysłanie do Kijowa m.in. paliwa, kamizelek kuloodpornych, hełmów i amunicji.

Szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen poinformowała o zamiarze przekazania 450 mln euro na

zakup uzbrojenia dla Ukrainy. Dodatkowe 50 mln zostanie przeznaczone na zakup paliwa. Transportem zajmie się Polska. – Przekazanie broni przez granicę nie jest żadnym problemem. Należy pamiętać, aby broń i amunicja były dostarczane w odpowiednie miejsce. Ukraińcy muszą odpierać inwazję rosyjską na wielu kierunkach, które oddalone są czasami o setki kilometrów. Wojsko ukraińskie nie wie dokładnie, gdzie do odparcia rosyjskiego ataku będą potrzebne największe siły – mó-

wi mjr rez. Mariusz Kordowski z Centrum Analiz Strategicznych i Bezpieczeństwa.

W niedzielę przedstawiciele Unii Europejskiej poinformowali, że w ramach funduszy unijnych kraje członkowskie dostarczą Ukrainie myśliwce. Najprawdopodobniej chodzi o maszyny MiG-29, którymi dysponują obecnie m.in. Polska, Bułgaria i Słowacja. Warto zauważyć, że ukraińskie siły powietrzne z powodzeniem używają te samoloty w walce z rosyjskimi wojskami.

Referendum w cieniu wojny

BIAŁORUŚ \ 65 proc. głosujących w referendum obywateli Białorusi poparło zmianę konstytucji. Planowane reformy dodają zapis o tym, że Białoruś „wyklucza agresję wojskową wobec innych państw”, ale usuwają m.in. ten o „pozostawianiu terytorium bez broni jądrowej”.

Białoruska Centralna Komisja Wyborcza ogłosiła w nocy z niedzieli na poniedziałek wstępne wyniki referendum w sprawie zmiany konstytucji. Za zmianami opowiedziało się ponad 65 proc. obywateli, a frekwencja wyniosła 78,6 proc. Przeciwno zmianom w ustawie zasadniczej było 10 proc. głosujących. W referendum obywatele odpowiadali tylko na jedno pytanie: „Czy zga-

dza się pan/pani na zmiany i uzupełnienia konstytucji Republiki Białorusi?”. Możliwe odpowiedzi to „tak” lub „nie”.

Według szumnych zapowiedzi władz nowa konstytucja miała ograniczyć władzę prezydencką i umożliwić bardziej zrównoważone zarządzanie krajem. Tymczasem jak się okazuje, zmiany są zaledwie kosmetyczne. Zdaniem krytyków

projektu dyktator Alaksandr Łukaszenka zachowa pełną kontrolę nad systemem politycznym.

W świetle nowych przepisów do konstytucji wprowadzono nowy organ, którym jest Ogólnobiałoruski Zjazd Ludowy. Jest on porównywany do „równoległego parlamentu” i niewykluczone, że jego przewodniczącym zostanie również Łukaszenka. Zmiany wprawdzie ograni-

czają liczbę kadencji prezydenckich do dwóch, ale jednocześnie „wyzerowują” dotychczasowe sześć kadencji Łukaszenki. Istotną zmianą, którą wprowadzono dzięki referendum, jest usunięcie zapisu zawartego w art. 18 konstytucji o pozostawianiu terytorium bez broni jądrowej i dążeniu do neutralności. Wskazano jednocześnie, że Białoruś „wyklucza agresję wojskową wobec innych państw”. Opozycja nie uznaje głosowania przeprowadzonego w warunkach represji. Tymczasem referendum zostało uznane za ważne, bo według władz wzięła w nim udział więcej niż połowa uprawnionych do głosowania.

Referendum konstytucyjne na Białorusi odbyło się w cieniu protestów przeciwko wojnie na Ukrainie. Według oficjalnych danych w kraju zatrzymano 226 osób. Wieści o zatrzymaniach docierały z wielu miejscowości. Opozycja zapelowała w tym dniu do Białorusinów, by zbierali się przy lokalach wyborczych i wyrażali swój protest. Niektórzy przychodzili na głosowanie z ukraińskimi flagami. W internecie pojawiły się też zdjęcia kart do głosowania, na których ludzie oddawali nieważne głosy i pisali antywojenne hasła.

Beata Mańkowska
Albicla.com/Beata Mankowska



TRUMP 2024

USA \ Donald Trump niemal otwarcie zadeklarował, że w 2024 r. wystartuje w wyborach prezydenckich. – Zrobiliśmy to dwa razy, zrobimy to znowu – powiedział. Stratedzy Partii Demokratycznej przyznają nieoficjalnie, że ich zdaniem Joe Biden po zakończeniu swojej kadencji wycofa się z polityki i nie zmierzy po raz kolejny z Trumpem, spróbuje tego za to Hillary Clinton.

SOLIDARNOŚĆ \ Rosjanie coraz głośniejszą krytykują Putina

Świat manifestuje poparcie dla Ukrainy

Setki tysięcy Europejczyków wyszły na ulice metropolii, aby wyrazić swoją solidarność i podziw dla Ukraińców heroicznie walczących o ojczyznę. Szczególnie poruszająca była demonstracja w Tbilisi, gdzie dziesiątki tysięcy Gruzinów śpiewały hymn Ukrainy i wspominały rosyjską inwazję z 2008 r.

Joanna Kowalkowska

Albicla.com/JoannaKowalkowska

Przestańcie kłamać, zakończcie wojnę! „Zabierzcie swoich żołnierzy do domu!” – skandowały tysiące Litwinów podczas niedzielnej manifestacji przeciwko rosyjskiej agresji na Ukrainę. W tym samym czasie na ulice wyszły dziesiątki tysięcy manifestantów w Genewie, Madrycie, Rzymie i Wiedniu. W Londynie setki ukraińskich emigrantów i londyńczyków zebrały się przed ambasadą FR, a następnie w akcie protestu oblały sztuczną krewią tabliczki z nazwą ulicy St. Petersburg Place.

W Berlinie na ulicę wyszło pół miliona ludzi, apelujących do władz o wprowadzenie dotkliwych sankcji na Moskwę. Protesty odnotowano w najodleglejszych zakątkach świata. I tak an-



fot. FABRIZIO BENSCH/Reuters/Forum

tykremłowskie hasła słychać było m.in. w Korei Płd., Australii, Japonii, Tajlandii, Meksyku, Brazylii, Argentynie i Kanadzie. „Morderca” – napisano na plakacie z wizerunkiem Putina wywieszonym przez Chilijczyków przed budynkiem ambasady Rosji w Santiago.

Wyjątkowo wzruszająca była demonstracja na ulicach Tbilisi, gdzie ponad 30 tys. Gruzinów wyraziło solidarność z Ukraińcami i śpiewało hymn Ukrainy. – Mamy z Ukraińcami szczególną więź, prawdopodobnie silniejszą niż mieszkańcy innych krajów, dla-

tego że niedawno sami doświadczyliśmy barbarzyńskiej agresji Rosji na naszej ziemi – powiedział w rozmowie z dziennikarzem AFP 32-letni taksówkarz Niko Twaauri. Mężczyzna wspominał o rosyjskiej inwazji na Abchazję i Osetię Południową w 2008 r., które do tej

pory pozostają pod silnym wpływem Rosji.

Protesty przeciwko Kremłowi odbywają się również w samej Rosji, przy czym manifestanci muszą liczyć się z brutalnością policji i masowymi aresztowaniami. Szacuje się, że podczas 24 godz. rosyjskie służby zatrzymały przynajmniej 2 tys. krytyków Putina, manifestujących w ponad 50 miastach. Największe „nielegalne zgromadzenia” odbyły się w Moskwie, Petersburgu i Nowosybirsku. Do ruchów antykremlowskich przyłączyli się rosyjscy lekarze, którzy złożyli petycję przeciwko wojnie. „My, rosyjscy doktorzy, pielęgniarki i ratownicy medyczni, surowo sprzeciwiamy się atakom prowadzonym przez rosyjskie wojsko na terenie Ukrainy” – zadeklarowano w liście podpisanym przez 300 medyków.

Rosjanie mszczą się za własną nieudolność na cywilach

ZBRODNIJE WOJENNE \ Rosyjskiej armii coraz gorzej idzie w walce z ukraińską armią, co rekompensuje sobie stale rosnącą liczbą ataków na cele cywilne i zabijaniem bezbronnych osób, w tym dzieci.

Rosja ostrzeliwuje korytaraże humanitarne i ignoruje prośby ze strony ukraińskiej o umożliwienie ewakuacji kobiet, dzieci, sierot i osób o ograniczonej sprawności ruchowej – poinformowała Iryna Wereszczuk, wicepremier Ukrainy ds. reintegracji terytoriów tymczasowo okupowanych. – Szkoda, że kiedyś ci ludzie uważali Rosjan za swoich braci i siostry – dodała.

Jej słowa potwierdza ukraińska rzecznik praw człowieka Ludmyła Denisowa, która ocenia, że siły rosyjskie z „niespotykaną brutalnością niszczą domy, szpitale, przedszkola i szkoły”. W ostatnim czasie ostrzelali oni m.in. szpital dziecięcy w Kijowie, w wyniku czego zginęło jedno dziecko, a czworo innych zostało rannych.

Ostatnie dane pokazują, że w wyniku rosyjskiej inwazji zginęło 352 cywilów, w tym 14 dzieci, a rannych zostało także 1684 cywilów,

w tym 116 dzieci. Ukraiński sztab raportował, że rosyjskie wojsko uderzyło rakietami w domy mieszkalne w Żytomierzu (środkowa część kraju) i Czernihowie (na północy). Z kolei agencja Ukrinform poinformowała, że w szpitalu zmarła sześciolatka dziewczynka ranna w wyniku ostrzału portowego Mariupola. – Pokaż to Putinowi. Oczyszczając to dziecko i płaczących lekarzy – powiedział w rozmowie z dziennikarzem agencji lekarz.

Przypadków zbrodniczych zachowań jest więcej. W okupowanym przez siły rosyjskie Berdiańsku nad Morzem Azowskim rosyjski żołnierz zastrzelił mieszkańca, który odmówił oddania mu telefonu komórkowego, by ten mógł zatelefonować do domu. Rada tego miasta poinformowała, że lotnictwo rosyjskie atakuje pobliską Sartanę, a bomby spadają na budynki mieszkalne. W nocy w cen-

trum Czernihowa w budynek mieszkalny uderzyła rakietą, następnie wybuchł pożar, a jedna kobieta została ranna.

Tymczasem Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości potwierdził, że Ukraina wniosła pozew przeciwko Rosji o dokonywanie zbrodni wojennych i rozpowszechnianie fałszywej propagandy, że Ukraina dokonywała ludobójstwa w Donbasie. „Żądamy pociągnięcia Rosji do odpowiedzialności za zmanipulowanie pojęcia ludobójstwa w celu usprawiedliwienia agresji” – napisał prezydent Wołodymyr Zełenski. „Zwracamy się do Trybunału o pilne nakazanie Rosji zakończenia działań wojennych i spodziewamy się, że przesłuchania rozpoczną się już w następnym tygodniu” – dodał.

Petar Petrović

Albicla.com/PetarPetrovic

Autor jest dziennikarzem

Polskiego Radia

Powstał Antywojenny Komitet Rosji

ROSJA \ Do Rosjan zaczyna dochodzić prawda o tym, jak wygląda inwazja rosyjskiej armii na Ukrainę. To zaś powoduje, że coraz więcej z nich wychodzi w ramach protestu na ulicę bądź popiera apele w sieci. Powstają też kolejne środowiska grupujące przeciwników wojny.

Fala okrucieństw popełnianych przez rosyjskich żołnierzy w Ukrainie i bezsens inwazji na ten kraj zmobilizowały środowisko rosyjskich opozycjonistów i naukowców do utworzenia Antywojennego Komitetu Rosji, którego celem, jak podaje portal Insider, jest walka z „agresywną dyktaturą Putina”. W skład komitetu weszli m.in. rosyjski oligarcha i przeciwnik Kremla Michaił Chodorkowski, szachowy mistrz świata Garri Kasparow, pisarz Wiktor Szenderowicz, krytyczny wobec Kremla polityk Dmitrij Gudkow oraz inni ekonomiści, historycy i przedsiębiorcy.

Komitet wezwał świat do zajęcia zdecydowanego stanowiska wobec reżimu na Kremlu, a „prawdziwych rosyjskich patriotów” do

walki z nim. Autorzy apelu podkreślili, że będąc obywatelami Federacji Rosyjskiej, wbrew swojej woli stali się odpowiedzialni za inwazję i śmierć ludzi. Określili przy tym jako przestępców wojennych polityczne kierownictwo kraju i opracowujących plany ataku generałów.

Wcześniej Michaił Chodorkowski przekonywał, że wojna i jej konsekwencje to wina otoczenia prezydenta Władimira Putina, a nie Rosjan. – Rozpętanie wojny pełnej przemocy i korzystanie z wojsk dla osobistego zysku świadczy o tym, że junta pod sztandarem Putina przejęła w Rosji władzę – krytykował. – Wzywam wszystkich do działań, by zakończyć tę wojnę – apelował.

(pp)



NIESPOKOJNIE NA GRANICY Z BIAŁORUSIĄ

MIGRANCI \ Siedem osób próbowało się w niedzielę dostać nielegalnie do Polski z terytorium Białorusi – podała w poniedziałek Straż Graniczna. Uratowano dwóch migrantów, którzy utknęli na rozlewiskach rzeki Narew.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 1 MARCA 2022

POLSKA

7

NASZ TEMAT \ Ukraińskie kobiety i dzieci szukają schronienia w Polsce

Solidarni z ofiarami Putina

Duża część uciekających przed wojną ma w Polsce bliskich, którzy czekają na nich przy przejściach granicznych. Niektórzy jednak nie mają nikogo. Te osoby trafiają do punktów recepcyjnych, czyli miejsc, w których otrzymują niezbędną pomoc, a następnie są przewożone do kwater tymczasowych. Polacy ruszyli z pomocą także oddolnie.

Hubert Kowalski

Albicla.com/HubertKowalski

Przejście graniczne Dorohusk–Jagodzin znajduje się w miejscowości Berdyszcz w województwie lubelskim. Właśnie tam zaczyna się główna trasa, która prowadzi od polskiej granicy do Kijowa.

Punkt recepcyjny w pałacu Suchodolskich

Część Ukraińców, którzy przekraczają granicę i potrzebują pomocy, udaje się samodzielnie do pałacu Suchodolskich w Dorohusku, część jest przewożona przez polskich strażaków. Właśnie tam został utworzony punkt recepcyjny. – Stajemy na rzesach, by wszystko było dobrze zorganizowane. Ludzie przyjeżdżają, dostają odpowiednią pomoc i jadą dalej. Albo do mieszkań załatwionych na własną rękę czy poprzez rodzinę, albo do kwater wskazanych przez nas. Dużo osób dojeżdża z Ukrainy swoimi samochodami lub czeka na znajomych, ale my także zapewniamy transport dla tych, którzy go potrzebują – mówi nam jedna z pracownic punktu.

Przybywający na początek otrzymują ulotki z niezbędnymi informacjami oraz wypełniają dokumenty. W kolejnym pomieszczeniu znajduje się jadalnia, gdzie każdy może otrzymać m.in. kanapki, kawę, herbatę, słodycze. W kuchni pracują wolontariuszki z Dorohuska, które przygotowują jedzenie dla potrzebujących, przebywających w punkcie.



| fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

– Jesteśmy solidarni z nimi! Chcemy po prostu pomagać – mówi jedna z nich. W pałacu Suchodolskich utworzony został także punkt medyczny. – Pomocy wymagają głównie zmarznęte, przeziębione dzieci. Niektóre płaczą, są zdezorientowane. Oprócz leków dostają słodycze, zabawki, balony – mówi pielęgniarka z punktu medycznego, która na co dzień pracuje w szpitalu w Chełmie.

„W nocy błyski gdzieś daleko”

Rozmawiamy z kobietami, które odpoczywają w poczekalni. W przeznaczonym na nią pokoju znajdują się łóżka polowe. Jedna z kobiet opowiada o swojej ucieczce z Łucka. – Przed wyjazdem w dzień widzieliśmy drony, w nocy błyski gdzieś daleko, był atak na lotnisko, często słychać było dźwięk syren – mówi roztrzęsionym głosem. W punkcie czeka na swojego męża, który pracuje w Katowicach. Na łóżku w drugim końcu pokoju leży kilkuletni chłopiec,

a obok jego matka. Jak mówi kobieta, przyjechali do Dorohuska z Żytomierza. – Sytuacja była krytyczna – mówi zduszonym głosem. Nie chce rozmawiać.

W namiocie rozstawionym obok pałacu siedzą pani Tamara i jej nastoletni syn Iljan, którzy przyjechali z miejscowości Kamień Koszyrski położonej niedaleko granicy ukraińsko-białoruskiej. Opuścili rodzinne miasto, kiedy usłyszeli wybuchy i pojawiła się informacja, że rosyjskie wojska wkroczyły od strony Białorusi. – Dołączy do nas jeszcze moja córka z dzieckiem. Ona czeka już kilkanaście godzin na granicy. Nie wiem, czy kiedyś będzie nam dane wrócić do bezpiecznego domu na Ukrainie. My w Polsce nie mamy nikogo. Przyjechalśmy po pomoc – mówi przez łzy pani Tamara.

Dzieci w tirach

Jedziemy także do Hrebenne, gdzie mieszkańcy

tej miejscowości z własnej inicjatywy zorganizowali namiot, stoły, ławki oraz różnego rodzaju żywność dla przyjezdnych. – Nie możemy patrzeć obojętnie na tragedię tych dzieci, które tutaj przyjeżdżają. Są zdezorientowane, często ze zmęczenia zasypiają na rękach matek, mimo że wokół jest bardzo głośno – mówi pani Ewa, radna z Hrebenne, która apeluje o wsparcie dla osób przekraczających granicę.

Do Polski wjeżdżają m.in. tiry. Ich kierowcy często zabierają ze sobą uciekających przed wojną. W kabinach prawie wszystkich tirów widać, oprócz kierowcy, także dzieci. Jak mówią zgromadzeni przy granicy, zdarza się, że rodzice wysyłają swoje pociechy do Polski, a sami zostają na Ukrainie z różnych powodów, m.in. by załatwić ostatnie niezbędne sprawy, a następnie wyjechać. Albo pozostać i walczyć.

Ludzie dobrej woli

Wracając z granicy, jedziemy do punktu recepcyjnego w Lubyczy Królewskiej niedaleko Hrebenne. Punkt został zorganizowany w szkole. Nad sytuacją czuwają obecni na miejscu policjanci oraz strażacy. Na terenie wokół budynku stoją zaparkowane samochody i namioty z darami dla uciekających przed rosyjską agresją. Przy nich tłumy Ukraińców, którzy otrzymują jedzenie oraz inne potrzebne produkty. W dużej sali gimnastycznej umieszczono łóżka polowe, na jednym z nich leży płaczący chłopiec. Pracownikom punktu zgłaszamy, że mamy możliwość przewiezienia samochodem dwóch osób np. do Warszawy. Słyszymy jednak, że nie ma takiej potrzeby. Uchodźcy są bowiem przewożeni autokarami do tymczasowych kwater przez strażaków. Do Lubyczy Królewskiej przybyło także bardzo wielu ludzi dobrej woli, którzy oferują transport. Widzimy ich przed budynkiem szkoły. Trzymają kartki papieru z nazwami miast, do których mogą zawieźć potrzebujących i czekają na chętnych. – Nie chcę za to pieniędzy. Wystarczy „dziękuję”. To dla mnie znacznie ważniejsze w obecnej sytuacji. Musimy pomagać Ukraińcom nie tylko jako państwo, lecz także oddolnie, jako społeczeństwo – mówi Karolina, mieszkanka Poznania, która z własnej inicjatywy przyjechała do Lubyczy Królewskiej. Więcej o sytuacji na granicy już jutro w tygodniku „Gazeta Polska”.

Żyli prawem wilka...

PAMIĘĆ \ Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych obchodzony jest 1 marca.

Tak jest i w tym roku, chociaż część uroczystości już się odbyła, a inne planowane są na najbliższe dni. Największe z nich organizują Instytut Pamięi Narodowej, samorządy, siły zbrojne RP i Związek Strzelecki „Strzelec”.

Dziś uroczystości związane z upamiętnieniem żołnierzy antysowieckiej konspiracji odbywają się na terenie całego kraju. W samo południe zapowiedziano otwarcie w Ostrołęce (przy ul. Romualda Traugutta 19) Muzeum Żołnierzy Wyklętych.

W wydarzeniu bierze udział prezes IPN dr Karol Nawrocki. O godz. 14 rozpocznie się spacer po Powązkach Wojskowych w Warszawie pt. „Wyklęci z Łączki”. Wtedy też pododdziały Związku Strzeleckiego „Strzelec” wystawią poczet sztandarowy

i złożą wieńce na grobach bohaterów podziemia. TVP3 będzie wieczorem transmitować koncert galowy w hołdzie Żołnierzom Wyklętym.

Od 1 do 7 marca przeprowadzona będzie gra miejska w aplikacji mobilnej ActionTrack. W Warsza-

wie będzie to „W szeregach Niezłomnych”, w Kielcach „Uskok, Inka, Zagończyk – poznaj historię Wyklętych”, a w Lublinie „O Wilkach mowa”. Ta ostatnia skończy się 4 marca. Ciekawą rocznicową debatę będzie można obejrzeć na kanale IPNtv. Odbędzie się ona w Centralnym Przystanku Historia przy ul. Marszałkowskiej 21/25 o godz. 17 pod hasłem „Dla oczyszczenia terenu z band. »Ludowe« Wojsko Polskie przeciwko żołnierzom polskiego podziemia niepodległościowego.

O wydarzeniach sprzed lat pamięta też Ministerstwo Sprawiedliwości. Jego biuro prasowe przypomina, że od 26 lutego czynna jest wystawa „Ocal naszego Tatusia! Listy dzieci Żołnierzy Wyklętych do Bolesława Bieruta”. „Gdybyśmy stracili Ojca, zostalibyśmy zupełni sami na świecie” – pisał w październiku 1950 r. 14-letni Jerzy Chmiel, syn członka IV Zarządu WiN. Prosił o ocalenie ojca – Karola – w imieniu swoim i dziewięcioletniego brata Zbigniewa.

Piotr Korycki

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

POLITYKA \ Internauci przypominają „totalnym”, co mówili jeszcze niedawno...

Czego się wstydzi opozycja?

Politycy opozycji masowo odwracają kota ogonem w sprawie związków z Rosją. Tymczasem internauci konsekwentnie przypominają zachowanie anty-PiS w sprawie muru na granicy i niezależnienia od dostaw gazu.

Jacek Liziniewicz

O becnie nie spotyka się już wśród polskich polityków i publicystów prokremlowskiej narracji. Teraz jednak przedstawiciele opozycji za wszelką ceną próbują udowodnić, że PiS i rząd prowadziły prokremlowską politykę, a także dążą do konfliktu z Unią Europejską. Dowodem mają być też związki z zachodnimi politykami, popierającymi rosyjską narrację.

Tymczasem internauci przypominają wypowiedzi polityków opozycji. „Jak to możliwe, że rząd PiS nie



Polacy pytają, kiedy tacy lewicowi politycy, jak poseł Franciszek Sterczewski (na zdjęciu jego „bieg” na granicy z Białorusią), ruszą wreszcie z pomocą dla uciekających przed wojną Ukraińców | fot. Twitter/d

podpisał długoletniej umowy z Rosją na dostawy gazu? Na złość mamie odmrozę sobie uszy?!” – pytała 31 grudnia ub.r. Klaudia Jachira. Przypomniane są również słowa Romana Giertycha z 2014 r. „Trzeba pamiętać, że Polska

nie powinna stanąć na czele walki z Rosją ani na czele pomocy Ukrainie. Powinniśmy te role pozostawić innym. Pamiętając, że mamy bardzo dużą i rosnącą wymianę handlową z Rosją...” – mówił gazecie „Polska The

Times” mecenas, który dzisiaj zarzuca prorosyjskość PiS. W innym miejscu Giertych mówił o sojuszu polsko-rosyjskim. „Graniczymy obecnie z siedmioma państwami. Spośród tej siódemki trzy są w stanie zagro-

zić nam militarnie: Rosja, Niemcy i Ukraina. Spośród tej trójki tylko Rosja nie ma do nas pretensji terytorialnych” – uzasadniał Giertych w dziele „Kontrrewolucja młodych”.

Internauci są również bezlitośni dla Władysława Kosiniaka-Kamysza, który wzywał do likwidacji Wojsk Obrony Terytorialnej. Dzisiejszy ukraiński odpowiednik WOT odgrywa kluczową rolę w starciu z Rosjanami. To jednak nie wszystko. Przypominane są wypowiedzi Donalda Tuska, który dążył jako premier do resetu gospodarczego z Rosją. Jeszcze dziwniejsze są wypowiedzi Radosława Sikorskiego, który na Twitterze napisał, że „Putin stracił Niemcy”.

Najbardziej beczelny okazał się jednak Rafał Grubiński, który napisał na Twitterze: „Jakże żalosne okazało się obecne, oficjalne przywództwo naszego państwa, gdy historia powiedziała: sprawdzam! Błędna geopolityka, błędna strategia, kombinacje finansowe na poziomie kieszonkowców, podważanie konstytucji, dorobku pokoleń i zamach na europejskie wartości. Nadzy”. Po zmasowanej krytyce polityk usunął wpis.

Putinowski najazd na Ukrainę

„GAZETA POLSKA” \ Gdy ojcowie walczą, my przejmujemy odpowiedzialność za ich żony, matki i dzieci – przypomina Hubert Kowalski w najnowszej „Gazecie Polskiej”, opisując cały system wsparcia, jakie Rzeczpospolita zorganizowała dla tych, którym przyszło żyć po ukraińskiej stronie granicy, a dziś muszą przejść niejednokrotnie drogę przez mękę, aby znaleźć się na bezpiecznej polskiej ziemi.

Niemal całe wydanie „Gazety Polskiej” nawiązuje do moskiewskiego najazdu na Ukrainę. Z licznych analiz poznamy kulisy wielu wydarzeń, które pomagają zrozumieć to, co wielu chciałoby przed nami ukryć. Kupując tygodnik, poznamy źródła wojny, ale też jej możliwe scenariusze na dziś i jutro.

– Ukraina to tylko etap dla Kremla. Wcześniej były Gruzja, Mołdawia, Krym, Donbas w formie hybrydowej, a obecnie prezydent Rosji rozpętał wojnę. W jakim celu? Dla odtworzenia sowieckiego imperium. W pisemnych żądaniach Moskwy zapisano otwartym tekstem: sytuacja militarna ma wrócić do stanu z 1997 r. Rosja dąży do kontroli nad dawnymi republikami ZSRS oraz wykluczenia wojsk NA-

TO i sprzętu ze wschodniej flanki NATO, jak Polska, państwa bałtyckie i Rumunia. Obawiam się, że Putin realizuje dalekosiężny plan, śmiertelnie niebezpieczny dla nas, nie tylko dla Ukrainy – mówi europoseł PiS Jacek Saryusz-Wolski w rozmowie z red. Grzegorzem Wszolkim.

Niektórzy publicyści widzą szansę na klęskę najeźdźcy. Redaktor Piotr Grochmal-ski już dziś dostrzega bezsilność rosyjskiej armii. „Tysiące walających się trupów najeźdźców i ich rozbite, płonące czołgi wzbudzają rosnącą frustrację i bezsilność Putina. Dla wolnego świata stał się dziś symbolem największego zła i barbarzyństwa” – daje nadzieję dziennikarz.

Piotr Korycki

Nie ufamy Grodzkiemu

LICZNIK \ Marszałek Senatu Tomasz Grodzki wciąż unika odpowiedzialności, chowając się za immunitetem, którego uchylecia domaga się prokuratura w związku z tzw. aferą kopertową. Licznik na portalu Niezależna.pl, który pokazuje, jak długo trwa senacka hucpa, wskazuje już 345 dni.

Zachowanie marszałka nie pozostaje bez wpływu na to, jakim zaufaniem cieszy się on wśród Polaków. Najnowsze badanie CBOS dotyczące ufności i nieufności wobec polityków pokazuje, że Tomasz Grodzki cieszy się zaufaniem zaledwie 23 proc. Polaków. Sondaż przeprowadzono między 31 stycznia a 10 lutego 2022 r. na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL i liczącej 1065 osób.

Liderem rankingu zaufania jest prezydent Andrzej Duda.

(as)

Coraz mniej obostrzeń

PANDEMIA \ W poniedziałek weszło w życie rozporządzenie rządu, które znosi część obostrzeń covidowych. Nowe przepisy przewidują też zwolnienie z konieczności odbycia kwarantanny dla przekraczających granicę z Ukrainą.

Zgodnie z opublikowanym rozporządzeniem rządu nowe przepisy sanitarne obowiązować będą do 31 marca br. Na przykład do końca marca obowiązkową siedmiodniową kwarantannę będą musiały odbyć osoby przekraczające granicę, które nie mają ważnego paszportu covidowego. Jeśli ktoś zakazi się koronawirusem, to nadal będzie musiał poddać się izolacji. Będzie ona trwała siedem dni, jeżeli nie wystąpiły objawy COVID-19. Lekarz POZ będzie mógł podjąć decyzję o konieczności jej przedłużenia, jeżeli stan zdrowia pacjenta będzie tego wymagał.

Nowe rozporządzenie przewiduje ponadto, że jeśli ktoś mieszka z osobą chorą, to jego kwarantanna potrwa tyle, ile izolacja współdomownika. Do końca marca obowiązkowe będzie zakrywanie nosa i ust maseczkami m.in. w sklepach, środ-

kach zbiorowego transportu publicznego, samolotach itp. Nie będzie jednak obostrzeń dotyczących limitów osób, jakie musiały być zachowane w sklepach, restauracjach, środkach transportu czy podczas spotkań i imprez. Jest też przepis zwalniający z konieczności odbycia kwarantanny dla przekraczających granicę z Ukrainą w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego kraju. Takie osoby nie będą musiały również okazać negatywnego wyniku testu w kierunku SARS-CoV-2.

„Badania potwierdziły 6564 zakażenia, w tym 670 ponownych. Zmarła jedna osoba z COVID-19” – podało wczoraj Ministerstwo Zdrowia. Od początku pandemii wykryto ponad 5,6 mln przypadków koronawirusa, zmarło ponad 111 tys. chorych.

(masz, PAP)



POLITYKA HISTORYCZNA

ZNALEŻLI MIEJSCE W NARODOWEJ PAMIĘCI \

„Prawda jednak ostatecznie zwyciężyła. Rzeczpospolita cześci żołnierzy i działaczy drugiej konspiracji jako swoich najlepszych, najwspanialszych synów. Dzięki wysiłkom uczonych udało się odnaleźć, zidentyfikować i godnie pogrzebać szczątki wielu poległych, zamęczonych i straconych. Naukowcy stale pogłębiają naszą wiedzę o ich dziejach, a popularyzatorzy przybliżają ją szerokiej publiczności. O »leśnych« kiedyś należało milczeć, a teraz mówi się o nich głośno i uczy w polskich szkołach” – napisał prezydent RP Andrzej Duda.

PAMIĘĆ \ Oni upomnieli się o Polskę, my upominamy się o nich

Chwała bohaterom

„Ponieważ żyli prawem wilka / Historia o nich głucho milczy” – napisał kiedyś o Niezłomnych Zbigniew Herbert. Dziś jesteśmy pewni, że wartości, za które umierali, przetrwają w następnych pokoleniach. Dowód tego daliśmy w ostatni weekend – w całej Polsce odbywały się uroczystości i inicjatywy upamiętniające żołnierzy podziemia antykomunistycznego, a udział w nich wzięły tysiące Polaków, z przedstawicielami najwyższych władz kraju na czele.



Inicjatorem dnia ku czci Żołnierzy Wyklętych był prezydent Lech Kaczyński | fot. Piotr Galant/Gazeta Polska



Prezydent Andrzej Duda składa wieniec ku czci Żołnierzy Wyklętych | fot. G. Jakubowski/KPRM

Jan Przemyński

Dzień 1 marca nie przypadkiem został wybrany Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych. 1 marca 1951 r. w więzieniu na warszawskim Mokotowie wykonano wyrok śmierci na siedmiu członkach IV Zarządu Głównego organizacji niepodległościowej Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”: Łukaszu Cieplińskim, Mieczysławie Kawalcu, Józefie Batorym, Adamie Lazarowiczu, Franciszku Błażaju, Karolu Chmielu i Józefie Rzepce.

Druga konspiracja

Historia Żołnierzy Wyklętych rozpoczęła się na Kresach po tym, jak Sowieci w lipcu 1944 r. wywieźli na Sybir ok. 10 tys. żołnierzy Armii Krajowej, z którymi kilka dni wcześniej wspólnymi siłami wypychali z Wilna wojska niemieckiego okupanta. Żołnierze V Brygady Wileńskiej AK pod dowództwem mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki” uniknęli aresztowania przez NKWD i pomaszerowali na zachód, by później prowadzić działalność niepodległościową na terytorium Polski.

Za ostatniego zabitego Żołnierza Wyklętego uważa się Józefa Franczaka ps. Lalek. Został zastrzelony przez komunistycz-

nych aparatchków podczas obławy w 1963 r. To właśnie od daty rocznej jego śmierci, w Polsce i poza jej granicami, w okolicach 1 marca odbywają się biegi pamięci na symbolicznym dystansie 1963 m. Ostatnim aktem zemsty komunistów na zabitym partyzancie była dekapitacja.

Szacuje się, że w okresie od 1945 r. do 1963 r. przez konspirację przewinęło się do 300 tys. osób. Przez kilka kolejnych dekad tematu Żołnierzy Wyklętych starano się w żaden sposób nie poruszać.

Przywracanie należnej pamięci

Inicjatorem dnia ku czci Żołnierzy Wyklętych był prezydent Lech Kaczyński, który skierował do Sejmu projekt ustawy w tej sprawie. „Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych ma być wyrazem hołdu dla żołnierzy drugiej konspiracji za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji niepodległościowych, za krew przelaną w obronie Ojczyzny” – zaznaczał prezydent Kaczyński.

W tej inicjatywie ważną rolę odegrał także Janusz Kurtyka, prezes IPN w latach 2005–2010, który podkreślał, że znajomość historii Żołnierzy Wyklętych jest w polskim społeczeństwie bardzo niska. Ponadto wówczas obowiązywało wiele przekłamań, które niestety i dziś są powielane

\\ „Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych ma być wyrazem hołdu dla żołnierzy drugiej konspiracji za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji niepodległościowych, za krew przelaną w obronie Ojczyzny” – zaznaczał prezydent Lech Kaczyński. \\

przez niektórych polityków i aktywistów.

Co ciekawe, sama nazwa „Żołnierze Wyklęci” pierwszy raz została użyta dopiero w 1993 r., gdy na Uniwersytecie Warszawskim odsłonięto wystawę poświęconą podziemiemu antykomunistycznemu z drugiej połowy lat 40.

i początku lat 50. ubiegłego stulecia. Zastanawiano się wówczas nad wspólną nazwą dla oddziałów, które po zajęciu Polski przez Armię Czerwoną podjęły walkę z sowieckim okupantem.

Jednak oprócz wielu inicjatyw upamiętniających naszych bohaterów równoległe cały czas prowadzone są poszukiwania ich miejsc pochówków. Komuniści tak bali się pamięci i idei, które przyświecały Żołnierzom Wyklętym, że starali się za wszelką cenę wymazać jakiegokolwiek po nich śladu. Na szczęście ekspertom z IPN pod przewodnictwem prof. Krzysztofa Szwaagrzyka systematycznie udaje się odnajdywać kolejne mogiły ze szczątkami bohaterów. Jeszcze wielu z nich czeka na godny pochówek i przywrócenie do pamięci narodu.

Prezydenckie honory

Prezydent RP Andrzej Duda skierował specjalne przesłanie z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Oceniał, że „historia i etos Wyklętych–Niezłomnych są obecnie ważnymi elementami dziedzictwa naszej wspólnoty”. „Polacy licznie uczestniczą w uroczystościach i innych wydarzeniach w hołdzie ostatniemu powstaniu narodowemu. Pamięć o powojennym oporze przeciw komunistycznemu zniewoleniu pielęgnują lokalne społeczności. Czczymy heroiczną

odwagę, męstwo w walce i wierność Niepodległej, za którą tak wielu Niezłomnych zapłaciło własnym życiem, długoletnim uwięzieniem, prześladowaniami. Przesłanie, które odczytujemy z ich losów, umacnia nasze poczucie tożsamości i buduje postawy patriotyczne” – przekazał prezydent.

Andrzej Duda podkreślił też, że „tradycja antykomunistycznego podziemia była przez ponad pół wieku przechowywana w domach rodzinnych”. „W sferze publicznej albo nie istniała, albo stawiała się celem ataków, fałszerstw, manipulacji, pomówień. Chciano ją przemilczeć, skazując na zapomnienie, lub zniesławiać w oczach rodaków. Z żalem wspominamy, że wpływ tej propagandy trwał jeszcze długo po upadku komunistycznego reżimu i także w wolnej Polsce nie od razu z bohaterów zdjęto ciężar klątw i oszczerstw” – ocenił Andrzej Duda.

Prezydent stwierdził też, że „prawda jednak ostatecznie zwyciężyła”. „Rzeczpospolita cześci żołnierzy i działaczy drugiej konspiracji jako swoich najlepszych, najwspanialszych synów. Dzięki wysiłkom uczonych udało się odnaleźć, zidentyfikować i godnie pogrzebać szczątki wielu poległych, zamęczonych i straconych. (...) O »leśnych« kiedyś należało milczeć, a teraz mówi się o nich głośno i uczy w polskich szkołach” – podkreślił prezydent RP.

PARTNER DODATKU





CYTAT

POŚWIĘCENIE I BOHATERSTWO \ „Na świętych ołtarzach Wawru, Oświęcimia, Majdanka, Warszawy, leśnych partyzanckich pobojo-
wisk, spacyfikowanych po barbarzyńsku miast i wsi – dokonano najhaniebniejszej w dziejach profanacji: stworzono sztuczną, jakby w sercach naszych nie żyła prawdziwa,
Polskę, która jest usankcjonowaniem wszelkiej podłości, zła i zdrady” – napisał w jednym z rozkazów kpt. Stanisław Sojczyński ps. Warszyc.

PAMIĘĆ \ Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Chcieli ich zakopać. Nie wiedzieli, że są ziarnem

Najpierw stawili czoło niemieckiemu okupantowi. Później sowieckiemu. Za wierność ojczyźnie i marzenie o jej niepodległości Żołnierze Niezłomni często ponosili najwyższą ofiarę. Komuniści nie mieli dla nich żadnej litości – tortury, śmierć, a na końcu bezimienny dół śmierci. Przez dekady byli prawdziwie wyklęci z narodowej świadomości. Ale Polska wreszcie upomniła się o swoich bohaterów. Poszukiwane są ich miejsca pochówku, stawia się im pomniki, a dziś w całym kraju już po raz 12. obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

Jan Przemyński

Przez dekady komuniści starali się wmówić polskiemu społeczeństwu, że żołnierze walczący o niepodległość Polski w czasie II wojny światowej i żołnierze, którzy później należeli do antykomunistycznego podziemia, to dwie zupełnie różne grupy ludzi. Tę pierwszą szczerze wspominało. Tę drugą nazywano bandytami, zapłutymi karłami reakcji. To było jedno z większych kłamstw sowieckiej maszyny propagandy. Żołnierze, którzy przeciwstawili się okupantowi ze wschodu, to w większości ci sami bohaterowie, którzy wcześniej stanęli do nierównej walki z armią Niemiec.

Zmiana nazisty na Sowietą

Dla Żołnierzy Niezłomnych wojna nie skończyła się w 1945 r. Doskonale zdawali sobie sprawę, że jeden okupant został zastąpiony innym – czerwonym. „Darowano nam Polskę i ustanowiono rządy nad Nią, jakbyśmy byli narodem żebraków, jakbyśmy czekali przez sześć lat wielkich zmagania na koniec wojny z założonymi rękami, jakbyśmy nie toczyli najkrwawszych na kuli ziemskiej walk i jakbyśmy nie przerośli naszych rzekomych dobroczyńców gotowością do poświęceń i bohaterstwem. Na świętych ołtarzach Wawru, Oświęcimia, Majdanka, Warszawy, leśnych partyzanckich pobojo-
wisk, spacyfikowanych po barbarzyńsku miast i wsi – dokonano najhaniebniejszej w dziejach profanacji: stworzono sztuczną, jakby w sercach naszych nie żyła prawdziwa, Polskę, która jest usankcjonowaniem wszelkiej podłości, zła i zdrady” – napisał w jednym z rozkazów kpt. Stanisław Sojczyński ps. Warszyc, jeden z najsłynniejszych żołnierzy podziemia antykomunistycznego. Organizacja przez niego utworzona z 19 na 20 kwietnia 1946 r. dokonała spektakularnej akcji. Spora grupa partyzantów pod-



jęła wówczas próbę uwolnienia więźniów przetrzymywanych w budynku Urzędu Bezpieczeństwa i aresztu w Radomsku. Udało się to tylko częściowo. Uwolniono 57 zamkniętych w więzieniu, ale nie udało się opanować gmachu UB ani odnaleźć wszystkich przeznaczonych do likwidacji. Po tej akcji władza ludowa uznała kapitana Stanisława Sojczyńskiego za wroga publicznego numer jeden.

„Warszyc” został aresztowany i skazany na karę śmierci. Stracono go 19 lutego 1947 r. w Łodzi, na 3 dni przed ogłoszeniem

amnestii. Miejsce jego pochówku do dziś nie jest znane.

11 listopada 2009 r. prezydent Lech Kaczyński pośmiertnie awansował kapitana Stanisława Sojczyńskiego na stopień generała brygady.

„Zachowali się, jak trzeba”

To, co cechuje Żołnierzy Wyklętych, to bez wątpienia ogromna miłość do ojczyzny, ale również niezłomna postawa. Nawet w obliczu śmierci po prostu „zachowywali się, jak trzeba”.

Danuta Siedzikówna urodziła się 3 września 1928 r. we wsi

Guszczerwina w dzisiejszym województwie podlaskim. Po śmierci ojca i matki 15-letnia Danusia wraz z siostrą wstąpiła do AK i przeszła szkolenie medyczne. Po przejściu frontu została aresztowana za współpracę z podziemiem niepodległościowym. Uwolniona z konwoju UB przez patrol wileński AK, została sanitariuszką w oddziałach antykomunistycznej partyzantki, przybierając pseudonim Inka.

Od wiosny 1946 r. służyła w szwadronie 5 Wileńskiej Brygady AK mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki” jako łączniczka i sanitariuszka.

W czasie potyczek pomagała obu stronom, nie tylko swojemu oddziałowi. Komunistom również. W lipcu 1946 r. pojechała do Gdańska po zapasy medyczne dla oddziału. Tam została aresztowana i umieszczona w pawilonie V więzienia w Gdańsku jako więzień specjalny.

„Inka” była torturowana, bita podczas okrutnego śledztwa, a mimo to nikogo nie wydała.

3 sierpnia 1946 r. została skazana na śmierć przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku. „Inka” była niepełnoletnia – miała blisko miesiąc do 18. urodzin. Nie uległa namowom adwokata z urzędu i nie podpisała prośby o ułaskawienie do Bolesława Bieruta. Pismo w tajemnicy podpisał obrońca.

Komunistyczny prezydent jednak nie skorzystał z prawa łaski w jej przypadku. W gryp-
sie przesłanym z więzienia „Inka” napisała: „Powiedźcie mojej babci, że zachowałam się, jak trzeba”.

Została zastrzelona 28 sierpnia 1946 r. wspólnie z Feliksem Salamonowiczem ps. Zagończyk. Przed śmiercią krzyknęła jeszcze: „Niech żyje Polska”.

Spektakularne sukcesy

Mimo misji usłanej cierpieniem i poświęceniem Żołnierze Wyklęci mają wiele spektakularnych akcji na swoim koncie. Bez wątpienia do takich należy ujawnienie jednej z najpilniej strzeżonych tajemnic III Rzeszy – chodzi o rakietę V2, tajną broń Hitlera. Za jej pomocą chciał m.in. zbombardować Londyn. Była to pierwsza rakietka, która mogła przelecieć ponad 100 km.

Niemcy kilka lat pracowali nad tą bronią w ośrodku badawczym na wyspie Uznam (pogranicze Polski i Niemiec), w pobliżu wioski Peenemünde. Żołnierze AK odkryli znaczenie miejsca i dzięki ich informacjom alianci zbombardowali ośrodek. Niemcy przenieśli swój ośrodek doświadczalny do wsi Blizna w województwie podkarpackim. Podczas testów broni jedna z rakiet nie eksplodowała i spadła na mokradła rzeki Bug, nieopodal wsi Sarnaki (woj. podlaskie). Żołnierze AK w błyskawiczny sposób zamaskowali niewybuch tak, że Niemcy nie byli w stanie go odnaleźć. Później rakietę przetransportowano i rozebrano na części. Wszystko pod nosem okupantów i skutecznie odwracając ich uwagę. Informacje na temat tej broni w ogromnym stopniu poszerzyły wiedzę aliantów na temat wyposażenia Niemców. Uczestników akcji pod Sarnakami określa się jako tych, którzy „uratowali Londyn”.



PAMIĘCI ODWAŻNYCH

1 MARCA

Narodowy Dzień Pamięci
Żołnierzy Wyklętych



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

WSPARCIE ZAKUPU DEKODERA TV Z PREZYDENCKĄ AKCEPTACJĄ

USŁUGI \ Prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę dotyczącą wsparcia gospodarstw domowych w zakupie dekodera umożliwiającego odbiór naziemnej telewizji cyfrowej w nowym standardzie. W Polsce zmiana standardu nadawania naziemnej telewizji cyfrowej nastąpi w czterech etapach i rozpocznie się 28 marca 2022 r.

KRYZYS \ Kurs rubla mocno spadnie, inflacja poszybkuje, a mafia Putina straci majątki

Forteca Rosja jest tylko mitem

Rating na śmieciowym poziomie, zablokowane rezerwy dolarowe, coraz słabszy rubel, utrata zachodnich kont, apartamentów i jachtów przez oligarchów, także Putina. Forteca Rosja jest tylko mitem – tak sytuację rosyjskiej gospodarki po nałożeniu sankcji ocenił wysoki rangą przedstawiciel amerykańskiej administracji.

Jan Kamieniecki

Agencja S&P obniżyła rating Rosji do poziomu śmieciowego, tłumacząc to ryzykiem spowodowanym inwazją rosyjskich wojsk na Ukrainę. Decyzja ta może zmusić część funduszy, które nie mogą inwestować w obligacje śmieciowe, do wycofania się z posiadania rosyjskich aktywów. W opinii analityków S&P sankcje przeciwko Rosji



W wyniku sankcji Rosja nie jest w stanie używać swoich potężnych rezerw zagranicznych do broni kursu rubla
fot. Wikipedia/d

utrudnią Kremlowi prowadzenie handlu.

– Putin został wykopany z międzynarodowego systemu finansowego SWIFT, a skutki tego będą natychmiastowe – zapowiedział wspomniany przedstawiciel Białego Domu. Krok ten spowoduje, że Rosja nie będzie

w stanie obsługiwać zagranicznego zadłużenia i czerpać zysków z handlu ropą i gazem. Taką decyzję rozważano, gdy Rosja zaanektowała Krym w 2014 r., ale Rosja zagroziła wówczas, że odcięcie od SWIFT byłoby równoznaczne z wypowiedzeniem wojny. Tym razem między-

narodowa społeczność zdecydowała się na ten krok.

Rosja próbowała stworzyć własny system transferów finansowych o nazwie SPFS, ale nie zdobył on popularności poza byłymi republikami sowieckimi. Nie pozwoli więc Rosji uniknąć konsekwencji odcięcia od global-

nego systemu finansowego. – W praktyce Rosja nie będzie w stanie używać swoich potężnych, wynoszących ponad 600 mld dol. rezerw zagranicznych do broni kursu rubla – twierdzą Amerykanie.

– Kurs rubla bardzo mocno spadnie, inflacja poszybkuje w górę, a bank centralny Rosji będzie bezbronny. Wtedy okaże się, że forteca Rosja, ponoć uodporniona na gospodarcze sankcje, jest tylko mitem – powiedział wspomniany urzędnik USA. Jak dodał, powołany też zostanie specjalny międzynarodowy zespół, który będzie się zajmować egzekucją sankcji.

– Będziemy identyfikować ukrywane majątki i aktywa rosyjskich firm i oligarchów. Weźmiemy się za ich jachty, luksusowe apartamenty, pieniądze na Zachodzie – zapowiedział przedstawiciel Białego Domu. Pierwsze decyzje już zapadają. – Japonia zamrozi aktywa prezydenta Rosji Władimira Putina i jego kluczowych urzędników – oświadczył premier Fumio Kishida, a szef norweskiego rządu Jonas Gahr Store zapowiedział zamrożenie nftowych inwestycji w Rosji.

.....
(PAP, Bankier.pl)

Rosję dopada sankcyjne tsunami

SANKCJE \ Rekordowy spadek kursu rosyjskiego rubla, zamknięcie moskiewskiej giełdy i kolejki przed bankami – to efekt ogłoszonych w weekend przez państwa zachodnie sankcji wymierzonych w Rosję z powodu jej agresji na Ukrainę. Sytuację próbuje ratować rosyjski bank centralny, który podwyższył stopy procentowe. – Rosja przechodzi od rana gospodarcze tsunami – zauważył w poniedziałek prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Paweł Borys.

Kurs rosyjskiego rubla spadł w poniedziałek do rekordowo niskiego poziomu po ogłoszeniu w weekend przez państwa zachodnie nowych sankcji wymierzonych w Rosję, w tym ograniczeń dotyczących rezerw walutowych kraju.

W poniedziałek kurs rubla na rynku azjatyckim spadł w stosunku do dolara o 30 proc. w porównaniu z piątkiem. – Sankcje doprowadziły do gwałtownego spadku wartości rosyjskiej waluty. W Japonii firmy maklerskie przestały przyjmować nowe zlecenia na zakup rubli w związku z obawami o płynność – podał tygodnik „Nikkei Asia”. Do złotego wczoraj przed południem rubel tracił już 16 proc.

– Warunki zewnętrzne rosyjskiej gospodarki drastycznie się zmieniły – przyznał rosyjski bank centralny. Poinfor-

mował o podwyższeniu głównej stopy procentowej z 9,5 do 20 proc. Ten ruch ma powstrzymać wzrost inflacji i deprecjację rubla. – Zapewnimy wzrost oprocentowania depozytów do poziomów potrzebnych do tego, by zrekompensować zwiększone ryzyko deprecjacji i inflacji – zapewnił bank centralny, który dodatkowo nakazał rosyjskim firmom sprzedawanie 80 proc. wpływów walutowych.

Wpływy te mogą się jednak szybko kurczyć, gdyż pod naporem sankcji gospodarka rosyjska się zatrzymuje. W poniedziałek nie otworzono moskiewskiej giełdy. Nie handlowano ani akcjami, ani instrumentami pochodnymi – jak się wyrażono – „ze względu na obecną sytuację”.

Zdaniem Pawła Borysa Rosja zmagą się od poniedziałkowego poranka

z gospodarczym tsunami. „Finansowy blitzkrieg Zachodu spowodował już krach waluty o 1/3, załamanie płynności w bankach i wzrost stóp proc. z 9,5 do 20 proc.(!) oraz zamknięcie giełdy” – skomentował na Twitterze szef PFR.

Sankcje rozszerzają kolejne kraje. W poniedziałek Wielka Brytania ogłosiła, że w ślad za USA i Unią Europejską podejmuje kolejne środki przeciwko Rosji, zakazując brytyjskim podmiotom dokonywania transakcji z rosyjskim bankiem centralnym, ministerstwem finansów i państwowym funduszem majątkowym.

Co ciekawe, z powodu obaw związanych z sankcjami zakupy rosyjskiego węgla wstrzymali chińscy traderzy.

.....

Paweł Woźniak

Oligarcha apeluje o zakończenie wojny

KRYZYS \ Oligarcha Michaił Fridman nazwał wojnę na Ukrainie tragedią i wezwał do zakończenia rozlewu krwi – poinformował „Financial Times”. Opinię tę wyraził w e-mailu przesłanym pracownikom londyńskiej centrali należącej do niego firmy inwestycyjnej LetterOne, do którego dotarł brytyjski dziennik.

Fridman stwierdził, że wojna nigdy nie może być odpowiedzią. „Jestem głęboko związany z Rosjanami i Ukraińcami, dlatego postrzegam obecny konflikt jako tragedię dla obu narodów” – oświadczył w przesłanym e-mailu.

Wyjaśnił, że choć długie lata tworzył i rozwijał biznes jako obywatel Rosji, to urodził się na zachodniej Ukrainie, gdzie mieszkał do 17. roku życia. „Moi rodzice są ukraińskimi obywatelami i mieszkają we Lwowie, moim ulubionym mieście” – napisał Fridman w cytowanym przez „Financial Times” liście.

Miliarder zastrzegł, że nie składa oświadczeń politycznych, ale wypowiada się jako biznesmen odpowiedzialny za tysiące swoich pracowników w Rosji i na Ukrainie. „Ten kryzys będzie kosztował życie wielu ludzi i zaszko-

dił dwóm

narodom, które są braćmi od setek lat” – stwierdził. Przedsiębiorca dodał, że choć rozwiązanie rosyjsko-ukraińskiego konfliktu jest – jak się wydaje – „przeróżająco odległe”, to dołącza to tych, „których gorącym pragnieniem jest zakończenie rozlewu krwi”. „Jestem pewien, że moi biznesowi partnerzy podzielają mój pogląd” – stwierdził.

„Financial Times” zwrócił uwagę, że Fridman, który zwykle unika wypowiedzi na polityczne tematy, jest pierwszym rosyjskim przedsiębiorcą występującym przeciwko konfliktowi w sytuacji, gdy USA, Wielka Brytania i państwa UE nałożyły sankcje skierowane m.in. przeciwko rosyjskim oligarchom posiadającym znaczące majątki na Zachodzie.

.....

(jak, PAP)



INFRASTRUKTURA KRYTYCZNA PRZYGOTOWANA NA PRÓBY CYBERATAKÓW

CYBERBEZPIECZEŃSTWO \ Instytucje infrastruktury krytycznej są przygotowane na cyberataki. Dotychczasowe próby ataków zostały odparte, a ich efekty nie były widoczne na zewnątrz – powiedział pełnomocnik rządu ds. cyberbezpieczeństwa Janusz Cieszyński. W Polsce od 21 lutego obowiązuje stopień zagrożenia cyberprzestrzeni CHARLIE-CRP – trzeci z czterech stopni alarmowych określonych w ustawie o działaniach antyterrorystycznych.

SUROWCE \ Niemcy idą w ślady Polski i zbudują terminal LNG

Gazu w Polsce nie zabraknie

Gazu w Polsce nie zabraknie, a za sprawą zróżnicowanej infrastruktury od przyszłego roku surowca z kierunku wschodniego nie będzie trzeba kupować w ogóle – powiedział prezes PGNiG Paweł Majewski. Polskie wzorce w tym zakresie skopiują Niemcy, którzy zdecydowali, że wybudują swój pierwszy terminal do odbioru skroplonego gazu ziemnego, by zmniejszyć swoją zależność od importu surowca z Rosji.

Paweł Woźniak

Budowę w Niemczech nowej infrastruktury do odbioru skroplonego gazu ziemnego (LNG) zapowiedział sam kanclerz Niemiec Olaf Scholz. Niemiecki przywódca zapewnił, że w krótkim czasie zbudowane zostaną dwa nowe terminale LNG, a ich budowę uzasadnił koniecznością zmniejszenia zależności od gazu z Rosji, która od lat jest największym dostawcą błękitnego paliwa do Niemiec z wciąż powiększającym się udziałem. Chociaż pierwsze plany inwestycji w infrastrukturę do odbioru gazu skroplone-

go na terenie Niemiec sięgają 2005 r., to terminale nigdy nie zostały wybudowane. Inaczej niż w Polsce, gdzie w latach 2006–2016 powstał terminal LNG w Świnoujściu, pierwsza tego typu inwestycja w Europie Środkowo-Wschodniej i regionie Morza Bałtyckiego. Jak wskazuje prezes PGNiG Paweł Majewski, Polska konsekwentnie od kilkunastu lat przygotowywała się do zdwersyfikowania dostaw paliwa do Polski. – Wskutek podjętych decyzji i działań z końcem tego roku będziemy całkowicie niezależni od dostaw z kierunku wschodniego – powiedział Majewski.



Terminal LNG im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Świnoujściu, popularnie określany jako gazoport, to pierwsza tego typu inwestycja w Europie Środkowo-Wschodniej i regionie Morza Bałtyckiego | fot. PGNiG/d

Według szefa PGNiG Polska mogłaby sobie pozwolić na wstrzymanie zakupów gazu z Rosji. – Nawet

całkowite odcięcie przesyłu rosyjskiego gazu do Polski nie powoduje zagrożenia dla dostaw gazu do od-

biorców – zapewnił. – Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, a nie mamy powodów, by obawiać się, że będzie inaczej, w przyszłym roku gazu z kierunku wschodniego nie będziemy musieli kupować w ogóle – ocenił. Majewski podkreślił, że obecnie nie ma powodów, aby gwałtownie zwiększać dostawy gazu do Polski, ponieważ system musi się bilansować; temu bilansowaniu służy również zapas gazu – obecnie na poziomie 58 proc. pojemności, czyli więcej niż wartość obowiązująca. Jednocześnie obecny łączny portfel PGNiG dostaw LNG ze Stanów Zjednoczonych i Kataru przekracza znacząco możliwości importu ze względów infrastrukturalnych. PGNiG prowadzi też działalność handlową, aby zapewnić dostawy z innych kierunków. Oprócz terminala gazowego w Świnoujściu i budowanego gazociągu Baltic Pipe trwa budowa gazociągu Polska–Litwa, działa połączenie ze Słowacją i inne wejścia od południa oraz zachodu; są też plany budowy i oddania do 2027 r. pływającego terminala LNG w Zatoce Gdańskiej.

Rosną obawy o bezpieczeństwo jądrowe

ENERGETYKA \ Polska i Kanada wnioskuje o zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej. Wśród powodów złożenia wniosku jest obawa o bezpieczeństwo jądrowe w związku z utratą kontroli przez Ukraińców nad Czarnobylską Elektrownią Jądrową.

Cykliczne posiedzenie Rady Gubernatorów jest zaplanowane na 7 marca, ale Polska i Kanada chcą, aby nie później niż 2 marca zwołano nadzwyczajne posiedzenie rady poświęcone sytuacji na Ukrainie. Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej ostrzegła, że istnieje realne ryzyko awarii jądrowych w związku z prowadzonymi działaniami zbrojnymi na terenie Ukrainy. W Kijowie, według danych urzędu nadzoru jądrowego, pociski trafiły w składowisko odpadów radioaktywnych. Dzień wcześniej uszkodzony został transformator w podobnym obiekcie w pobliżu Charkowa. – Te dwa incydenty świadczą o bardzo realnym ryzyku, że obiekty zawierające materiały jądrowe zostaną uszkodzone w trakcie konfliktu, a także że będzie to miało potencjalnie poważ-

ne konsekwencje dla ludzi i środowiska – oświadczył Rafael Grossi, szef MAEA. Agencję niepokoi też, że władze ukraińskie utraciły kontrolę nad Czarnobylską Elektrownią Jądrową oraz znajdującymi się tam materiałami jądrowymi i że prowadzone są w sąsiedztwie tego obiektu oraz pozostałych elektrowni jądrowych na Ukrainie działania zbrojne. Rosyjskie wojska przejęły czarnobylską elektrownię, a jej kilkudziesięciu pracowników przetrzymują i nie pozwalają na ich rotację. Instytut badań nuklearnych w japońskiej Fukushima wyraził zaniepokojenie, ponieważ nie może nawiązać kontaktu z lokalną ukraińską instytucją, której pomaga monitorować radioaktywne substancje w Czarnobylu. – Trudno będzie prowadzić ciągle obserwacje, jeśli ro-

syjskie wojska tam pozostaną. Nie mogę przewidzieć, co się wydarzy – powiedział szef japońskiego instytutu Kenji Namba. Ukraina ma cztery elektrownie jądrowe z 15 reaktorami, które pokrywają mniej więcej połowę krajowego zapotrzebowania na energię elektryczną. – Bezpieczeństwo infrastruktury i materiałów jądrowych na Ukrainie w żadnym wypadku nie może być zagrożone. Na razie elektrownie działają normalnie, a ich materiał jądrowy pozostaje pod kontrolą. Pracownicy zakładów mogą wykonywać swoją pracę bez nadmiernej presji i stresu – powiedział Grossi. Również Jarosław Demczuk, wiceminister energii Ukrainy, zapewnił, że elektrownie jądrowe pozostają stabilne i działają normalnie. (lus, PAP)

Obie rury Putina trzeba zamknąć na zawsze

GAZ \ To może być koniec nie tylko Nord Streamu 2, lecz także Nord Streamu 1. O zamknięcie na zawsze obu gazociągów apeluje polski rząd. W reakcji na rosyjską agresję na Ukrainę niemieckie towarzystwo ubezpieczeniowe Munich Re anulowało kontrakt na ubezpieczenie Nord Streamu 2.

Po zablokowaniu globalnego systemu SWIFT, co uniemożliwi Rosji prowadzenie międzynarodowych operacji finansowych, kolejną sankcją wobec Rosji za rozpętanie wojny na Ukrainie powinno być zamknięcie gazociągów Nord Stream 1 i Nord Stream 2 – powiedział rzecznik rządu Piotr Müller. Podkreślił, że odcięcie Rosji od systemu SWIFT to nie może być wszystko. – Pakiet sankcji, który proponują Polska i Europa Środkowo-Wschodnia, jest o wiele szerszy – podkreślił. – Jeśli chcemy zablokować finansowanie związane z handlowymi transakcjami Rosji, to musimy podjąć również dalsze kroki – powiedział. Jak wyjaśnił rzecznik rządu, chodzi o zamknięcie działającego od kilku lat gazociągu Nord Stream 1 oraz definitywne zablokowanie gazo-

ciągu Nord Stream 2, który – jak wyjaśnił Müller – nie powinien być uruchomiony. – Polska będzie takie postulaty zgłaszała – zapewnił. – Liczymy, że podobnie jak to się stało ze zmianą zdania, praktycznie o 180 stopni w zakresie ostatnich sankcji związanych z finansowym systemem SWIFT, Niemcy zmieniają też zdanie w sprawie Nord Streamu 1 i Nord Streamu 2. Chodzi o to, by te gazociągi zostały zamknięte na zawsze – wyjaśnił rzecznik. W Niemczech rzeczywiście powoli zmienia się stosunek do Rosji. W reakcji na jej agresję na Ukrainę niemieckie towarzystwo Munich Re anulowało kontrakt na ubezpieczenie Nord Streamu 2. Brak ubezpieczyciela uniemożliwia uruchomienie gazociągu, nawet gdyby doszło do jego certyfikacji. (jak, PAP, Energetyka24)



Benjamin Franklin
(1706–1790) amerykański uczony, filozof i polityk. Jeden z ojców założycieli Stanów Zjednoczonych
\\ Doświadczenie jest bardzo kosztowną szkołą, niemniej istnieją głupcy, którzy w żadnej innej niczego nie umieją się nauczyć. \\

POLITYKA \ Gdzie kończy się konsensus polskiej i europejskiej klasy politycznej wobec Rosji?

Antyrosyjskość ostatniej godziny (cz. 2)

Konsensus polityczny wokół Ukrainy na naszym krajowym podwórku bardzo długo kończył się tam, gdzie realnie ocenić trzeba było politykę naszych zachodnich partnerów wobec Rosji. Czy była to administracja Joeego Bidena, uzależniona od rosyjskiego gazu Unia Europejska i jej emerytowani politycy na garnuszkach Gazpromu, czy przede wszystkim – Niemcy. Choć nie trzeba być ekspertem, by widzieć, jak wszystkie te elementy ośmielały Putina, by finalnie doprowadzić do całkiem już realnego ataku na Ukrainę, każdy głos na ten temat niemal natychmiast był zakrzykiwany. Dziś narracje zmieniają się jak w kalejdoskopie, tym bardziej warto pamiętać, co mówiono i pisano w momencie rozpoczęcia zbrojnej agresji na Ukrainę.



**Krzysztof
Karnkowski**

W mniejszym stopniu ten zakaz krytyki dotyczy też administracji USA i samego prezydenta Joeego Bidena. O ile jednak w przypadku Niemiec za tą polityczną poprawnością części polskiej debaty stoją realne interesy, o tyle jeśli chodzi o Amerykę, jesteśmy po prostu zakładnikami nienawiści części naszych elit do Donalda Trumpa. To w jej efekcie wielu komentatorów kilka miesięcy temu ledwo dostrzegło potężną porażkę Bidena w Afganistanie, a w ostatnich tygodniach przeslizgnęło się po pamiętnych słowach „o mniejszej inwazji (Rosji na Ukrainę), która spowoduje mniejsze sankcje”. Wcześniej też do porządku dziennego nasze media przeszły nad rezygnacją z planowanych sankcji wobec Nord Streamu 2, na Ukrainie odebranych jako zdrada i tak też wprost nazywanych. Ukraińcy najwyraźniej, choć mają wiele innych kłopotów, nie muszą zmagać się z chodem zakrzykującym oskarżeniami o służenie Moskwie każdej krytyki Zachodu.

Odpowiedzialność Niemiec i ich klakierów

20 lutego na antenie TVP Info red. Tomasz Sakiewicz mówił, że „jeśli wybuchnie wojna, Niemcy będą za to współodpowiedzialne. Będą współodpowiedzialne za trzecią wielką wojnę w Europie w ciągu trochę ponad wieku”. Wojna wybuchła, a niemiecka współodpowiedzialność za ośmielenie Putina to kwestia, która nie ulega żadnej wątpliwości.

Niemcy, nim po wizycie premiera Morawieckiego i zwiększonym nacisku opinii europejskiej zaczęły wreszcie (na jak długo?) zmieniać nastawienie wobec Rosji i Ukrainy, pompowały w rosyjską gospodarkę pieniądze, w imię fałszywie pojętej ekologii prowadziły po-



Szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen jeszcze tydzień temu mówiła, że Rosja zasługuje na kolejną szansę i powrót do stołu rozmów | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

litykę, uzależniającą Europę od rosyjskiego gazu, i wymuszały budowę Nord Streamu i Nord Streamu 2, wreszcie, niemal w przeddzień wybuchu wojny, wciąż jeszcze lobbowały – skutecznie! – za pozostawieniem poza sferą sankcji kluczowego dla imperium Putina sektora energetycznego. Już w trakcie trwania inwazji odmawiały pomocy ambasadorowi Ukrainy, twierdząc, że upadek jego państwa to kwestia bardzo krótkiego czasu. Tylko presja, również polska, i sukcesy militarne Ukraińców wpłynęły na otrzymanie ekipy kanclerza Scholza.

Wróćmy do naszej debaty. „Zatrzymanie skrajnie nieodpowiedzialnej propagandy wylewającej się z ekranu TVP, staje się już wymogiem polskiej racji stanu” – reagował na cytatach z Sakiewicza były rzecznik Jerzego Buzka Krzysztof Luft, domagając się zniknięcia z anteny podobnych głosów. Racją stanu miało więc być udawanie, że Niemcy nie popełniły wobec Rosji żadnych błędów. Gdy w dyskusję na Twitterze włączył się również Michał Rachoń, Luft oskarżył dziennikarza o sprzyjanie prezydentowi Rosji i rozpędził się jeszcze bardziej, pisząc: „rozpowszechnianie opinii powielających kremlowską

propagandę, obarczającą Zachód odpowiedzialnością za ewentualny atak Rosji na Ukrainę, godzi w polską rację stanu i zgodnie z art 18 ust. o RiTV powinno być eliminowane z polskich mediów”.

Pytanie prof. Zybertowicza

Tu dochodzimy do drugiego, szerszego kontekstu, którego nasz lokalny spór jest tylko odbiciem. Zgody w sprawie Ukrainy i Rosji tak naprawdę przecież nie było ani w ostatnich miesiącach zeszłego roku, ani w ostatnich dniach, do 21 lutego, gdy sprawa stała się oczywista. Dopiero po napłynięciu do mediów dramatycznych informacji o atakach na osiedla mieszkalne, ostrzeliwaniu i bombardowaniu ludności cywilnej, a równocześnie o determinacji broniących się Ukraińców i solidarności z nimi części państw wschodniej i środkowej Europy polityka Zachodu zaczęła się zmieniać.

To bardzo dobrze, pamiętajmy jednak, co działo się wcześniej, również po to, by w przyszłości nie powtarzały się te same błędy. Kilka godzin przed ogłoszeniem, że Moskwa uznaje niepodległość separatystycznych państewek na terenie granicznych obwodów Ukrainy, szefowa Komisji Europej-

skiej Ursula von der Leyen mówiła, że Rosja zasługuje na kolejną szansę i powrót do stołu rozmów. Gdy rosyjskie wojska posuwają się już w głąb Ukrainy, udając tylko, że są na terytorium nieuznawanych przez nikogo poza nimi państw trzecich, prezydent Stanów Zjednoczonych ogłosił pierwsze sankcje, dokładnie tak niepoważne, jak można było się spodziewać, gdy kilkanaście dni temu pojawiły się słowa o małej reakcji na małe naruszenie granic.

Nic dziwnego, że rosyjskich oddziałów nie zatrzymała również porażająca wiadomość, iż Amerykanie nie będą inwestować na terenach separatystycznych pseudo-republik. Zabrakło też na początku nacisku na władze ze strony tzw. społeczeństwa obywatelskiego. Tu warto przywołać bardzo mocne pytania, zadane przez prof. Andrzeja Zybertowicza w audycji „Woronica 17” w TVP Info. – Gdzie są te wszystkie organizacje, które upominają się o uchodźców rzeczywistych i faktycznych? – pytał prezydencki doradca. – Gdzie są te organizacje obrońców praw człowieka, które krytykowały Polaków za obronę naszej granicy z Białorusią, które będą zabierały na rozwiązywaniu

kryzysów humanitarnych? Gdzie są ich demonstracje przeciwko przygotowaniom do rosyjskiej agresji?

Te pojawiły się, i to w imponującej skali, dopiero w kolejny weekend. Dlaczego tak późno?

Mechanizmy wyparcia frakcji proniemieckiej

Po kilku dniach widać wyraźnie, że reakcją tej części naszej opozycji, która gromadzi się wokół Donalda Tuska lub Szymona Hołowni, jest negowanie polskiego pozytywnego wpływu na wydarzenia ostatnich dni i zmianę nastawienia Europy. Sympatycy najbardziej proniemieckiej frakcji polskiej sceny politycznej piszą o wspaniałej przemianie Niemiec, o dumie z bycia Europejczykiem, wreszcie o bankructwie polskiej polityki w chwili próby.

Te mechanizmy wyparcia warte są oddzielnego tekstu, tu należy tylko wspomnieć, że niektórzy upatrują w nich reakcji obronnej na niepublikowany sondaż IBRiS, wskazujący znaczący wzrost poparcia dla partii rządzącej. Co nie jest przecież – zważywszy zarówno na bieżącą politykę (wsparcie dla Ukrainy, pomoc dla uchodźców), jak i potwierdzenie słuszności spojrzenia braci Kaczyńskich na Rosję w ciągu ostatnich kilkunastu lat – niemożliwe.

Tymczasem Platforma nie ma tu do zaproponowania niczego poza pochwałami Niemiec, wezwaniem do pełnej uległości wobec UE i analizy na poziomie pierwszej reakcji Borysa Budki po wybuchu wojny: „Czy polityczni sojusznicy PiS – Orbán, Salvini, Le Pen – z którymi niedawno spotykał się premier Morawiecki, potępił już Putina za uznanie samozwańczych republik ludowych? I czy nadal nasi pseudopatrioci spod znaku Zjednoczonej Prawicy chcą z nimi Europę reformować?”.

Tymczasem ludzie chcą dziś usłyszeć coś innego niż powtarzanie w kółko „PiS, PiS, PiS”. I słyszą – tyle że nie od Borysa Budki ani jego partyjnych kolegów.



Wikipedia/d

George Orwell

(1903–1950) angielski pisarz, publicysta i eseista, krytyk totalitaryzmów, autor „Roku 1984” i „Folwarku zwierzęcego”

\\ Należenie do mniejszości, nawet jednoosobowej, nie czyni nikogo szaleńcem. Istnieje prawda i istnieje fałsz, lecz dopóki ktoś upiera się przy prawdzie, nawet wbrew całemu światu, pozostaje normalny. \\

PUBL...

15

To nie jest taka sama wojna jak inne. Rosja atakowała już setki razy. Niszczyła, zabijała i grabiła sąsiadów. Rzuciła się na kraje nawet bardzo odległe. Nie znała miary. Nie miała skrupułów. Nie liczyła się z niczym i nikim. Była głucha na głosy wzywające do opamiętania. Tak jak teraz. Można by rzec – jej agresja na suwerenny kraj sąsiedzki, Ukrainę, nie jest niczym nowym. To wciąż ta sama podła historia podbojów i grabieży cudzych ziem. Ale nigdy dotąd żadna wojna, którą Rosja rozpoczęła brutalnym atakiem, nie była poprzedzona taką liczbą deklaracji o pokoju.



Ewa Polak-Pańkiewicz

Przez ostatnie dziesięciolecie – od czasu zakończenia II wojny światowej – ten „gołąbek pokoju” podpisywał tysiące grzmiących deklaracji, wzniosłych manifestów, zawierał setki paktów, umów, inicjował niezliczoną liczbę organizacji, konferencji „naukowych”, fundacji, które miały jeden leitmotiv, jedno hasło: pokój, pax, mir.

Rosja dwoiła się, troiła i ustokrotniała w tych zabiegach na całym świecie, by tylko utrwalić w oczach społeczności międzynarodowej swój wizerunek supermocarstwa miłującego „pokój i współpracę” jak nikt inny w dziejach ludzkości.

Pierwsze przykazanie racjonalnej polityki

Ktoś te deklaracje przyjmował, ktoś składał pod nimi uroczyste podpisy. Uważał, że to trzeba brać na serio. Ulegał szantażowi albo po prostu czynił to z głupoty, braku wyobraźni i tchórzostwa. No i rzecz jasna, w imię „robienia interesów”. „Interesy”, jak wiadomo, rozgrzeszają ze wszystkiego. Tupnąć na Rosję i pokazać jej miejsce potrafiło tak naprawdę tylko paru ludzi po II wojnie – Ronald Reagan i Donald Trump. Trzecim, który to potrafił i zapłacił za to życiem, był Lech Kaczyński.

Rosję traktowano jako partnera dialogu przez wiele lat w Europie i na świecie.

UKRAINA \ Ta wojna ukazuje światu – zupełnie na przekór intencjom Rosji – dokąd prowadzi bezmyślne schlebienie kłamstwu w imię interesu, w imię świętego spokoju

Wojna inna niż wszystkie



fot. Facebook/d

Jej wielkim zwycięstwem było to, że traktowano ją jak państwo takie samo jak inne. Patrzone natomiast na Polskę jak na wyrzutka, element podejrzany i wicherzycielski, gdy samotnie walczyła, na przykład nie tak dawno z Niemcami i Francją o członkostwo Ukrainy w NATO czy z UE i Niemcami o zablokowanie Nord Streamu. Wiedziała bowiem, że Rosji ufać nigdy nie można, to pierwsze przykazanie racjonalnej polityki.

Owoc uległości wobec kłamstwa

Dlatego ta wojna, którą wywołała obecnie Rosja, jest inna. W niej nie chodzi tylko o Ukrainę. Ta wojna ukazuje światu – zupełnie na przekór intencji Rosji – dokąd prowadzi bezmyślne schlebienie kłamstwu w imię świętego spokoju. Udawanie, że nie widzi się cynicznej gry, branie pozorów za rzeczywistość. W rezultacie także akceptacja przeinaczenia sensu pojęć, znaczenia słów, a więc zabijanie ludzkiej duszy. Gdy dobija się targu z oszustem, układa się ze zbrodniarzem, zaprasza się go na salony, sadza za stołem, to wszystko musi doprowadzić do katastrofy – także katastrofy ludzkiej woli i rozumu. Świat

cywilizowany ma dziś szansę wyzwolenia się z kłamstwa, oplatającego niczym śliski, obmierzły liszaj całą naszą planetę. Kłamstwa, które wylęgło się w Rosji i rozpanoszyło się bezkarnie po wszystkich państwach świata. Być może Rosja, rozpoczynając brutalną agresję na Ukrainę, nie liczyła się z tym, że balon nadmuchanego słowa „pokój” wreszcie pęknie. I ten odór okaże się nie do zniesienia dla normalnych ludzi.

Być może, patrząc na cierpienia niewinnych ludzi, ale także widząc bohaterstwo Ukraińców, ich zdecydowanie w rozprawianiu się z napastnikiem, jednoznaczność w nazywaniu zła złem w każdym obszarze życia, nasze pokolenie będzie chciało przystąpić do rozprawy z kłamstwem, które zatruwa nie tylko życie polityczne, gospodarcze, kulturę, naukę, oświatę, ale tak naprawdę każdą rodzinę, i wreszcie – co najbardziej haniebne i bolesne – nasz Kościół. Wystarczy przeczytać oświadczenie Watykanu z pierwszego dnia tej wojny, by nie mieć złudzeń, jak głęboko sięga trucizna tego narodzonego w Rosji kłamstwa. Agresję

\\ „Interesy”, jak wiadomo, rozgrzeszają ze wszystkiego. Tupnąć na Rosję i pokazać jej miejsce potrafiło tak naprawdę tylko paru ludzi po II wojnie – Ronald Reagan i Donald Trump. Trzecim, który to potrafił i zapłacił za to życiem, był Lech Kaczyński. \\

nazywa się konfliktem. Nie ma winnego, są dwie zwaśnione strony. Dialog i pokój jest zagrożony... – oto prawdziwy wymiar dramatu! Jaka jest więc przyszłość „synodalności” czy „bliskości” – tego nowego hasła wypełnionego mętną treścią uczuć i wyobrażeń na miarę nastolatków – o zgrozo, rysuje się ona w ciemnych barwach... Tak wypowiadała się Stolica Apostolska w dniu jednej z największych zbrodni, jakich dopuściła się w swoich dziejach Rosja.

Niestety, żaden z powojennych papieży nie odważył się na powiedzenie Rosji, czym ona jest. Ostatnim, który to czynił, był Pius XI. Od wczesnych lat 60. fatalna watykańska ostopolityk przyczyniała się do niszczenia prawdziwego pokoju na świecie (Józef Mackiewicz widział to bardzo dobrze ze swojego monachijskiego mieszkania).

Gdy „religijna Pollyanna” pakuje ze złem

Dzieje XX w. i początek XXI to czas wypełnienia się przepowiedni Matki Bożej w Fatimie z 1917 r. „[...] Błędy Rosji rozleją się na cały świat”, zapowiedziała Matka Boża. Tak się stanie, o ile Rosja nie zostanie poświad-

cona przez papieża Jej Niepokalanemu Sercu, a ludzie nie przestaną obrażać Boga grzechami. Niestety, tę prośbę Maryi zignorowano.

Nienazywanie zła po imieniu, określanie agresora jako tego, kto po prostu „znalazł się w konflikcie” z sąsiadem – pewnie się pokłócili – wina rozkłada się więc po równo, to jawna drwina z Dekalogu, naśmiewanie się z Ewangelii. Tchórzostwo i kłamstwo zawsze odbierają nadzieję. To skutek przyjęcia żądania modernistów, którym sekundowali sowieccy dygnitarze i propagandyści, by Kościół zrezygnował wreszcie z „mentalności obłądzonej twierdzy” i zmienił się „w religijną Pollyannę, odnoszącą się do wszystkich z wyrozumiałością i sympatią” (Henry J.A. Sire).

Ukraińcy swoim mężnym oporem dziś tę zdruzgotaną nadzieję wielu ludziom na świecie przywracają. Ukazują całą szkodliwość antychrześcijańskiego pacyfizmu, w którym wychowywana jest młodzież Zachodu. Stąd także bierze się tak wielki, trudny wcześniej do przewidzenia entuzjazm, z jakim Polacy, ale i społeczności krajów sąsiedzkich, pomagają walczącej Ukrainie.

To nie jest tylko zwykły oddech humanitaryzmu. To nie tylko uczucia współczucia, podziwu, potrzeby zamianowania solidarności. Tak w tej godzinie ciemności rozlega się wołanie do Boga. Z każdego zakątka świata słychać w ten sposób wzywanie Chrystusa Króla, który nie przyniósł na ziemię pokoju, ale miecz. Miecz słowa prawdy – jednoznacznego, niezmiennego. Bo prawda jest wieczna i niezmienna. Prawda to nazywanie rzeczy po imieniu. To nie paktowanie ze złem. Prawda to nasza wiara i katolicka tradycja. Nie jest możliwe, by prawda nie okazała się zwycięska.

Spośród czterdziestu polskich księży, którzy pełnią swoją misję na Ukrainie, tylko trzech zdecydowało się opuścić jej granice. Sprawiedliwość i pokój polegają właśnie na tym, by mówić prawdę i móc walczyć, działać, tworzyć i żyć w imię prawdy. Taki pokój i taką sprawiedliwość jesteśmy dziś winni naszym braciom na Ukrainie.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 ŚWIAT

7-8 POLSKA

9-10 HISTORIA

12-13 GOSPODARKA

14-15 PUBLICYSTYKA

18 KULTURA

19 PROGRAM TV

20 SPORT

01.03.2022 r.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W WARSZAWIE**
ul. ARMATNIA 14, 01-246 WARSZAWA
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 941/60 o pow. 0,1771 ha, obręb 0005 Śródmieście, gm. Kutno M., pow. kutnowski, woj. łódzkie oraz prawa własności zabudowy w postaci komórki o pow. zabudowy 33,00 m² i warsztatu o pow. zabudowy 204,00 m²

Cena wywoławcza nieruchomości: 210 000,00 zł netto

Wadium: 21 000,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 05.04.2022 r. o godz. 11:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 201. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1010/KNO/87/2022** w terminie **do dnia 31.03.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego **do dnia 31.03.2022 r. do godziny 14.00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1010/KNO/87/2022**. **Nie otwierać przed godziną 11:00 dnia 05.04.2022 r.**”. Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
- nie później niż 3 (trzy) dni przed terminem składania ofert, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1010/KNO/87/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. Euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 i § 28 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Anna Jakubowska, tel. 22 474 60 75, e-mail: anna.jakubowska@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W POZNANIU**
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Nieruchomości niezabudowanej, położonej w Ińsku, powiat stargardzki, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu działki o nr ew. 171/5, obręb 0002, Ińsko, o powierzchni 0,3166 ha.

Cena wywoławcza nieruchomości: 30 000,00 zł netto

Wadium: 3 000,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

2. Nieruchomości niezabudowanej, położonej w Ińsku, powiat stargardzki, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu działki o nr ew. 171/6, obręb 0002, Ińsko, o powierzchni 0,2065 ha.

Cena wywoławcza nieruchomości: 115 000,00 zł netto

Wadium: 11 500,00 zł Postąpienie: 1 500,00 zł

3. Nieruchomości niezabudowanej, położonej w Ińsku, powiat stargardzki, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu działki o nr ew. 171/7, obręb 0002, Ińsko, o powierzchni 0,1827 ha.

Cena wywoławcza nieruchomości: 100 000,00 zł netto

Wadium: 10 000,00 zł Postąpienie: 1 500,00 zł

4. Nieruchomości niezabudowanej, położonej w Ińsku, powiat stargardzki, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu działki o nr ew. 171/8, obręb 0002, Ińsko, o powierzchni 0,1585 ha.

Cena wywoławcza nieruchomości: 87 000,00 zł netto

Wadium: 8 700,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

5. Nieruchomości niezabudowanej, położonej w Ińsku, powiat stargardzki, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu działki o nr ew. 171/9, obręb 0002, Ińsko, o powierzchni 0,2812 ha.

Cena wywoławcza nieruchomości: 150 000,00 zł netto

Wadium: 15 000,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł

6. Nieruchomości lokalowej, położonej przy ul. Dworcowej 29/3 w Czaplinku, gmina Czaplinek, powiat. drawski, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu niemieszkalnego nr 3 o powierzchni użytkowej 43,50 m² wraz z prawem własności pomieszczenia przynależnego o powierzchni 33,30 m², udział wynoszący 389/1000 w prawie własności gruntu działki o nr ew. 1/16, obręb 0008 Czaplinek, o pow. 0,1489 ha i prawie własności części wspólnych budynków położonych na tej działce.

Cena wywoławcza nieruchomości: 46 500,00 zł netto

Wadium: 4 650,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmioty przetargów można oglądać poz. 1-5 – po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym, poz. 6 – po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym – tel. 601 213 755 lub 605-968-502. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 05.04.2022 r. o godz. poz. 1 – 10.00, poz. 2 – 10.30, poz. 3 – 11.00, poz. 4 – 11.30, poz. 5 – 12.00, poz. 6 – 12.30** w Wydziale Sprzedaży przy ul. Korzeniowskiego 2 w Szczecinie, pokój 77. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1 – 1008/KNO/88/2022, poz. 2 – 1008/KNO/89/2022, poz. 3 – 1008/KNO/90/2022, poz. 4 – 1008/KNO/91/2022, poz. 5 – 1008/KNO/92/2022, poz. 6 – 1008/KNO/93/2022** w terminie **do dnia 28.03.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w PKP S.A. Oddziale Gospodarowania Nieruchomościami w Poznaniu ul. Korzeniowskiego 2, 70-211 Szczecin, pokój 77 **do dnia 31.03.2022 r. do godz. 14.00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1 – 1008/KNO/88/2022, poz. 2 – 1008/KNO/89/2022, poz. 3 – 1008/KNO/90/2022, poz. 4 – 1008/KNO/91/2022, poz. 5 – 1008/KNO/92/2022, poz. 6 – 1008/KNO/93/2022**. **Nie otwierać przed godz. poz. 1 – 10.00, poz. 2 – 10.30, poz. 3 – 11.00, poz. 4 – 11.30, poz. 5 – 12.00, poz. 6 – 12.30 dnia 05.04.2022 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty (tj. nie później niż **do dnia 28.03.2022 r.**), **złożenie dokumentów** o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1 – 1008/KNO/88/2022, poz. 2 – 1008/KNO/89/2022, poz. 3 – 1008/KNO/90/2022, poz. 4 – 1008/KNO/91/2022, poz. 5 – 1008/KNO/92/2022, poz. 6 – 1008/KNO/93/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert.

Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonymi na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży: poz. 1-5– Monika Zielaskowska, tel. 723 995 801, e-mail: monika.zielaskowska@pkp.pl, poz. 6– Jarosław Santorek, tel. 94 71 31 372, 661 41 70 19, e-mail: jaroslaw.santorek@pkp.pl. Ponadto informacji udziela Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl oraz Sekretariat Oddziału, e-mail: sekretariat.knpo@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI WE
WROCŁAWIU**
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa własności lokalu mieszkalnego nr 6 położonego w budynku mieszkalnym przy ulicy Stacyjnej 3 w Środzie Śląskiej, powiat średzki, województwo dolnośląskie, o powierzchni użytkowej 46,65 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni 26,18 m² oraz udziałem wynoszącym 185/1000 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali wraz z udziałem 185/1000 w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 39/1 o powierzchni 0,2219 ha, AM 2, obręb 021804_4.0001, Obręb 1

Cena wywoławcza nieruchomości: 156 000,00 zł netto

Wadium: 15 600,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 22.03.2022 r. w godz. 10.00 – 10.30 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 261 543. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 06.04.2022 r. o godz. 11.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/94/2022** w terminie **do dnia 01.04.2022 r.** Termin wpłaty

oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 01.04.2022 r., do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1011/KNO/94/2022**. **Nie otwierać przed godziną 11.00 dnia 06.04.2022 r.**”. Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
- nie później niż do dnia **29.03.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1011/KNO/94/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W POZNANIU**
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

nieruchomości położonej w Cigacicach (woj. lubuskie, pow. zielonogórski gm. Sulechów), na którą składa się prawo użytkowania wieczystego działki oznaczonej ewidencyjnie numerem 46/6 o pow. 0,0418 ha obręb Cigacie wraz z prawem własności znajdującej się na niej zabudowy

W celu zapewnienia zbywanej nieruchomości dostępu do drogi publicznej, ustanowiona zostanie służebność gruntowa na dz. 46/4 za jednorazowym wynagrodzeniem w wysokości 1 108,00 zł netto. Wynagrodzenie z tytułu ustanowienia służebności nie zostało ujęte w cenie wywoławczej i zostanie doliczone do wylicytowanej ceny. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym – tel. 721 805 828.

Cena wywoławcza nieruchomości: 40 000,00 zł netto

Wadium: 4 000,00 zł Postąpienie: 500,00 zł
 Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 13.04.2022 r. o godz. 11:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1008/KNO/95/2022** w terminie **do dnia 08.04.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w terminie **do dnia 12.04.2022 r. do godziny 10:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1008/KNO/95/2022**. **Nie otwierać przez godziną 11:00 dnia 13.04.2022 r.**” w siedzibie Ogłaszającego. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, tj. nie później niż **do dnia 08.04.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1008/KNO/95/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonymi na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Dorota Jackowska, tel. 798 017 732, e-mail: dorota.jackowska@pkp.pl; Agnieszka Mazur tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.



01.03.2022 r.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

prawa własności lokalu mieszkalnego nr 1 położonego w Wałbrzychu przy ulicy Handlowej 2, województwo dolnośląskie, o powierzchni użytkowej 43,41 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni 22,84 m² oraz udziałem wynoszącym 2356/10000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 80 AM-3, obręb Podgórze N-39 o powierzchni 0,0869 ha

Cena wywoławcza nieruchomości: 97 000,00 zł netto

Wadium: 9 700,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 21.03.2022 r. godz. 13.30 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, w godz. 8.00 -15.00 pod numerem tel. 601 273 876. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 04.04.2022 r. o godz. 10.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/96/2022** w terminie **do dnia 31.03.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przyzbycia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 31.03.2022 r. do godz. 14.00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1011/KNO/96/2022. Nie otwierać przed godziną 10.00 dnia 04.04.2022 r.**” – Oferta powinna zostać złożona w wyznaczonym terminie do składania ofert i spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
- **nie później niż do dnia 28.03.2022 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1011/KNO/96/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP SA i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 13 33. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W GDAŃSKU
UL. DYREKCYJNA 2-4, 80-852 GDAŃSK
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

1. Nieruchomości położonej w Wierchowiu Człuchowskim, przy ulicy Żytniej 2, woj. pomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 9 o pow. użytkowej 45,20 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi: tj. piwnicą o pow. 8,70 m² oraz pomieszczeniem w budynku gospodarczym o pow. 11,50 m² wraz z udziałem wynoszącym 0,068 w częściach wspólnych budynków i urządzeń infrastruktury oraz w prawie własności gruntu działki nr 610/44 o pow. 0,3153 ha, obręb Wierchowio.

Nabywca nieruchomości zobowiązany będzie do uiszczenia jednorazowej opłaty w kwocie 600,00 zł netto tytułem ustanowienia służebności drogi koniecznej (prawa przejazdu i przechodu) poprzez dz. nr 610/42 obręb Wierchowio na rzecz każdorazowego właściciela lokalu nr 9 stanowiącego udział 0,068 działki nr 610/44.

Cena wywoławcza nieruchomości: 40 000,00 zł netto

Wadium: 4 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Nieruchomości położonej w Wierchowiu Człuchowskim, przy ulicy Żytniej 2, woj. pomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 11 o pow. użytkowej 65,20 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi: piwnicą o pow. 16,30 m² oraz pomieszczeniem w budynku gospodarczym o pow. 12,10 m² oraz z udziałem wynoszącym 0,098 w częściach wspólnych budynków i urządzeń infrastruktury oraz w prawie własności gruntu działki nr 610/44 o pow. 0,3153 ha, położonej w obrębie Wierchowio.

Nabywca nieruchomości zobowiązany będzie do uiszczenia jednorazowej opłaty w kwocie 700,00 zł netto tytułem ustanowienia służebności drogi koniecznej (prawa przejazdu i przechodu) poprzez dz. nr 610/42 obręb Wierchowio na rzecz każdorazowego właściciela lokalu nr 11 stanowiącego udział 0,098 działki nr 610/44.

Cena wywoławcza nieruchomości: 64 000,00 zł netto

Wadium: 6 400,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmioty przetargów można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym pod nr 605 160 386. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 14.04.2022 r. o godz. poz. 1– 10.00, poz. 2– 11.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 226. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1– 1002/KNO/98/2022, poz. 2– 1002/KNO/97/2022** w terminie **do dnia 07.04.2022 r.** Termin wpłaty oznacza

termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który go wygrał zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przyzbycia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego, w terminie do godz. 14:00 dnia **11.04.2022 r.** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1– 1002/KNO/98/2022, poz. 2– 1002/KNO/97/2022. Nie otwierać przed godziną: poz. 1– 10.00, poz. 2– 11.00 dnia 14.04.2022 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem: „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1– 1002/KNO/98/2022, poz. 2– 1002/KNO/97/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro to warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 601 692 937, e-mail anita.chodorowska@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W KATOWICACH
UL. DAMROTA 8, 40-022 KATOWICE
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

1. Prawa użytkowania wieczystego działki gruntu położonej w Jastrzębiu–Zdrój przy ul. Niepodległości, woj. śląskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 1720/11 o pow. 0,1071 ha, obręb Bzie Górne.

Cena wywoławcza nieruchomości: 65 000,00 zł netto

Wadium: 6 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Nieruchomości położonej w Kulejach przy ul. Kolejowej 18/3, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 45,38 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci piwnicy o pow. użytkowej 4,69 m², komórki o pow. użytkowej 7,56 m² i WC o pow. użytkowej 0,91 m² oraz udziałem w wysokości 2352/10000 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właściciela lokalu oraz w prawie własności do gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 209/5 o pow. 0,2619 ha, obręb 0013, Kuleje.

Cena wywoławcza nieruchomości: 52 000,00 zł netto

Wadium: 5 200,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

3. Nieruchomości położonej w Świętochłowicach przy ul. Katowickiej 46/5A, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 29,14 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym w postaci piwnicy o pow. użytkowej 0,91 m², oraz udziałem w wysokości 19/1000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności do gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działki nr 3967/3, 3964, 3966 o łącznej pow. 0,2274 ha, obręb 0003, Świętochłowice.

Cena wywoławcza nieruchomości: 98 500,00 zł netto

Wadium: 9 850,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmioty przetargów można oglądać: poz. 1– po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym, poz. 2-3– po uprzednim telefonicznym skontaktowaniu się pod nr tel. 723 998 330. Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 08.04.2022 r. o godz. poz. 1– 08:00, poz. 2– 9:00, poz. 3– 13:00** w siedzibie Ogłaszającego, sala nr 9 (parter). **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium**, na rachunek bankowy PKP S.A. wskazany w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1– 1003/KNO/99/2022, poz. 2– 1003/KNO/100/2022, poz. 3– 1003/KNO/101/2022** w terminie do dnia **04.04.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania rachunku bankowego Ogłaszającego. Wadium wniesione przez oferenta, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przyzbycia określone są w Regulaminie zbycia nieruchomości.
- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 07.04.2022 r. do godziny 14:00**, w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1– 1003/KNO/99/2022, poz. 2– 1003/KNO/100/2022, poz. 3– 1003/KNO/101/2022. Nie otwierać przed godziną: poz. 1– 08:00, poz. 2– 9:00, poz. 3– 13:00 dnia 08.04.2022 r.**” Oferta powinna zostać złożona w wyznaczonym terminie do składania ofert i spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu, za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed terminem złożenia oferty, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 Regulaminu w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1– 1003/KNO/99/2022, poz. 2– 1003/KNO/100/2022, poz. 3– 1003/KNO/101/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały

przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu: poz. 1– 9 miesięcy, poz. 2-3– 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego/rokowań uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. (32) 710 62 28, tel. kom. 783 930 435, e-mail: monika.smolinska@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W KATOWICACH
UL. DAMROTA 8, 40-022 KATOWICE
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

1. Nieruchomości położonej w Sosnowcu przy ul. Skwerowej 7/7, woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 43,30 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci piwnicy o pow. użytkowej 20,20 m², pomieszczenia gospodarczego o pow. użytkowej 13,20 m² i WC o pow. użytkowej 1,00 m² oraz udziałem w wysokości 177/10000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności do gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 792/75 o pow. 0,9906ha, obręb: 0008 Maczki.

Cena wywoławcza nieruchomości: 109 000,00 zł netto

Wadium: 10 900,00 zł Postąpienie: 1 500,00 zł

2. Nieruchomości położonej w Sosnowcu przy ul. Skwerowej 20/3 woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 96,90 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci piwnicy o pow. użytkowej 23,10 m² i komórki o pow. użytkowej 11,60 m² oraz udziałem w wysokości 145/1000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności do działki gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka 792/91 o pow. 0,4778 ha, obręb 0008, Maczki.

Cena wywoławcza nieruchomości: 210 000,00 zł netto

Wadium: 21 000,00 zł Postąpienie: 2 500,00 zł

3. Nieruchomości położonej w Sosnowcu przy ul. Skwerowej 20/7 woj. śląskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 86,00 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi w postaci piwnicy o pow. użytkowej 16,50 m² i komórki o pow. użytkowej 11,80m² oraz udziałem w wysokości 125/10000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności do gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 792/91 o pow. 0,4778 ha, obręb 0008, Maczki.

Cena wywoławcza nieruchomości: 185 000,00 zł netto

Wadium: 18 500,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiotowe lokale mieszkalne można oglądać po uprzednim telefonicznym skontaktowaniu się pod nr tel. **723 998 330. Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 08.04.2022 r. o godz. poz. 1– 10:00, poz. 3– 11:00, poz. 3– 12:00** w siedzibie Ogłaszającego, sala nr 9 (parter). **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium**, na rachunek bankowy PKP S.A. wskazany w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1– 1003/KNO/102/2022, poz. 2– 1003/KNO/103/2022, poz. 3– 1003/KNO/104/2022** w terminie **do dnia 04.04.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania rachunku bankowego Ogłaszającego. Wadium wniesione przez oferenta, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przyzbycia określone są w Regulaminie zbycia nieruchomości.
- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 07.04.2022 r. do godziny 14.00**, w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1– 1003/KNO/102/2022, poz. 2– 1003/KNO/103/2022, poz. 3– 1003/KNO/104/2022. Nie otwierać przed godziną poz. 1– 10:00, poz. 2– 11:00, poz. 3– 12:00 dnia 08.04.2022 r.**” Oferta powinna zostać złożona w wyznaczonym terminie do składania ofert i spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu, za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed terminem złożenia oferty, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 Regulaminu w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1– 1003/KNO/102/2022, poz. 2– 1003/KNO/103/2022, poz. 3– 1003/KNO/104/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego/rokowań uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym, informacją przetargową oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231).

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. (32) 710 62 28, tel. kom. 786 857 303, e-mail: agnieszka.pilich@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.



fot. mat. pras./d

OTWARCIE \ Dziś, w Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, zostanie oficjalnie otwarte Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce. Będzie to pierwsza placówka muzealna w Polsce poświęcona historii podziemia antykomunistycznego. Od jutra będzie można zwiedzać wystawę stałą. Na 4 marca zaplanowano konferencję naukową pt. „Wojna trwa – walka Żołnierzy Niezłomnych o wolną Polskę”, a na sobotę koncert zespołu Luxtorpeda.

WYWIAD \ O płycie „Rapsodia drugowojenna”, jej przełożeniu na dziś oraz o Żołnierzach Wyklętych w dniu ich święta z **PAWŁEM PIEKARCZYKIEM** rozmawia **ANNA KRAJKOWSKA**

Wszystko powinno skończyć się jakimś zadośćuczynieniem

Rosja nie tylko będzie musiała się poddać, lecz także będzie musiała zapłacić za wszystko, co zrobiła Ukraińcom. Tak działa zasada reparacji. Tak powinien postąpić wolny świat z Rosją, która – w co wierzę – w końcu przegra tę wojnę – mówi bard Paweł Piekarczyk.

Dopiero co ukazała się płyta „Rapsodia drugowojenna”, na której razem z Leszkiem Czajkowskim i Andrzejem Perkmanem dajecie nam lekcję historii, wołacie o prawdę, upominacie się o sprawiedliwość, śpiewacie, że wojna jest złem, że to „śmierć milionkrotna”, a jednocześnie honorujecie naszych bohaterów. Dziś, w obliczu barbarzyńskiego ataku Rosji na Ukrainę, nie sposób nie interpretować Waszych tekstów w odniesieniu do obecnej sytuacji. „Historia to nauczycielka” – słyszymy w prologu, a zaraz potem „Zachód popełnił masę błędów, strzegąc pozycji i luksusów”. Jak widać, słabo wyszła ta nauka historii.

Ta płyta dotyczy niemieckich zbrodni na Polsce, które zostały dokonane w czasie II wojny światowej. Zdecydowaliśmy się przypomnieć o tym, bo stosunek Niemców do reparacji nie jest stosunkiem przyzwoitych, godnych ludzi. II wojna światowa dała nam gigantyczną lekcję: po pierwsze tego, w jaki sposób do niej doprowadzono, po drugie tego, w jaki sposób przebiegała. Nie wolno o tym zapominać, bo zapomnienie o takich rzeczach jest przez historię (oczywiście w symboliczny sposób) karane powtórzeniem lekcji.

W słowie wstępnym do albumu podkreślasz, że „Rapsodia drugowojenna” poświęcona jest Niemcom, ale wszystko dotyczy również Rosji.

Tak. Niemcy najprawdopodobniej nie mieliby takich sukcesów we wrześniu 1939 r., gdyby nie bratnia pomoc ze strony Rosji. Ten nasz program „Rapsodia drugowojenna” powstał kilka lat temu. To nie jest płyta zainspirowana rosyjską napaścią na Ukrainę, nie jest naszą reakcją na tę sytuację, ale jest to coś, co bardzo pasuje. Pokazuje masowy opór Polaków, ich bohaterstwo, a jednocześnie uwidacznia absolutną potworność, degradację człowieczeństwa agresorów. Na tej płycie zwracamy uwagę, że wszystko powinno skoń-



Paweł Piekarczyk: Wojna stała się ze strony Rosjan totalna, a ze strony Ukraińców powszechna. Każdy walczy, każdy sięga po karabin, każdy robi to, co umie i może | fot. Fotomag/Gazeta Polska

czyć się jakimś zadośćuczynieniem. To są uniwersalne prawdy, po które warto sięgnąć. Tłumacząc na język dzisiejszy: Rosja nie tylko będzie musiała się poddać, lecz także będzie musiała zapłacić za wszystko, co zrobiła Ukraińcom. Tak działa zasada reparacji. Tak powinien postąpić wolny świat z Rosją, która – w co wierzę – w końcu przegra tę wojnę.

W niedzielę zagrałicie w Ośnie Lubuskim przedpremierowy koncert zawierający materiał z nowej płyty. Jaki jest jego odbiór?

Zagraлиście już kilka koncertów z „Rapsodią drugowojenną”, ale oficjalna premiera albumu dopiero przed nami. Trudno mi powiedzieć, jak ludzie go odbierają. Widzę, że wpadają w zadumę, czasem widzę u nich łzy i wstrząs, bo śpiewamy zarówno o rzeczach strasznych, jak i pięknych, wzniosłych. To, jak Polacy zachowywali się w czasie II wojny światowej, jest wyjątkowe w skali świata.

Dziś obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. To święto bliskie Twojemu sercu. Czego mogą nas uczyć dziś Żołnierze Wyklęci?

Uczą nas pewnej twardości i wierności. A kim byli? My o nich mówimy Żołnierze Wyklęci, bohaterowie, Żołnierze Niezłomni, a oni uważali się za wojsko polskie, które było wierne przysiędze, które miało walczyć o wolność. W późnych latach 40 po przyjeździe Sowietów nie było wolności. Zmienił się okupant, nie mniej okrutny, aczkolwiek trochę inny – to też warto powiedzieć, że każda z tych okupacji miała swoją potworną specyfikę. Żołnierze Wyklęci uczą nas wierności. Gdzieś w środku nas, każdego normalnego człowieka, rodzi się pragnienie, by być trochę jak „Inka”, jak „Zapora”, jak „Huzar”, jak dziesiątki czy setki tysięcy tych wspaniałych ludzi. Nie każdy musi być dowódcą, niektórzy mogą być jak szeregowi żołnierze. Rodzi się pytanie, jak to jest możliwe, że ci bohaterowie tyle lat walczyli – chodzi o postawę ludności, wśród której operowali. Chcemy być tacy jak ta ludność. Nie każdy umie pójść do wojska, ale żeby dać wojsku worek kartofli, też trzeba było mieć odwagę, bo to było karane śmiercią. A oni dawali

im schronienie, ubranie, leki. Dziś ludzie chcą być tacy jak oni, bo widzą, że o tamtym pokoleniu dobrze się pamięta, a ludzie chcą, żeby o nich dobrze pamiętać. To jest po prostu taki wzór.

Będę monotematyczna, ale od kilku dni moje myśli zajmuje wojna na Ukrainie. W Twoich słowach o bohaterach polskiego podziemia antykomunistycznego i o tych, którzy im pomagali, znajduję analogię do bieżącej sytuacji.

Oczywiście. To, co robili Żołnierze Wyklęci, było reakcją na zło, które działo się dookoła. Wtedy był moment w historii, że trzeba było walczyć z karabinem w ręku, walczyć na śmierć i życie. W takiej sytuacji są teraz Ukraińcy. Co prawda nie jest to wojna partyzancka i mam nadzieję, że do niej nie dojdzie i że Ukraińcy wygrają. Dzisiaj znalazłem w sieci instrukcję, w jaki sposób rzucać butelką z benzyną w konkretne typy rosyjskich wojskowych pojazdów, żeby to było skuteczne. Ukraińcy takie instrukcje dostają od ich ministerstwa obrony. To jest dowód na to, że ta wojna stała się ze strony Rosjan totalna, a ze strony Ukraińców

powszechna. Każdy walczy, każdy sięga po karabin, każdy robi to, co umie i może. Walczący wykazują się przy tym nieprawdopodobną fantazją, jak choćby Cyganie, którzy ukradli czołg. Każdy wkłada ogromny wysiłek. To jest w jakiś sposób podobne do naszego wysiłku w latach 40. i 50. Dobrze by było, żeby postawy naszych bohaterów, które były absolutnie piękne, szły w świat i były pokazywane. Dobrze by było, żeby ludzie się na nich wzorowali, również Ukraińcy.

Jak będziesz dziś obchodził Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych?

Zamierzam zagrać od dawna umówiony koncert w Lesznie w Wielkopolsce. My z Leszkiem zwykle staraliśmy się w takie ważne rocznice być blisko z ludźmi, gdzieś pojechać i zagrać – że się tak wyrażę – z daleka od centralnych uroczystości. Na centralnych uroczystościach jest zawsze dużo chętnych. My jedziemy do lokalnych społeczności – tam, gdzie ludzie chcą świętować. 1 marca, Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, jest takim najbardziej społecznym ze świąt państwowych, bo przez wiele lat był obchodzony, jeszcze zanim został oficjalnie ustanowiony. I nawet po ustanowieniu upamiętniało się ten dzień raczej siłami społecznymi, a nie państwowymi. Dlatego lubimy 1 marca pojechać do jakiejś mniejszej miejscowości. Tam obchody są może niewielkie, ale za to niezwykle ważne dla lokalnej społeczności. Istotą tego święta jest to, że ludzie chcą je świętować, a nie to, że z góry zostało im coś instytucjonalnie narzucone. Jest tylko określona data, ludzie zaś świętują, bo chcą, bo czują taką potrzebę. Dlatego bardzo sobie cenię możliwość pojechania do jakiegoś mniejszego ośrodka. Tam są ludzie, dla których Żołnierz Wyklęty lub lokalny dowódca są ważni, są tymi, których chcą zaprosić do swojego życia.



for. mat. pras./d

DZIŚ WARTO OBEJRZEĆ

22.50 | TVP1

FILM DOKUMENTALNY

LIDIA LWOW – PRO MEMORIA \ Film w reżyserii Doroty Kani opowiada tragiczną, a zarazem piękną, bo będącą hołdem najwyższym wartościom moralnym i narodowym, historię bohaterki Armii Krajowej w czasie II wojny światowej i okupacji sowieckiej w Polsce.



PROGRAM TV

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 1 MARCA 2022

19

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

RANO

PO POŁUDNIU

WIECZOREM

TVP 1

08:00 Wiadomości
08:15 Kwadrans polityczny
08:35 Ranczo (34) - serial
09:40 Komisarz Alex (185) - serial
10:35 Ojciec Mateusz (304) - serial
11:25 Kasta - serial dok.
12:00 Wiadomości
12:10 Agrobiznes
12:30 Agropogoda
12:35 Magazyn rolniczy
12:45 Niezłomni - serial dok.
12:55 Natura w Jedyńce
13:45 Niezłomni - serial dok.
14:00 Elif (1153) - serial

15:00 Wiadomości
15:15 Alarm!
15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej
16:05 Przysięga (591) - serial
17:00 Teleexpress
17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw.
17:55 Klan (3951) - serial
18:20 Kasta - serial
18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19:20 Sport
19:30 Wiadomości

20:05 Pogoda
20:10 Alarm!
20:30 Leśniczówka (496) - serial
21:00 Festiwal Kultury Narodowej „Pamięć i Tożsamość”
22:40 Niezłomni - serial dok.
22:50 Lidia Lwow - Pro Memoria - film dok., Polska 2021
23:40 Historia Roja, czyli w ziemi lepiej słyszeć - film wojenny, Polska 2016
02:00 Przysięga (5) - serial

TVP 2

07:55 Pytanie na śniadanie
10:40 Panorama
10:50 Pytanie na śniadanie
11:20 Rodzinka.pl (218) - serial
11:55 Barwy szczęścia (2582) - serial
12:35 Kolo fortuny - teleturniej
13:25 Stepowa miłość (24) - serial
14:05 Va banque - teleturniej
14:35 Na sygnale (119) - serial
15:10 Doktor Jan z Deekelsen (25) - serial

16:00 Kolo fortuny - teleturniej
16:35 Familiada - teleturniej
17:15 Miłość i przeznaczenie (60) - serial
18:00 Panorama
18:20 Va banque - teleturniej
18:45 Stepowa miłość (25) - serial
19:30 Barwy szczęścia (2582) - serial
20:10 Barwy szczęścia (2583) - serial

20:40 Kulisy serialu „M jak miłość”
20:55 M jak miłość (1642) - serial
21:55 Serca na sprzedaż (16) - serial
23:05 Imię róży (3) - serial
00:15 Villette - film dokumentalny, Polska 2020
01:20 Jak pies z kotem - komediodramat, Polska 2018
03:05 Braterstwo - western, USA 2005

TVN

06:05 Ukryta prawda (1157) - serial
07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.
08:00 Dzień Dobry TVN
11:40 Doradca smaku
11:50 Ukryta prawda (1353) - serial
12:55 Tajemnice miłości (58) - serial
14:00 Ukryta prawda (1158) - serial
15:05 Ukryta prawda (953) - serial
16:10 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.

17:20 Ukryta prawda (1354) - serial
18:25 Bunt! (21) - serial
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej (3381) - serial
20:55 Milionerzy - teleturniej

Uczestnicy programu odpowiadają na 12 pytań z zakresu wiedzy ogólnej. Mogą pomagać sobie trzema kołami ratunkowymi. Główna wygrana to milion złotych.
21:35 Ślub od pierwszego wejrzenia - postsriptum - pr. rozryw.
22:40 Kuba Wojewódzki - talk-show
23:40 Superwizjer - magazyn reporterów
00:15 Porwani (7) - serial
01:10 Kuchenne rewolucje

POLSAT

06:00 Nowy dzień
08:40 Malanowski i partnerzy (650) - serial
09:10 Malanowski i partnerzy (651) - serial
09:40 Sekrety rodziny (157) - serial
10:40 Dlaczego ja? (958) - serial
11:40 Gliniarze (180) - serial
12:50 Wydarzenia
13:25 Interwencja
13:40 Trudne sprawy (1073) - serial
14:40 Dlaczego ja? (1119) - serial

15:50 Wydarzenia
16:15 Interwencja
16:30 Na ratunek 112 (635) - serial
17:00 Gliniarze (644) - serial
„Gliniarze” ukazują mroczne oblicze stolicy i najtwardszych policjantów w kraju, którzy na co dzień zmagają się z najcięższymi sprawami.

18:00 Pierwsza miłość (3376) - serial
18:50 Wydarzenia
19:25 Gość „Wydarzeń”
19:45 Sport
19:55 Pogoda
20:05 Ninja Warrior Polska - reality show
22:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show
23:10 Cast Away: Poza światem - dramat przygodowy, USA 2000
02:20 Huragan - film sensacyjny, USA 2018

REPUBLIKA

07:00 Transmisja Mszy Świętej z Jasnej Góry
07:35 Polska na dzień dobry
09:50 Dzień z Republiką - Wydanie specjalne
15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
15:20 Republika po południu
17:15 Wolne głosy - Wydanie specjalne
18:15 Ekonomia raport - flash
18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego
18:55 Sport w Republice

19:00 Prognoza pogody
19:10 Dziennikarski poker - Wydanie specjalne
19:40 Codziennie ***** Putina
20:00 W punkt - Wydanie specjalne
20:30 Mówi się... - Wydanie specjalne
21:30 Reportaż w Telewizji Republika
22:00 Codziennie ***** Putina
22:10 Biznes Polska
22:35 Ekonomia raport

23:00 Suma dnia
23:20 Poland Daily
23:25 Poland Daily - Weather
23:30 Poland Daily - Business
23:40 Poland Daily - Culture
23:50 Poland Daily - History
00:00 Poland Daily - Travel
00:10 Ekonomia raport - flash
00:20 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego
00:40 Sport w Republice
01:00 W punkt
01:25 Dziennikarski poker
02:00 Poland Daily
02:10 Poland Daily - Weather

TRWAM

08:00 Informacje dnia
08:15 Polski punkt widzenia
08:45 Muzyczne chwile
09:00 Papież Polak do rodaków
09:35 Edek - idol na dziś
10:00 Informacje dnia
10:15 Jak my to widzimy
10:45 Zew natury
11:05 Jezus. Królestwo bez granic
11:40 Ma się rozumieć
12:00 Anioł Pański
12:03 Informacje dnia
12:20 Mojżesz - 10 przykazań
13:10 Muzyczne chwile
13:30 Msza święta z Jasnej Góry

14:30 Śladami apostoła Pawła
15:20 Mała Nellie od Świętego Boga
15:50 Ma się rozumieć
16:00 Informacje dnia
16:10 Jestem mamą
16:25 Fatima - znak nadziei
17:10 Prosto o gospodarce
17:30 Zostań żołnierzem RP
17:50 Muzyczne chwile
17:55 Poczet wielkich Polaków
18:00 Anioł Pański
18:05 Informacje dnia
18:15 Rozmowy niedokończono

19:30 Każdy maluch to potrafi
19:45 Modlitwa z udziałem dzieci
20:00 Informacje dnia
20:20 Różaniec
20:50 Myśląc Ojczyzną
21:00 Apel Jasnogórski
21:20 Informacje dnia
21:40 Polski punkt widzenia
22:00 Mojżesz - 10 przykazań
22:50 Danuta Siedzikówna „Inka”
23:15 Zostaliśmy z Bogiem, panie pułkowniku
00:00 Słowo życia

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Wielka kłapa w Trójmieście



W numerze 8/2022 polecamy Państwu tekst Leszka Galarowicza „Frekwencyjna klęska programu Zdrovve Love”. W myśl powiedzenia, że najlepszą obroną jest atak, prezydent Gdańska Aleksandra Dulkiewicz postanowiła zaatakować na Twitterze ministra Przemysława Czarńka, twierdząc, że ten nie zna programu Zdrovve Love, w sprawie którego złożył na nią zawiadomienie do gdańskiej prokuratury. Dowodem miały być pisma wysyłane z prokuratury do dyrektorów gdańskich szkół podstawowych. „Pocisk” Dulkiewicz okazał się kapiszonem, bo w zawiadomieniu ministra edukacji i nauki nie było żadnych informacji o szkołach podstawowych, co potwierdziła rzecznik Prokuratury Okręgowej w Gdańsku, prokurator Grażyna Wawryniuk.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 ŚWIAT

7-8

POLSKA

9-10

HISTORIA

12-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

18

KULTURA

19

PROGRAM TV

20

SPORT

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

NIE ZAGRAJĄ Z ROSJANKAMI?

PIŁKA RĘCZNA \ Związek Piłki Ręcznej w Polsce w liście do szefa Europejskiej Federacji Piłki Ręcznej (EHF) zaznaczył, że nie widzi obecnie opcji wyznaczenia terminu do rozegrania meczów eliminacji mistrzostw Europy z Rosjankami na neutralnym terenie. Mecze Polek ze Sborną miały się odbyć 3 i 6 marca w Koszalinie i Astrachaniu.

FELIETON KIBICA

Achtung Russia!

ks. Jarosław
Wąsowicz SDB

Za sprawą grafika Wojciecha Korkucia środowisko „GP” już od dawna promowało plakat przez niego przygotowany z hasłem „Achtung Russia!”. Dzisiaj wszyscy mogą się już dosadnie przekonać o imperialistycznych zapędach Putina, który jest w stanie doprowadzić do każdej tragedii. Pisząc „każdy”, mam zwłaszcza na myśli jego sympatyków, popleczników, a także biznesowo-politycznych zakładników, których zdołał sobie przez ostatnie dekady „wytrenować”, i to na całym świecie.

Środowiska patriotyczne od dawna o tym mówiły. Wiedziały, kim jest Putin chociażby po inwazji na Gruzję, po 10 kwietnia 2010 r. czy po ataku na Ukrainę przed ośmioma laty. Jakże aktualne w tych dniach stają się słowa śp. prezydenta RP prof. Lecha Kaczyńskiego, wypowiedziane na pamiętnej manifestacji w Tbilisi! Wszyscy celebryci i nasza nieszczęsna opozycja graли przez kolejne lata na wspólnym spadkobiercę Hitlera i Stalina, mówiąc o pancernej brzozie, latając z pizzą przy granicy z Białorusią czy awanturując się o mur, którym



ostatnio odgradzamy się od Łukaszenki, jednego z uczestników agresji na Ukrainę.

Przykładów targowicy w szeregach rodzimej opozycji można by niestety przywoływać jeszcze więcej. Teraz jakoś ich na granicy z Ukrainą nie widać, kiedy trzeba pomagać prawdziwym uchodźcom, a nie bandzie najemników atakujących polskie granice i ciskających w nasze służby, czym popadnie. Nie zapomnijmy ich wyzysk skierowanych wówczas w stronę Straży Granicznej, wojska i policji.

Ta niezrozumiała zupełnie tolerancja wobec kolejnych zbrodni Rosji znajdowała swój wydzźwięk także w sporcie. Od dawna protestowaliśmy przeciwko organizowaniu na

terenie Federacji Rosyjskiej najważniejszych imprez sportowych, mistrzostw świata czy igrzysk olimpijskich. Podobnie było kilka tygodni temu w przypadku olimpiady w Pekinie. Dlatego że zawody sportowe organizowane w państwach o totalitarnych zapędach są zaprzeczeniem olimpizmu i w ogóle idei sportu. Rosji bano się tak bardzo w sportowych centralach, że nawet kiedy masowo łapano zawodników tego państwa na doping, w najważniejszych organizacjach sportowych szukano formuły, by Rosjanie w dalszym ciągu mogli występować w zawodach. Protesty na nic się nie zdawały. Przez lata byliśmy świadkami rujnowania idei sportu. I niestety te centrale zawodzą do dzisiaj. Trzeba być może wreszcie rozpuścić to całe towarzystwo!

Tymczasem wielkie brawa należą się polskiemu sportowcom, którzy odmawiają uczestniczenia w zawodach z agresorami, słuchania hymnu zbrodniarzy na stadionach. Stanęli na wysokości zadania! Gestów solidarności z Ukrainą wykonanych przez naszych zawodników w tych dniach jest już tak dużo, że na samo przywołanie ich nie wystarczy tu miejsca. Swoją postawą nie zawiedli Polski i tych, którzy im na co dzień kibicują!

PZPN zainicjował piłkarski bojkot Rosji

PIŁKA NOŻNA \ FIFA ogłosiła w niedzielę, że mecze Rosjan mają odbywać się na neutralnym terenie, bez kibiców, flagi i hymnu rosyjskiego. Tchórzliwa postawa FIFA spotkała się ze zdecydowaną reakcją w całej Europie i dało to pożądaną reakcję. Dzień później rosyjskie kluby i reprezentacja zostały zawieszane do odwołania w rozgrywkach przez FIFA i UEFA.

PZPN podtrzymał swoje zdecydowane stanowisko, że nie wolno grać z Rosją w jakiejkolwiek formie. „W związku ze skandaliczną decyzją FIFA PZPN wysłał dziś pismo do wszystkich federacji w Europie. Przedstawiliśmy w nim nasze stanowisko i zachęciliśmy, aby stanęli u naszego boku. Bo tylko zjednoczeni będziemy silni. Żadnej pobłażliwości dla rosyjskiej agresji na Ukrainę!” – napisał szef PZPN Cezary Kulesza na Twitterze.

Do polskiej decyzji o bojkocie dołączały kolejne kraje, m.in. Szwecja, Anglia, Czechy i Dania. W końcu FIFA musiała dać za wygraną i zawiesiła do odwołania wszystkie reprezentacje Rosji – także juniorskie i kobiece. Podobnie z jej klubami uczyniła UEFA. Najprawdopodobniej w pierwszej rundzie baraży wygramy walkowerem i zagramy z wygraną parę Czechy-Szwecja.

„FIFA zawiesiła Rosję! Walka o słuszną sprawę miała sens. Pokazaliśmy, że siła jest w solidarności. Ale spokojnie, bez triumfalizmu. Po prostu zachowaliśmy się tak jak trzeba. Teraz musimy skupić się na pomaganiu Ukrainie, co jako PZPN będziemy robić” – napisał prezes Kulesza.

Z Ligi Europy wykluczono Spartaka Moskwa. UEFA poinformowała też o zerwaniu współpracy z Gazpromem. „Piłka nożna jest tutaj całkowicie zjednoczona i w pełnej solidarności z mieszkańcami Ukrainy. Prezydenci FIFA i UEFA mają nadzieję, że sytuacja na Ukrainie ulegnie znacznej i szybkiej poprawie, aby piłka nożna znów mogła być nośnikiem jedności i pokoju między ludźmi” – czytamy w oświadczeniu o zawieszeniu Rosjan.

(asz)

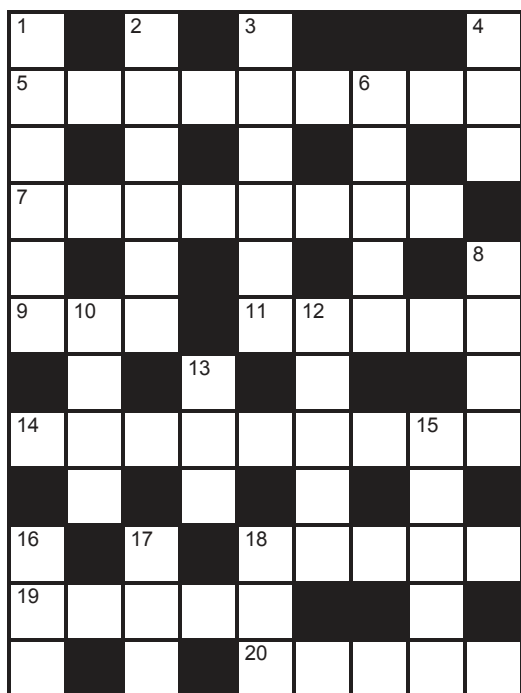
KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- 5) miasto Rubensa
- 7) żydowski dom modlitwy
- 9) przeczy „nie”
- 11) sukces w karierze
- 14) kraj i kontynent
- 18) walizka podróżna
- 19) biała na piwie
- 20) papier do kopiowania

15) syn Abrahama

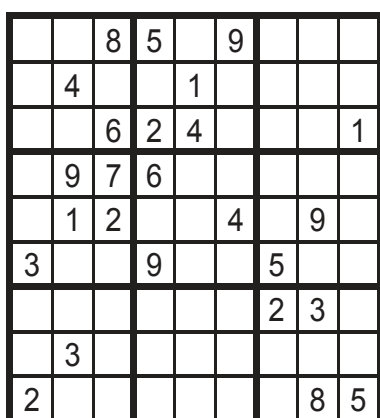
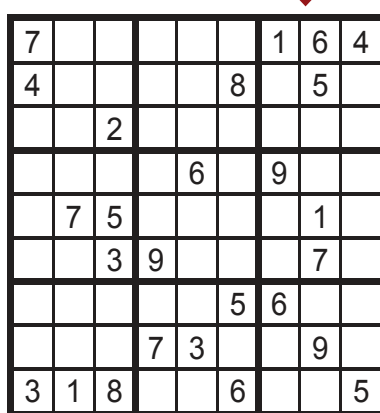
- 16) belgijskie uzdrowisko
- 17) talia, stan
- 18) zbiornik na paliwo



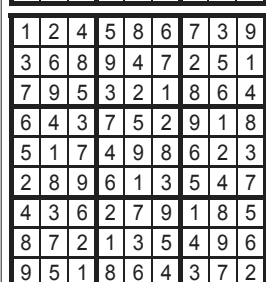
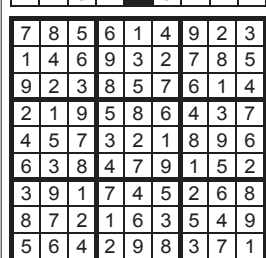
PIONOWO

- 1) głos w jodłowaniu
- 2) podtrzymuje biust
- 3) ze stolicą w Brukseli
- 4) mleczny lub nocny
- 6) kabaretowa Genowefa
- 8) wietrzna choroba
- 10) mocny w rękę
- 12) daszek nad przystankiem
- 13) baskijscy terroryści

SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk

Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)

Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazmierczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja
nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę
na ich emisję w internecie.

Wtorek
01/03/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

KONFLIKT NA WSCHODZIE POMOC OD STOWARZYSZENIA NIEZŁOMNI

Solidarni z Ukrainą

Na wrocławskim Rynku wrocławianie zebrał się już po raz drugi, by wyrazić swoją solidarność z narodem ukraińskim
| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Od początku agresji Rosji na Ukrainę płyną liczne wyrazy wsparcia dla narodu ukraińskiego w walce z reżimem Putina. Znaczący jest też głos środowiska opozycjonistów z czasów stanu wojennego zrzeszonych w stowarzyszeniu Niezłomni.

Janusz Wolniak

Stowarzyszenie Niezłomni, zrzeszające więźniów sumienia i działaczy niepodległościowych, wyraziło w swoim oświadczeniu oburzenie i protest wobec agresji Federacji Rosyjskiej skierowanej przeciwko państwu i narodowi ukraińskiemu. „Stawianie przez Putina żądań mających prowadzić do pozbawienia państwa ukraińskiego suwerenności i możliwości decydowania o własnym losie godzi w prawo narodu ukraińskiego do samostanowienia i w podstawowe zasady stosunków międzynarodowych. Napaść Rosji na Ukrainę powinna budzić niepokój i zdecydowany sprzeciw całego cywilizowanego świata, gdyż może prowadzić do destabilizacji sytuacji politycznej i gospodarczej w innych krajach Europy Wschodniej i Środkowej, w tym w Polsce, a w dalszej perspektywie stanowi zagrożenie dla Europy i świata” – czytamy w stanowisku Niezłomnych.

„Działacze stowarzyszenia piszą wprost o odpowiedzialności świata Zachodu, który niewiele zrobił, żeby zatrzymać Putina w 2008 r. w jego imperialistycznych zapędach. Przypominają też, że ówczesne sankcje nie zrobiły na Putinie żadnego wrażenia”

Przypominają oni prorocze słowa śp. prezydenta Lecha Kaczyńskiego wypowiedziane w 2008 r. w Tbilisi podczas rosyjskiej napaści na Gruzję: „My

też wiemy świetnie, że dziś Gruzja, jutro Ukraina, pojutrze państwa bałtyckie, a później może i czas na mój kraj, na Polskę...”. Działacze stowarzyszenia piszą wprost o odpowiedzialności świata Zachodu, który niewiele zrobił, żeby zatrzymać Putina w 2008 r. w jego imperialistycznych zapędach. Przypominają też, że ówczesne sankcje nie zrobiły na Putinie żadnego wrażenia.

Apelują, aby dzisiaj świat zachodni wykazał się zdeterminowaną postawą. „Powstrzymanie agresji Putina wymaga dużej konsekwencji, jednoci i determinacji całego świata demokratycznego, bo dzisiaj decyduje się nie tylko przyszłość narodu i państwa ukraińskiego, ale Europy i całego świata. Cały świat cywilizowany powinien dzisiaj pokazać, że nie opuścił Ukrainy, że we współczesnym świecie nie ma miejsca na zaborcze wojny i zbrodnie ludobójstwa oraz eksterminację narodów!” – konkludują Niezłomni.

MANIFESTACJA

Młodzi okazują wsparcie

Na wrocławskim Rynku odbyła się manifestacja „Młodzi solidarni z Ukrainą”. Przybyło kilkuset mieszkańców Dolnego Śląska oraz przedstawiciele licznej diaspory ukraińskiej i białoruskiej zamieszkującej we Wrocławiu. Wszyscy wyrazili swoją solidarność i wsparcie dla Ukrainy. Wśród licznej rzeszy manifestantów byli też przedstawiciele klubów „Gazety Polskiej” z Obornik Śląskich i Wrocławia na czele z prezesem Andrzejem Górnikiem. Na początku zabrzmiały hymny Polski i Ukrainy, po których odbyły się

przemówienia przedstawicieli młodzieży z Polski i Ukrainy. Wszyscy jednogłośnie potępił agresję Rosji i wyrazili swoje poparcie dla dzielnie broniącego się narodu ukraińskiego. Zapewniali także o chęci niesienia pomocy, zarówno dla samej Ukrainy, jak i dla jej mieszkańców, uciekających przed wojną do Polski. Wśród przemawiających była też posłanka PiS Agnieszka Soin oraz radny sejmiku województwa dolnośląskiego Tytus Czarторыski.

(jw)



SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA \ „Stowarzyszenie Solidarność Walcząca wyraża stanowczy sprzeciw wobec zbrojnej napaści Rosji na Ukrainę. Apelujemy do wszystkich ludzi dobrej woli o udzielenie Ukrainie pomocy oraz podjęcie najdalej idących działań w celu zatrzymania rosyjskiej agresji. SW wyraża swoją solidarność z narodem ukraińskim stawiającym bohaterski opór w walce z agresorem” – przekazała organizacja.

fol. mat. pras./d

OBCHODY PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH

Sztafeta pokoleń trwa

W siedzibie stowarzyszenia Odra-Niemen odbył się maraton filmowo-dyskusyjny ku czci Żołnierzy Niezłomnych. Na otwarciu doszło do ważnego symbolicznego aktu. Na drugi dzień z kolei wspominano śp. Lidię Lwow-Eberle.

Nikodem Prokociński

Odra-Niemen od lat opiekuje się wrocławskimi kombatantami różnych organizacji niepodległościowych, a także Żołnierzami Wyklętymi. Obejmuje troską miejsca pamięci z nimi związane. W szeregach stowarzyszenia działają ludzie z różnych pokoleń, także młodzi. Siłą rzeczy stali się oni więc naturalnymi spadkobiercami spuścizny historyczno-patriotycznej pozostawionej przez żołnierzy Armii Krajowej czy Narodowych Sił Zbrojnych. Dlaczego o tym teraz piszemy? Na początku maratonu filmowo-dyskusyjnego, organizowanego 27 lutego w siedzibie Odrzy-Niemen z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, doszło do wzruszającej uroczystości. Dolnośląski Okręg Jaworzniaków uroczystie przekazał

swój sztandar stowarzyszeniu. Jaworzniacy to najmłodsze pokolenie Żołnierzy Wyklętych. To młodociani więźniowie polityczni z lat 1944–1956. We Wrocławiu związani z Odrą-Niemen od jej początków. Wrocławski oddział zorganizował kpt Stefan Siejka w 1997 r. Wtedy żyło ich 41. Dzisiaj w całym województwie mamy ich zaledwie trzech.

– Jaworzniacy to niezwykła grupa z niezwykłymi życiorysami. Byliśmy z nimi w tak wielu miejscach i mamy tyle wspólnych wspomnień. Oni stali za nami w różnych momentach i walczyli o nas. Przyjęcie tego sztandaru to dla nas duże wyróżnienie, którego nigdy jeszcze nie mieliśmy okazji doświadczyć. Będziemy o niego dbać – mówiła Ilona Gosiewska, prezes Odrzy-Niemen.

Warto nadmienić, że szefem dolnośląskiego oddziału Jaworzniaków został Eugeniusz

\\ **Jaworzniacy to najmłodsze pokolenie Żołnierzy Wyklętych.**

To młodociani więźniowie polityczni z lat 1944 –1956.

We Wrocławiu związani z Odrą-Niemen od jej początków.

**Wrocławski oddział zorganizował kpt Stefan Siejka w 1997 r. **

Gosiewski, wiceprezes Odrzy-Niemen. – Jesteśmy wdzięczni Odrze-Niemen jako całe środowisko za troskę, jaką roztacza ją nad nami. – Mój mąż opieko-

wał się sztandarem przez tyle lat, brał udział w ważnych uroczystościach państwowych i żegnał zmarłych kolegów Jaworzniaków – mówiła Maria Oboron, żona śp. Jerzego Oborona, jednego z ostatnich dolnośląskich Jaworzniaków. Alicja Siejka, wdowa po kpt. Stanisławie Siejce, przypomniała, że sztandar został uroczystie poświęcony i wprowadzony w 1997 r. w bazylicę garnizonowej m.in. w obecności prof. Krzysztofa Szwagrzyka, któremu środowisko Jaworzniaków wiele zawdzięcza.

Po przekazaniu sztandaru zostały wyświetlone archiwalne zdjęcia młodocianych więźniów politycznych lat 1944–1956, a także film. Później nastąpiła seria spotkań w ramach maratonu. Obecni byli kombatanci, m.in. 100-lletnia Wanda Kiałka, ps. Marika. Przyszły także dzieci żołnierzy niezłomnych



Sztandar Jaworzniaków będzie ważnym elementem w

– Marta Ziembikiewicz, córka legendarnego Władysława Łukasiuka, ps. Młot. Jednym z głównych punktów maratonu była prezentacja albumu o płk. Lidii Lwow połączona ze spotkaniem autorskim z twórczyniami wydawnictwa Justyną Eberle i Małgorzatą Suszyńską.

WOLONTARIAT



Pomoc dla Ukraińców

Od kilku dni na Dworcu Głównym we Wrocławiu działa grupa wolontariuszy, która wita przyjeżdżających pociągami Ukraińców. Zbiera dla nich dary, częstuje ciepłymi napojami i posiłkami, udziela informacji. Dworzec udostępnił pomieszczenie na punkt konsultacyjny dla uchodźców. Na Facebooku powstała specjalna grupa do pomocy na dworcu.

Na dworcach kolejowym i autobusowym we Wrocławiu czuwają wolontariusze zrzeszeni w Facebookowej grupie „Pomoc dla Ukrainy – Dworzec Główny”. Wrocławianie i wrocławianie zorganizowali imponującą akcję pomocy ukraińskim uchodźcom, uciekającym przed wojną. Ogromną rolę odgrywają w niej media społecznościowe. Mieszkańcy przyjmują uciekających przed wojną ludzi do własnych domów, pomagają im w transporcie, przywożą do wyznaczonych

punktów paczki z najbardziej niezbędnymi rzeczami, biorą pod opiekę zwierzęta, organizują zbiórki w mediach społecznościowych. Do działającego na Dworcu Głównym punktu pomocy mieszkańcy Wrocławia przynieśli tyle darów, że nie mieszczą się one już w pomieszczeniu wyznaczonym do ich składowania. Jak informują wolontariusze, do Wrocławia przyjechało już około 2 tys. uchodźców z Ukrainy.

..... (jw)

MPK

Tramwaj dla pasjonatów

MPK Wrocław pomaga zachować dziedzictwo transportu. Jeden z kultowych wagonów i żuraw, który przez lata uczestniczył w akcjach ratunkowych, przewoźnik przekazał nieodpłatnie Klubowi Sympatyków Transportu Miejskiego.



Pojazdy z kolekcji Klubu Sympatyków Transportu Miejskiego | fot. MPK/d

Tramwaje Konstal typu 105Na przez lata dominowały w krajobrazie komunikacyjnym całej Polski. Nie inaczej było we Wrocławiu. Dziś powoli znikają z ulic w związku z licznymi dostawami klimatyzowanych niskopodłogowców.

– KSTM to grono ludzi o wielkiej pasji, z którymi świetnie współpracuje się przy wydarzeniach pro-

mujących komunikację publiczną we Wrocławiu. Część z tych zaangażowanych osób to zresztą nasi pracownicy, którzy oddają swoje serce tramwajom i autobusom także w swoim czasie wolnym – wyjaśnia prezes MPK Wrocław Krzysztof Balawejder. – Wiemy, że historyczny tabor będzie tam w naprawę do- brych, fachowych rękach.

Egzemplarz zasili kolekcję, która liczy już niespełna 30 historycznych pojazdów związanych z transportem publicznym, pochodzących z rozmaitych epok. Będzie on dopełnieniem pokazanego zbioru wagonów wyprodukowanych w epoce socjalizmu obok takich klasyków jak wagony typu N (pierwszy polski model produkowany po wojnie) czy 102Na (popularny przed laty „ogórek”).

– Cieszymy się z tego prezentu, bo jest to pojazd dość wyjątkowy. Został zmodernizowany we wrocławskim Protramie pod koniec lat 90. i wyróżnia się przez to charakterystycznymi współczesnymi rozsuwanymi drzwiami, zamontowanymi jednak w oryginalnym, nieco kanciastym nadwoziu – mówi Krzysztof Kołodziejczyk, prezes KSTM. – Późniejsze modernizacje miały już wyoblone ściany z tworzywa.

..... (jw, MPK)



POMOC DLA PRACOWNIKÓW Z UKRAINY

MPK \ Wśród osób zatrudnionych w MPK Wrocław jest 14 obywateli Ukrainy. Jednym z nich jest Witalij, kierowca związany z firmą już od ośmiu lat. Zarówno on, jak i jego rodacy mogą liczyć na pomoc spółki.

fot. mat. pras./d



NOŚ ODBŁASKI!

POLICJA \ Zimowe dni są krótkie i wcześniej zapada zmrok, dlatego zadbajmy o bezpieczeństwo. Policjanci przypominają, że każdy pieszy poruszający się po zmierzchu po drodze poza obszarem zabudowanym ma obowiązek używania elementów odblaskowych.

fot. mat. pras./d



siedzibie Odry-Niemen | fot. Tm/Gazeta Polska

W niedzielę 27 lutego w Dolnośląskim Centrum Filmowym we Wrocławiu odbyła się premiera filmu i pokaz albumu „Jej życie”, opowiadających o postaci płk. Lidii Lwow-Eberle, narzeczonej mjr. „Łupaszki” i sanitariuszki Armii Krajowej. Materiały zostały stworzone przez stowarzysze-

nie Odra-Niemen. –To przepiękny i bardzo prawdziwy portret mojej matki. Nie widziałam do tej pory nikogo, kto by zauważył i wydobyl tak dobrze cechy mamy. Już nikt nie będzie miał szansy dotrzeć tak głęboko i tak daleko w tę postać – oświadczyła Justyna Eberle, córka śp. Lidii Lwow.

– W filmie występują młodzi i bohaterka tytułowa. I z każdej wypowiedzi przebija życzliwość, uśmiech i skromność pani Lidii. Taka była. Zapamiętaliśmy ją jako tańczącą, radosną kobietę – mówiła Małgorzata Suszyńska, wiceprezes Odry-Niemen.

PROGRAM STYPENDIALNY

Na najzdolniejszych czekają stypendia

Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu rusza z nowym programem stypendialnym. Uniwersytet Przyszłości powstał z myślą o młodych naukowcach uczelni, którzy chcą rozwijać swoje kariery naukowe.



Najzdolniejszych 21 młodych uczonych Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu będzie miało możliwość stworzenia autorskich prac | fot. UM/d

Program stypendialny Uniwersytetu Przyszłości to propozycja wsparcia i zwiększenie udziału młodych naukowców w działaniach badawczych prowadzonych na uczelni. Kandydatami mogą zostać pracownicy UMW,

którzy nie ukończyli 35. roku życia i posiadają stopień naukowy nie wyższy niż doktor. – To dla mnie bardzo ważny projekt, wiąże z nim duże nadzieje. Nie mam wątpliwości, że to właśnie laureaci Uniwersytetu Przyszłości

ści będą tworzyć podwaliny naszej uczelni – mówi rektor Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu prof. Piotr Ponikowski, który zainicjował działania.

Najzdolniejszych 21 młodych uczonych Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu będzie miało możliwość stworzenia autorskich prac dzięki zapewnionemu wsparciu finansowemu w formie stypendium w wysokości 2,5 tys. zł netto i grantu w kwocie nawet do 50 tys. zł, na realizację celów badawczych. Dodatkowo każdy uczestnik zakwalifikowany do Uniwersytetu Przyszłości otrzyma również wsparcie w zakresie udziału w programie szkoleniowo-mentoringowym. – Wszystkich młodych naukowców gorąco zachęcam do wzięcia udziału i zgłoszenia swojego projektu. Jestem niezwykle ciekawy efektów i liczę na częsty, inspirujący kontakt z laureatami – podkreśla prof. Piotr Ponikowski.

Zgłoszenia przyjmowane są przez poszczególne rady dyscypliny do 14 marca 2022 r. Po tym terminie każda z rad przekaże do 18 marca swoje rekomendacje odnośnie kandydatów kapitule Uniwersytetu Przyszłości, na której czele stoi prof. Agnieszka Hałoń.

..... (jw. UM)

212. ROCZNICA URODZIN FRYDERYKA CHOPINA

Koncert w Klubie Muzyki i Literatury



fot. mat. pras./d

Dolnośląskie Towarzystwo im. Fryderyka Chopina oraz Klub Muzyki i Literatury we Wrocławiu zapraszają na koncert w 212. rocznicę urodzin Fryderyka Chopina. Wystąpią: Agnieszka Węgrzynowska, Aleksander Kaczuk-Jagielnik, David Stokłosa, Michał Skowronek, Kamil Jankowski, Tomasz Śliwowski, Michał Michalski. Według legendy Chopin urodził się w czasie, gdy jego ojciec Mikołaj grał w pobliżu na skrzypcach w jednej z dworskich oficyn Kaspra Skarbka, w której mieszkała rodzina Mikołaja i Tekli Justyny

z Krzyżanowskich. Na chrzcie nadano chłopcu imiona Fryderyk Franciszek (na cześć ojca chrzestnego i zapewne dziadka – François). W księdze metrykalnej z kościoła w Brochowie jako chrzestni widnieją Franciszek Grembecki ze wsi Ciepliny wraz z panną Anną Skarbkówną, hrabianką z Żelazowej Woli. Sami Chopinowie jako chrzestnych zwyczajowo traktowali młodego hrabiego Fryderyka Floriana Skarbka oraz jego rok młodszą siostrę Annę Emilię. Koncert odbędzie się dziś o godz. 18.

WYBITNE WROCŁAWSKIE PANIE

Prelekcja w Bibliotece Publicznej



fot. mat. pras./d

Towarzystwo Miłośników Wrocławia oraz Dolnośląska Biblioteka Publiczna serdecznie zapraszają na wykład w ramach Wszecnicy Wiedzy o Wrocławiu pt. „Wybitne wrocławskie panie”. W związku z nadchodzącym świętem kobiet mgr Kamilla Jasińska z Centrum Historii Zajezdni przybliży postaci wybitnych pań związanych z Wrocławiem. Należą do nich m.in. Edyta Stein, Wanda Rutkiewicz i Renata Mauer-Różańska. Edyta Stein to słynna niemiecka filozofka i fenomenolożka, która prowadziła niezwykle bogatą działalność naukową. Została również okrzyknięta świętą i męczennicą Kościoła katolickiego oraz patronką Europy. Wanda Rutkiewicz to jedna z najlepszych

himalaistek w historii, miłośniczka górskich szczytów. Wychowywała się we Wrocławiu, gdzie nie tylko ukończyła studia, lecz również zapalała niezwykłą pasją do wspinaczki. W 1978 r. jako pierwsza polska himalaistka i pierwsza Europejka wspięła się na Mount Everest. Renata Mauer-Różańska to wszechstronnie uzdolniona królowa strzelectwa sportowego. Kobieta, która zawsze trafia do celu. Do historii sportu przeszła przede wszystkim jako dwukrotna mistrzyni olimpijska z Atlanty i Sydney. Swoją sławę zawdzięcza również złotym medalom na mistrzostwach świata i Europy. Prelekcja odbędzie się dziś o godz. 17 w bibliotece miejskiej.



UPAMIĘTNIA NIEZŁOMNYCH

BIEGI \ Obchodom Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych na Dolnym Śląsku tradycyjnie towarzyszą wydarzenia sportowe. Dzisiaj o godz. 16 na Stadionie Przyszyci w Jaworze odbędzie się ósma edycja Biegu dla Niezłomnych. Dystans liczył będzie 1963 metry, co symbolicznie nawiązuje do roku śmierci Józefa Franczaka „Lalka”, ostatniego z Żołnierzy Wyklętych.

fot. Paweł Sasiela/d

PIŁKA NOŻNA



Sytuacja w tabeli Śląska i KGHM Zagłębia pozostaje niełatwa | fot. Zaglebie.com/d

Derby nie poprawiły sytuacji

Spotkanie Śląska z KGHM Zagłębiem nie tylko miało rozstrzygnąć kwestię prymatu w regionie, ale również pozwolić jednej z drużyn złapać oddech w rywalizacji o utrzymanie w PKO BP Ekstraklasie.

Paweł Sasiela

Bezbramkowy remis sprawia, że żadna z drużyn nie poprawiła swojej sytuacji. Jesienią w Lubinie 3:1 zwyciężył WKS, więc ten sezon na Dolnym Śląsku należy do wrocławian. Kibice zielono-biało-czerwonych z pewnością liczyli jednak na więcej. Śląsk w dalszym ciągu nie potrafi nawiązać do efektywnej i ładnej dla oka gry z początku sezonu. Wynik derbowego starcia sprawia, że obie drużyny muszą spoglądać za siebie. – Myślę, że remis nie krzywdzi żadnej z drużyn. Miał swoje sytuacje Śląsk, mieliśmy i my. Mecz był bardzo trudny, zacięty i myślę, że ciekawy. Jak to derby. Pojawia się u mnie trochę niedosytu, bo tworząc takie setki jak w pierwszej połowie miał Chodyna, a w drugiej połowie Doleżał, trzeba je finalizować. Z perspektywy tego, że nasz bilans na wyjazdach nie był ostatnio korzystny, trzeba szanować ten punkt – oceniał szkoleniowiec lubinian Piotr Stokowiec.

WKS po 23 spotkaniach ma w dorobku 26 pkt. Miedziowi zgromadzili jak dotąd dwa oczka mniej i znajdują się tuż nad kreską. Najwyżej sklasyfikowana w strefie spadkowej Legia Warszawa zdobyła 22 pkt. Wciąż aktualni mistrzowie Polski mają jednak do ro-

zegrania zaległy mecz z Bruk-Betem Termalica Nieciecza. Ścisak w dolnej połowie tabeli jest tak duży, że praktycznie każdy kolejny mecz będzie spotkaniem o sześć oczek. – Ten punkt w końcówce może się okazać kluczowy. Został ciężko wywalczony, na trudnym terenie w meczu derbowym. Dla nas może okazać się bezcenny, a w tej chwili myślę, że mentalnie też ma swoje znaczenie. Skończyliśmy serię porażek na wyjazdach. Tą drogą chcemy podążać – dodał trener KGHM Zagłębia.

Lubinianie przegrali pięć wcześniejszych wyjazdowych spotkań w ligowej elicie. Śląsk nie wygrał w siedmiu ostatnich meczach. Choć WKS zajmuje wyższą pozycję w tabeli, to obecnie przełamanie potrzebuje bardziej niż Miedziowi. – Bezbramkowe remisy to mecze najtrudniejsze do oceny, bo w piłkę gra się po to, żeby strzelać gole i wygrywać. Było to zacięte spotkanie. Oba zespoły walczyły i włożyły dużo energii w to, co prezentowały na boisku. Chcieliśmy wygrać, taki był nasz cel. Zremisowaliśmy i mamy punkt. Plus jest to, że zagraлиśmy na zero z tyłu – mówił Jacek Magiera, trener Śląska, którego za tydzień czeka niezwykle ważne starcie w Warszawie z Legią.

PIŁKA RECYNA

Chrobry bez niespodzianki

Po 17. serii gier w PGNiG Superlidze szczypiorniści Chrobrego zajmują z 20 pkt dziewiątą pozycję w tabeli. Dolnośląski zespół w bieżącym sezonie odniósł siedem zwycięstw, w tym dwa po rzutach karnych. Głogowianie zanotowali też 10 porażek, w tym jedną po karnych. W ostatniej kolejce Chrobry uległ na własnym boisku 31:44 (19:24) Azotom Puławy. Decydujący dla wyniku był początek drugiej połowy, gdy podopieczni trenera Vitalija Nata przez ponad 8 minut nie byli w stanie zdobyć bramki. W kolejnych spotkaniach głogowianie muszą unikać takich przestojów.

PIŁKA NOŻNA

Górniki na dnie

Derbowa porażka 0:2 w Głogowie (bramki dla Chrobrego zdobywali Lebedyński i Rzychowski) w 21. kolejce Fortuna 1. Ligi sprawiła, że Górnik Polkowice ugrzązł na ostatniej pozycji w tabeli. Sytuacja zielono-czarnych staje się coraz bardziej krytyczna. Strata polkowiczaniek do bezpiecznej lokaty wynosi już 9 pkt. – Musimy odpowiedzieć sobie na pytanie, po co jeździmy na mecze i kiedy podnosimy rękawice. Jeżeli to sobie wyjaśnimy i zespół poczuje pewność siebie na boisku, to jest w stanie bardzo dobrze grać w piłkę – mówi trener Szymon Szydełko.

PIŁKA NOŻNA



Kluby wspierają Ukrainę

Dolnośląskie kluby sportowe włączają się w pomoc Ukrainie zmagającej się z rosyjską agresją.

Piłkarski Śląsk Wrocław wsparł akcję „Pomoc dla Ukrainy” organizowaną przez Dortmundzko-Wrocławsko-Lwowską Fundację im. św. Jadwigi, przekazując 19,47 proc. wpływu ze sprzedaży biletów na derbowy pojedynek z KGHM Zagłębiem Lubin. Akcję można wesprzeć, dostarczając także paczki z darami do każdej z wrocławskich szkół. Darowizny pieniężne można przekazywać na konto fundacji z nazwą „Pomoc dla Ukrainy”. Wsparcie dla naszych sąsiadów organizuje również współpracująca z Miedzią Legnicką Fundacja Votum. Organizatorem akcji „#Pomagamy Ukrainie”, mającej na celu pomoc w ewakuacji z zagrożonych terenów, jest wolontariusz Yurii Antosyna (yantosyna@gmail.com, tel. 731 925 382). O kontakt proszone są osoby mogące pomóc w transporcie z granicy z Ukrainą. Wspierając pomoc można też, wpłacając środki na konto Fundacji Votum. Pomoc rodzinom szukającym schronienia w Polsce niosą także sympatycy klubu z Ośrodka Kibice Razem Miedź Legnica (ul. Wrocławska 93/2, kontakt: Bartłomiej Żygadło, tel. 731 594 666), zbierając żywność, leki, środki higieny osobistej, koce, śpiwory czy namioty.

fot. Śląskwrocław.pl/d

(ps)

KONFLIKT NA WSCHODZIE WSPARCIE Z MAZOWIECKICH SAMORZĄDÓW

Pomocna dłoń dla uchodźców z Ukrainy

Na dworcach Zachodnim i Wschodnim w Warszawie zorganizowano punkty recepcyjne | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Każdy obywatel Ukrainy, który przekroczył granice Polski w związku z działaniami zbrojnymi na terytorium jego kraju, otrzyma pomoc – zapewnia wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł. Na Mazowszu powstają kolejne punkty recepcyjne dla osób przybywających z objęta wojną Ukrainy. Przez samorządy i grupy mieszkańców wciąż organizowane są zbiórki.

Natalia Karcz-Kaczowska
Albicla.com/NataliaKarczKaczowska

To, co dzieje się na Ukrainie, nie pozostaje obojętne dla Polaków. Mieszkańcy Mazowsza licznie uruchomili różnego rodzaju zbiórki rzeczy potrzebnych uchodźcom, ale też materiałów medycznych, które potrzebne są na miejscu na Ukrainie. W kolejnych miastach uruchamiane są punkty informacyjne dla uchodźców i osób, które chcą im udzielić pomocy. W Radomiu taki punkt powstał wczoraj na miejskim rynku w kamienicy Deskurów. „Z punktem informacyjnym można się kontaktować, dzwoniąc pod numer tel. 603 303 784 lub 48 362 01 36. Ponadto można też wysłać mejl na adres: ukraina@gminaradom.pl” – informują władze miasta. W kamienicy Deskurów będzie można otrzymać informację, gdzie są wolne miejsca noclegowe, będzie można również otrzymać

W kolejnych miastach uruchamiane są punkty informacyjne dla uchodźców i osób, które chcą im udzielić pomocy

pomoc psychologiczną, prawną i medyczną. Jednocześnie to właśnie tam można przynosić dary dla Ukrainy. Pomoc dla Ukrainy i jej mieszkańców organizuje również Caritas, który tworzy listę osób i miejsc, do których można kierować osoby przybywające z Ukrainy. Na swojej stronie przygotował spe-

cialny formularz przez, który można zgłaszać miejsca gotowych do zamieszkania od zaraz. Ponadto można zgłaszać inne formy pomocy (warszawa@caritasaw.pl).

Instytucja zwraca jednak uwagę na ważną sprawę. Osoby, które przekraczają granicę Polski i nie mają zapewnionego miejsca pobytu w Polsce, powinny w pierwszej kolejności skierować się do jednego z punktów recepcyjnych. Takie punkty, jak informował wojewoda mazowiecki, powstają m.in. na Dworcu Zachodnim. W tym punkcie każdy obywatel Ukrainy otrzyma doraźną pomoc po wejściu do Polski (m.in. posiłek, pomoc medyczną, informacje dotyczące pobytu, zakwaterowania). „Osoby, które nie będą miały zorganizowanego pobytu u znajomych czy rodziny zostaną przetransportowane z punktu recepcyjnego do miejsc pobytu” – zaznaczają służby wojewody.

WARSZAWA

Kiedy zerwanie umów partnerskich z rosyjskimi miastami?

„Niech żyje wolna Ukraina!. Przyjaciele, jesteśmy z Wami!” – zapewniają władze Warszawy. Organizują one skoordynowaną pomoc dla uchodźców z Ukrainy, zbiórki rzeczy, artykułów higienicznych, żywności. Warszawiacy odpowiadają tłumnie na apele władz. Wiele miast zrywa współpracę partnerską z miastami rosyjskimi. Współpracę zerwał też m.in. Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny w Radomiu. Kraków zamierza zerwać umowę współpracy z Moskwą i Sankt Petersburgiem. Podobne umowy

ma również Warszawa. Ta jednak – przynajmniej na razie – nie podjęła działań zmierzających do zerwania takich umów. – Nie będziemy wypowiadać żadnej umowy, bo one w zasadzie mają znaczenie historyczne. Od lat nie utrzymujemy żadnych roboczych stosunków – stwierdziła rzecznik stołecznego ratusza Monika Beuth-Lutyk. Zapytaliśmy, jak patrzy na tę sytuację stołeczny radny Piotr Mazurek, który jest również sekretarzem stanu w KPRM. – Uważam, że te działania powinny nastąpić jak najszybciej. Mam nadzieję, że już w tym tygodniu zapadną odpowiednie decyzje w tej sprawie – podkreśla radny Piotr Mazurek.

..... (nkk)



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w poniedziałek przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w ciągu doby wyniosła 1217. W regionie z powodu COVID-19 zmarła jedna osoba. Wykonano 8,5 tys. testów. We wszystkich województwach przybyło łącznie 6564 zakażonych.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

HISTORIA

Niezlomni i wierni

Dziś po raz dwunasty obchodzimy Narodowy Dzień Żołnierzy Wyklętych. Na terenie Mazowsza odbędą się uroczystości ku czci niezłomnych bohaterów. – Ich męstwo, bohaterstwo i poświęcenie na zawsze wyryły się złotymi zgłoskami w historii wolnej Polski – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” dr Paweł Więckowski z Instytutu Historii Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie.

Anna Gębalska-Berekets
Albicla.com/AnnaGebalskaBerekets

Żołnierze Wyklęci byli żołnierzami polskiego powojennego podziemia. – Był to ruch, który wywodził się z kręgu Armii Krajowej. Dla tych osób ważne były ideały oraz uniwersalne wartości, takie jak Bóg, honor, miłość do ojczyzny, patriotyzm i gotowość do poświęceń. Dlatego uważam, że należy o nich pamiętać i cieszyć się ze święta narodowego – tłumaczy nam dr Rafał Leśkiewicz, rzecznik prasowy Instytutu Pamięi Narodowej.

W wielu miejscach na Mazowszu obchody rozpoczęły się jeszcze w miniony weekend. Tak było chociażby w Zie-

lonce Ciechanowskiej, gdzie mieszkańcy upamiętnili Niezlomnych modlitwą i złożeniem kwiatów przed pomnikiem bohaterów. Dziś w Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL przy Rakowieckiej 37 w Warszawie zostanie otwarta wystawa monet Narodowego Banku Polskiego z wizerunkami żołnierzy. W katedrze płockiej tuż po mszy św. o godz. 18 będzie można posłuchać grypsów płk. Cieplińskiego pisanych w celi śmierci.

Tradycyjnie w wielu miastach naszego regionu odbywają się biegi Tropem Wilczym, m.in. w Warszawie, Radomiu, Otwocku, Mińsku Mazowieckim, Gostyninie. Stołeczny oddział Instytutu Pamięi Narodowej zaprasza na spacer po Powązkach Woj-

\\ Ich ojcowie walczyli w kampanii wrześniowej, dziadkowie w Legionach marsz. Józefa Piłsudskiego i na przedpolach Warszawy, gdy na Europę szły bolszewickie hordy. Ich DNA to wolna Polska – wyjaśnia dr Więckowski \\

skowych „Wyklęci z Łączki”. Zbiórka o godz. 14 przy bramie bocznej cmentarza. Spotkanie poprowadzi Marcin Łaszczyński, historyk z Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej IPN w Warszawie.

Od 26 lutego br. w galerii plenerowej Ministerstwa Sprawiedliwości przy Al. Ujazdowskich 11 można oglądać wystawę plenerową pt. „Ocal naszego Tatusia! Listy dzieci Żołnierzy Wyklętych do Bolesława Bieruta”. Ekspozycję przygotowało Ministerstwo Sprawiedliwości we współpracy z Archiwum Akt Nowych i Instytutem Pamięi Narodowej. Ponadto od 23 lutego do 31 marca przy budynku Centrum Kultury i Sztuki w Skierkowie (ul. Reymonta 33) jest prezentowana biograficzna wystawa plenerowa Biura



W katedrze płockiej tuż po mszy św. o godz. 18 będzie

Edukacji Narodowej IPN „Witold Pilecki”.

Dlaczego należy krzyczeć pamięć o Żołnierzach Niezlomnych? – Młodzi chłopcy i dziewczęta walczyli, bowiem patriotyzm i ofiarowanie własnego

OGŁOSZENIE PŁATNE

PRENUMERATA ELEKTRONICZNA

JESZCZE NIE BYŁA TAK **KORZYSTNA**



**ZAMÓW
już dziś!**

TYLKO

10 zł

MIESIĘCZNIE

Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl | tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o., ul. Filtrów 63/43, 02-056 Warszawa

prenumerata.swsmedia.pl



ROZBRZMIAŁ HYMN UKRAINY

**REGION ** Gesty solidarności z Ukrainą płyną z różnych storn. W Płocku zamiast hejnału wybrzmiał hymn Ukrainy. Można go było też usłyszeć w trakcie mszy św. w kościele na warszawskich Bielanach.

fot. Wikipedia/d



POWIAT RADOMSKI WALCZY O 40 MLN ZŁ

**FINANSE ** Władze powiatu radomskiego złożyły pięć wniosków do drugiej edycji rządowego programu Polski Ład na łączną kwotę 40,6 mln zł. Z tych środków miałyby zostać m.in. przebudowana szkoła średnia w Pionkach.

fot. GDDKiA/d



e można posłuchać grypsów płk. Cieplińskiego pisanych w celi śmierci | fot. IPN/d

zdrowia i życia na ołtarzu powinności wobec ojczyzny wynieśli z domu. One zostały im przekazane w genach. Ich ojcowie walczyli w kampanii wrześniowej, dziadkowie w Legionach marsz. Józefa Piłsudskie-

go i na przedpolach Warszawy, gdy na Europę szły bolszewickie hordy – tłumaczy „Dodatkowi Mazowieckiemu” dr Paweł Więckowski z Instytutu Historii Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie. Historyk

podkreśla, że Niezłomni mimo zaciętej walki zwyciężyli. – Komuniści pragnęli ich pogrzebać na wieki. Na szczęście czerwonej zarazie to się nie udało. Ich DNA to wolna Polska – wyjaśnia dr Więckowski.

SIEDLCE. PŁATNE PARKOWANIE

Rozszerzenia nie będzie

Strefa płatnego parkowania w Siedlcach nie zostanie rozszerzona na całe Śródmieście. Radni odrzucili projekt uchwały w tej sprawie i tym samym zablokowali projekt ratusza. – Nie ma zgody na pomysły ograniczające się jedynie do wyciągania pieniędzy od mieszkańców – mówi Maciej Nowak, siedlecki radny PiS.

Rozszerzenie strefy płatnego parkowania poza sąsiedztwo ratusza i stacji kolejowej to jeden z ubiegłorocznych pomysłów prezydenta Andrzeja Sitnika, który został zablokowany przez radnych. Przypomnijmy, że jeszcze w grudniu radni nie zgodzili się na podniesienie opłat za śmieci i podwyżki cen biletów komunikacji miejskiej. Pomysł rozszerzenia strefy płatnego parkowania był ostatnim z nich. Wedle prezydenta nie chodziło w nim o pieniądze, ale uporządkowanie parkowania w centrum miasta. Część mieszkańców i radnych była jednak innego zdania.

– W opracowaniu dotyczącym organizacji poszerzenia strefy płatnego parkowania jest wyraźnie wspomniane, że jest to jednak podatek – mówi Maciej Nowak. Prezydent, by podkreślić, że jednak nie

o pieniądze w pomysłach chodzi, niespełna tydzień temu mówił publicznie, że warunki dla kierowców będą sprzyjające. W projekcie uchwały pojawił się np. zapis, że pierwsze pół godziny postoju będzie za darmo. – Pokazujemy tym, że naszym celem nie jest zarobek. Chodzi o to, żeby zmniejszyć ruch w centrum miasta, spularyzować autobusy MPK, zwiększyć płynność ruchu, poprawić jakość powietrza – mówił wiceprezydent Siedlec Robert Szczepanik.

– Mieszkańcy widzą to jednak inaczej – mówi Maciej Nowak i podkreśla, że za propozycją poszerzenia strefy nie poszły żadne pomysły, by uporządkować problem parkowania w całym mieście. – Nie może być zgody na przyjęcie rozwiązań ograniczających się jedynie do wyciągania pieniędzy od mieszkańców. Tymczasem po-

myśl ratusza do tego się właśnie ograniczał. By stworzyć porządną strefę płatnego parkowania, trzeba uporządkować teren, rozwiązać kwestię bezpiecznych miejsc postojowych, choćby przez zeszlifowanie krawężników. To również kwestia skoordynowania funkcjonowania takiej strefy z innymi parkingami, np. na obrzeżach miasta – mówi Maciej Nowak. Podkreśla, że projekt ratusza żadnej z tych spraw nie obejmował i stąd m.in. niezgoda radnych na jego wdrożenie.

Płatne parkowanie w Siedlcach zostaje więc po staremu. Opłata minimalna to 1 zł i odpowiada 30 minutom parkowania. Pierwsza godzina kosztuje 2 zł, druga – 2,40 zł, trzecia – 2,80 zł, a każda następna – 2 zł.

.....

Jarosław Molga
Albicla.com/JarekMolga



| fot. mat. pras./d

WYSTAWA

Curie w Korei

W Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie przy ul. Freta 16 do kwietnia można oglądać wystawę „Koreański fenomen Marii Skłodowskiej-Curie”. Odwiedzający wystawę będą mogli zobaczyć unikatowe fotografie, przeszło 20 nowości wydawniczych, fragmenty słynnego musicalu i makietę sceny – prosto z Korei. Wystawa powstała z inicjatywy i we współpracy z JE Ambasador Republiki Korei w Polsce Mirą Sun, która przekazała Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie w darze wszystkie eksponaty. – Dziewczeta koreańskie dorastają z biografią Marii Skłodowskiej-Curie, a koreańskie kobiety w historii życia noblistki znajdują dla siebie inspirację – podkreśla ambasador Korei Mira Sun i przyznaje, że sama jest zafascynowana osiągnięciami Polki, która urodziwszy się w kraju okupowanym, rozdartym między obce mocarstwa, odkryty przez siebie pierwiastek nazwała Polonem na cześć ojczyzny. – Maria Skłodowska-Curie to wzór do naśladowania dla współczesnych. Kobieta, imigrantka, która przezwyciężyła uprzedzenia i dyskryminację swoich czasów. Uczona, która podzieliła się z ludzkością dziełem życia: formułą na pozyskiwanie radu i jego wykorzystanie, rezygnując z prawa do patentu – podkreśla Mira Sun. Na wystawie prezentowana jest makietka sceny ze słynnego koreańskiego

musicalu „Marie Curie”. Musical prezentuje osiągnięcia i efekty pracy naukowej bohaterki. Muzeum czynne jest do wtorku do soboty w godz. 12–18. Osoby, które zainspirowane wystawą chciałyby dowiedzieć się więcej na temat związków uczonej z Warszawą, będą mogły zorganizować się w większą grupę i wziąć udział w spacerze „Śladami Marii Skłodowskiej-Curie”. „Spacer śladami Marii Skłodowskiej-Curie jest spacerem, podczas którego uczestnicy poznają miejsca związane z uczoną. Podczas oprowadzania przewodnik opowiada o związku noblistki z danym miejscem oraz przybliża szczegóły jej życia. Ponadto zwiedzający poznają wiele miejsc i obiektów związanych z historią Warszawy” – podkreśla placówka. Przypomnijmy, że muzeum powstało dopiero w 1967 r., w setną rocznicę urodzin uczonej, kiedy to dzięki staraniom ówczesnego prezesa Polskiego Towarzystwa Chemicznego prof. Józefa Hurwica (mieszkającego i pracującego we Francji) przekazano budynek przy ul. Freta 16. Na uroczystość otwarcia przyjechała młodsza córka uczoney Ewa Curie z mężem. Od tego czasu mieści się tam również Polskie Towarzystwo Chemiczne, przy którym działa muzeum, a którego Maria Skłodowska-Curie była członkiem honorowym.

.....

(oprac. nkk, mat. pras.)



ŚWIĄTEK NA CZWARTYM MIEJSCU

TENIS \ Iga Świątek, po triumfie w turnieju w Dausze, awansowała z ósmego na czwarte miejsce w światowym rankingu tenisistek i odzyskała najwyższą w karierze lokatę. Prowadzi wciąż Australijka Ashleigh Barty, a w roli wiceliderki zadebiutowała Czeszka Barbora Krejčíková. Świątek po raz pierwszy czwartą raketą świata została 27 września ub.r.

fol. Facebook/d

PIŁKA NOŻNA



28 lutego został otwarty punkt przyjmowania rzeczy przy trybunie A kompleksu Legia Tennis od strony ul. Myśliwieckiej, działający codziennie w godz. 14-20. Gromadzone będą artykuły spożywcze, higieniczne oraz środki czystości, które następnie zostaną przekazane do punktów wsparcia

Polskie kluby aktywnie włączyły się w pomoc walczącej Ukrainie | fot. Legia.com/d

Legia i Wisła z pomocą uchodźcom z Ukrainy

W związku z sytuacją na Ukrainie i spodziewanym napływem uchodźców szukających schronienia w naszym kraju Fundacja Legii Warszawa będzie prowadzić zbiórkę najbardziej potrzebnych rzeczy, które wspomogą funkcjonowanie punktów dla potrzebujących. W Płocku Wisła pomaga w organizacji noclegów dla uchodźców i zaprasza ich za darmo na mecze.

Artur Szczepanik

W związku z sytuacją na Ukrainie i spodziewanym napływem uchodźców szukających schronienia w naszym kraju Fundacja Legii będzie prowadzić zbiórkę najbardziej potrzebnych rzeczy, które wspomogą funkcjonowanie punktów dla potrzebujących. 28 lutego został otwarty punkt przyjmowania rzeczy przy trybunie A kompleksu Legia Tennis od strony ul. Myśliwieckiej, działający codziennie w godz. 14-20. Gromadzone będą artykuły spożywcze, higieniczne oraz środki czystości, które następnie zostaną przekazane do punktów wsparcia uchodźców powstających z inicjatywy miasta stołecznego Warszawy. Poniżej przedstawiamy szczegółową listę najpotrzebniejszych na tę chwilę rzeczy. Produkty higieniczne: mydło, pasta do zębów, szczoteczki do zębów, podpaski, pieluchy dla dzieci, mokre chusteczki, szampony, maseczki, środki antyseptyczne. Artykuły spożywcze: mleko modyfikowane dla dzieci, kaszki, słoiczki dla dzieci, dania instant (gotowe), batony energetyczne. Dodatkowo Fundacja Legii poszukuje wolontariuszy, którzy pomogą przy organizacji punktu. Chętni mogą zgłaszać się na adres: wolontariat@legia.pl.

W wyniku agresji Rosji wobec Ukrainy w Płocku pojawili się już pierwsi uchodźcy z kraju nasze-

go wschodniego sąsiada. W związku z tym płocki klub przygotował specjalną ofertę, dzięki której każdy obywatel Ukrainy będzie miał możliwość obejrzenia na żywo meczu z Górnikiem Łęczna (6 marca o godz. 12.30) zupełnie za darmo.

Przypominamy, że 23 lutego prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki oraz minister zdrowia Adam Niedzielski zapowiedzieli zniesienie wielu obostrzeń związanych z koronawirusem. Dotyczyło to także wydarzeń sportowych. Sprzedaż na mecz z Górnikiem Łęczna ruszyła 21 lutego i była skierowana wyłącznie do członków programu lojalnościowego Nafciarze Members Club. Do otwartej dystrybucji bilety trafiły 23 lutego.

Warunkiem odebrania darmowej wejściówki jest okazanie swojego dokumentu potwierdzającego tożsamość. Z oferty można skorzystać jedynie stacjonarnie w punktach Wisła Płock FanShop w Orlen Arenie (Plac Celebry Papieskiej 1) oraz Galerii Mazovia (ulica Wyszogrodzka 127) w godzinach ich funkcjonowania. „Serdecznie zapraszamy na mecz! Mamy nadzieję, że ten gest pozwoli umilić Państwu czas w naszym mieście, a obejrzenie meczu Wisły Płock z Górnikiem Łęczna będzie choćby małą odskocznią od ostatnich wydarzeń. Do zobaczenia w niedzielę przy ul. Łukasiewicza 34!” – ogłasza Wisła.

PIŁKA NOŻNA



Radomiak wraca do czołówki

Radomiak pokonał Lechię Gdańsk 2:0 i awansował jej kosztem na czwarte miejsce w tabeli. Obie bramki dla Radomiaka zdobył Karol Angielski. W 33. minucie wprowadził nie wykorzystał rzutu karnego, ale popisał się skuteczną dobitką. W drugiej połowie nie pomylił się już z jedenastki.

To pierwsza wygrana Radomiaka w tym roku, dzięki której beniaminek awansował na czwarte miejsce. Ma 39 pkt, podobnie jak Lechia, która spadła na piątą pozycję. Dariusz Banasik, trener Radomiaka, był w końcu zadowolony ze swoich piłkarzy. – Jesteśmy bardzo zadowoleni, przede wszystkim z wyniku – powiedział po meczu. – Wiedzieliśmy, że spotkanie z Lechią ma swoją rangę, bo od dłuższego czasu nie grodziliśmy punktów. Cieszy też, że wyprzedziliśmy sąsiada w tabeli. Trzeba było podnieść zespół i szukaliśmy różnych bodźców. Jednym z nich była zmiana ustawienia, zwłaszcza w środku pola, a innym zmiany kadrowe. Po raz kolejny nie baliśmy się zaryzykować i postawiliśmy na określonych wodniakach. Świetny mecz zagrani zwłaszcza w drugiej linii Luizão oraz Filipe Nascimento – analizował Banasik. Mimo że obie bramki padły z karnych, mecz był emocjonujący, było dużo walki i zaangażowania. – Wiedzieliśmy, że Lechia dużo rozgrywa, ale w tym rozegraniu popełnia też błędy i na to liczyliśmy. Tak padła pierwsza bramka, a przy wyniku 2:0 ten mecz był już zamknięty. Teraz trzeba myśleć o kolejnych spotkaniach, a czekają nas dwa trudne wyjazdy do Szczecina i Wrocławia – podkreślił Banasik.

(asz)